



Temat dnia

## Trudna walka z dezinformacją

– Niektóre zgłoszenia niebezpiecznych treści, które wysłałimy do platform społecznościowych, czekają na ich reakcję od grudnia ubiegłego roku. W zasadzie proces zgłaszania przestaje mieć sens – mówi szef NASK. ► **4-5**

Polska

## Budują ruch „prawników patriotów”

Prezes TK Bogdan Święckowski wspólnie z Ordo Iuris i stowarzyszeniami prawników „dobrej zmiany” chcą podpisać porozumienie „na rzecz utrzymania praworządności”. ► **6**

Kultura

## Widzowie mdleją, biskupi protestują



Austriacką choreografkę zwykle przedstawia się w mediach za pomocą obliczonych na skandal narracji, dlatego bilety na jej spektakle znikają jeszcze tego samego dnia, którego trafiły do sprzedaży. ► **14-15**

Witamy w Polsce

## Tajemnice przedszkola

Przed wyjawianiem rodzicom, co dzieje się w przedszkolu, maluchy powstrzymało straszenie przez nauczycielkę, że nie będą się bawić, bo im na to nie pozwoli. ► **16-17**

## Wybory prezydenckie 2025

# Polonia idzie na rekord

**Aż 670 tys. wyborców zarejestrowało się na drugą turę wyborów za granicą. Najwięcej Polaków będzie głosować w Wielkiej Brytanii, Niemczech i Stanach Zjednoczonych.**

Michał Kokot

Do poniedziałku do północy za granicą zarejestrowało się 670 tys. 948 osób, czyli o blisko 30 proc. więcej niż przed pięcioma laty. Można było rejestrować się też wczoraj.

– Doświadczenie podpowiada, że ostatniego dnia zgłasza się jeszcze więcej wyborców. Po prostu często odkładamy wszystko na ostatnią chwilę – mówi Krzysztof Lisek, eurodeputowany Koalicji Obywatelskiej, w sztabie Rafała Trzaskowskiego odpowiedzialny za kampanię za granicą.

Według niego liczba zarejestrowanych za granicą może wynieść nawet 700 tys. osób. Przyjmując, że do wyborów pójdzie 90 proc. z nich (w pierwszej turze było to 89,21 proc.), karty wrzuci do urn 630 tys. osób, 130 tys. więcej niż podczas pierwszej tury 18 maja. Oznaczałoby to rekord frekwencyjny, który teraz wynosi 569 tys.

głosów w wyborach do Sejmu w 2023 r.

Gdzie ubyto, gdzie przybyło

Najwięcej Polaków przed drugą turą zarejestrowało się w Wielkiej Brytanii (174 tys.), Niemczech (blisko 112 tys.) i USA (53 tys.). Z danych rysuje się też ciekawy obraz Polaków za granicą. W porównaniu z wyborami sprzed pięciu lat ubyto wyborców w Wlk. Brytanii (5 proc.) i Irlandii (o 13 proc.). Przybyło zaś w Holandii (54 proc.) i Norwegii (61 proc.).

– Wynika to z odpływu Polaków po brexicie z Wlk. Brytanii. Brytyjski rząd szacuje, że Polaków jest mniej o jedną piątą w porównaniu z sytuacją sprzed kilku lat. Podobnie jest w Irlandii. Atrakcyjnym miejscem pracy jest za to wciąż Norwegia, a w Holandii jest obecnie 5,5 tys. polskich studentów – mówi Lisek.

Według niego nieco inne są powody wysokiej frekwencji w krajach

południowej Europy. W Hiszpanii, Portugalii i we Włoszech wzrost zarejestrowanych wyborców w porównaniu z 2020 r. wyniósł odpowiednio 191, 240 i 173 proc.

– To w dużej mierze Polacy, którzy kupili tam domy i żyją pomiędzy Polską a miejscowościami na południu Europy – mówi Lisek.

Duży wzrost zarejestrowanych wyborców widać również w krajach, do których Polacy podróżują na wakacje. W Egipcie latem 2020 r. głosowało w drugiej turze 168 Polaków, teraz zarejestrowało się 1566 (wzrost o 832 proc.). W Turcji w przedostatnim dniu zapisało się 3760 wyborców (w 2020 r. głosowało 476, co oznacza wzrost o 690 proc.).

Stosunkowo wysoka liczba Polaków zarejestrowała się także w Zjednoczonych Emiratach Arabskich (2,1 tys. wyborców, o 241 proc. więcej niż przed pięcioma laty). Wyni-

kać to może z faktu większej liczby polskich pracowników w tym kraju.

Widać mobilizację

Największe spadki dotyczą zaś Rosji (-71 proc.), Białorusi (-66 proc.) i Nigerii (-78 proc.). Lisek jest przekonany, iż dwie trzecie wyborców zarejestrowanych za granicą będzie głosować na Rafała Trzaskowskiego. Zwykle bowiem kandydaci prawicy są mocni wśród starszej Polonii w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie (to jednak tylko 10 proc. wszystkich zarejestrowanych wyborców).

– W tych wyborach widać większą mobilizację, obserwujemy ją też wśród wolontariuszy. Przed pięcioma laty nie było tak wielu chętnych do pomocy w kampanii za granicą. Obecnie wspiera nas wśród Polonii 2 tys. wolontariuszy. To już prawdziwa armia – mówi Lisek.

Rejestracja w placówkach za granicą skończyła się już wczoraj, ale do 29 maja można jeszcze pobrać zaświadczenie o głosowaniu w dowolnym miejscu w kraju lub za granicą. Można je otrzymać w urzędzie gminy lub w polskiej placówce konsularnej za granicą. ●

• **Wyobraźcie sobie Nawrockiego na szczycie NATO ► 2**

**Rekord frekwencyjny za granicą wynosi 569 tys. głosów w wyborach do Sejmu w 2023 r.**



Sport

## PRAWO KAPITANA KADRY

Rejterada kapitana piłkarskiej reprezentacji Polski nie podoba się m.in. Zbigniewowi Bońkowi, bodaj najbardziej słyszalnej osobowości w naszym futbolu. Bo Robert Lewandowski, który w niedzielę strzelił swoją 100. i 101. bramkę w barwach Barcelony (na zdjęciu podczas tego meczu), jest zdrowy, ale nie przyleci na zgrupowanie kadry i nie zagra w czerwcowych spotkaniach.

► 20

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.  
nr indeksu 348198



Bartosz T.  
Wielński

## Odwet Kaczyńskiego?

O Jarosław Kaczyński myśli o Polsce, skoro wystawił do wyścigu o prezydenturę takiego kandydata. Pretendentów – jak pamiętamy – było wielu, lepszych i gorszych, ale tylko Karol Nawrocki miał tak mroczną przeszłość. Jarosław Kaczyński ją znał co najmniej w ogólnym zarysie. Przecież jesienią na jego biurku znalazł się przygotowany specjalnie dla niego raport o znajomym Nawrockiego z trójmiejskiego półświatka. Musiał wiedzieć, że człowiek, który obracał się w kręgu neonazistów i kiboli – i nie zerwał tych kontaktów jako prezes IPN – może mieć jeszcze wiele plam w życiorysie. I dlatego taka osoba nie nada się na prezydenta Rzeczypospolitej. Dziś widać to w całej okazałości. Nawrocki nie tylko obracał się w środowisku gangsterów i neonazistów. Nie tylko przejął za bezcen mieszkanie komunalne po skazanym przestępcy seksualnym, nie tylko brał udział w kibolskich ustawkach. I nie tylko coś zażywał na wizji. Onet, a wcześniej „Wyborcza”, pisały, że Nawrocki zajmował się też załatwianiem prostytutek dla gości jednego z sopockich hoteli.

Kaczyński, choć wiedział, z premedytacją postawił na Nawrockiego. Czy to wynik jego politycznych kalkulacji, podpartych gruntownymi badaniami opinii publicznej, że tylko wy-

stawiając tę podejrzaną postać, PiS jest w stanie przekonać do siebie połówę wyborców? A może – to moja spekulacja – Kaczyński postanowił wziąć na społeczeństwie odwet, za to, że go w spektakularny sposób w 2023 r. upokorzyło, pozbawiając władzy i przywilejów?

**Czekalby nas totalny paraliż państwa, a w polityce zagranicznej wróciłibyśmy do dryfu na peryferia**

Tak jak Neron spalił Rzym, tak Kaczyński poprzez swojego kandydata chce spalić Polskę?

Nie przesadzam. Rządy Karola Nawrockiego w Pałacu Prezydenckim spowodowałyby – co mówi m.in. zaliczany do konserwatystów prof. Antoni Dudek – że zatęsknilibyśmy za jego obecnym lokatorem, bezwolnym Andrzejem Dudą. Czekalby nas totalny paraliż państwa. A w polityce zagranicznej wrócilibyśmy do dryfu na peryferia, gdzie razem z rządzonymi przez autokratę Viktora Orbána Węgry tkwilibyśmy przez osiem lat rządów PiS.

Wyobraźmy sobie, że człowiek, za którym ciągnie się przeszłość pomagiera gangsterów, miałby wejść jako głowa państwa na szczyt NATO i z urzędu uzyskać dostęp do najbardziej strzeżonych tajemnic naszego państwa i chroniącego Polskę Sojuszu. Wyobraźmy sobie, że człowiek, który bił się w kibolskich ustawkach, będzie nominował polskich ambasadorów i przyjmował listy uwierzytelniające od ambasadorów innych krajów. Wyobraźmy sobie, że człowiek, który trudnił się sutenerstwem, reprezentowałby Rzeczpospolitą na spotkaniach z prezydentami najważniejszych krajów świata. Oni śledzą wiadomości z Polski – wszak jesteśmy piątym krajem Unii Europejskiej i 21. gospodarką świata – i znaliby życiorys Karola Nawrockiego w takich samych szczegółach jak jego sztabowcy PiS z Nowogrodzkiej. Człowiek, który w przeszłości pomagał gangsterom, załatwiał prostytutki i tłukł się z kibolami, być może byłby partnerem dla watażków rządzących upadłymi państwami. Ale nie dla przywódców cywilizowanego świata, ludzi, którzy mają wpływ na nasze bezpieczeństwo.

W czwartym roku rosyjskiej napaści na Ukrainę, w czasach, gdy świat staje coraz bardziej nieprzewidywalny, Wyświadczylibyśmy sobie niedźwiedzią przysługę. Jarosław Kaczyński wiedział o tym niebezpieczeństwie od samego początku. ●



*To całkowita nieprawda i robienie krzywdy polskiej prawicy*

ŁUKASZ RZEPECKI

Doradca prezydenta Andrzeja Dudy w radiu TOK FM w odpowiedzi na sugestie, że Sławomir Mentzen został przekupiony przez Koalicję Obywatelską

## Grecja Port pełen śmieci



FOT. REUTERS/STELIOS MISINIAS

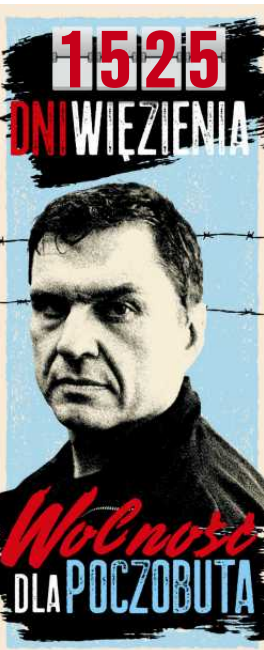
Śmieci zebrane z dna portu w Votsi na greckiej wyspie Alonissos przez nurków z działającej na rzecz ochrony i odnowy środowiska morskiego grupy Aegean Rebreath. Zdjęcie zrobiono z drona.

**Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

## Liczba dnia

1,54

MLN  
**Tyłu turystów zagranicznych odwiedziło Polskę w pierwszym kwartale tego roku.** W pierwszych trzech miesiącach 2024 r. było ich 1,41 mln. Liczba wszystkich turystów od stycznia do marca tego roku wyniosła 7,99 mln wobec 7,07 mln w analogicznym okresie 2024 r.  
Źródło: Główny Urząd Statystyczny



## Polka na czele Europejskiej Rady Pisarzy

## Wielki krok dla literatury

Grażyna Plebanek, pisarka i eseistka, została wybrana na stanowisko prezydentki Europejskiej Rady Pisarzy. European Writers' Council powstała – jako Europejski Kongres Pisarzy – w latach 70. XX wieku. Jest federacją stowarzyszeń z 34 krajów Europy. Jej członkowie reprezentują ponad 220 tysięcy pisarzy i tłumaczy piszących w kilkudziesięciu językach. Polskim członkiem Rady jest Unia Literacka, stowarzyszenie, do którego należą m.in. Remigiusz Mróz, Sylwia Chutnik i Joanna Bator.

Urodzona w 1967 roku Plebanek jest absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego i była dziennikarką. Pracowała m.in. dla agencji Reutersa i „Wyborczej”. Od niemal dekady w duecie z Sylwią Chutnik publikuje felietony w tygodniu „Polityka”. Często gości również na łamach „Wyborczej” i „Wysokich Obcasów Extra”. Zadebiutowała w 2005 roku dobrze przyjętą powieścią „Dziewczyny z Portofino”. To historia przyjaźni i wspólnego dorastania kobiet na tle przemian społecznych w Polsce od lat 70. do czasów przełomu. Również w kolejnych powieściach bohaterki Plebanek przeciwstawiały się społecznym oczekiwaniom, a – jak zauważała krytyczka Bernadet-



FOT. JAKUB ORZECZOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

ta Darska – „Plebanek nie proponuje sielankowego obrazu kobiecości”. Ostatnią powieścią Plebanek jest wydana w 2023 roku „Madmuazelka”. Jej książki były przekładane na kilkanaście języków.

„To wielki krok dla polskiej literatury – i dla europejskiego dialogu między słowami” – napisała Unia Literacka w jednym ze swoich profili na platformach społecznościowych. Kadencja Grażyny Plebanek na czele Europejskiej Rady Pisarzy potrwa dwa lata.

W rozmowie z „Wyborczą” Plebanek podkreśliła, że to pierwszy raz w historii tej organizacji, gdy przewodniczyć będzie jej osoba z kraju będącego dawniej za „żelazną kurtyną”. „Jedną z najważniejszych spraw, jakimi chcemy nadać zwawy bieg, jest uświadomie-

nie ludziom, w tym politykom i decydentom, że są świadkami największej w historii kradzieży dzieł literackich. Nasze książki, efekt ludzkiej kreatywności, wielu godzin pracy, poświęcenia i ćwiczenia stylu, są bezkarnie używane do ćwiczenia modeli tzw. sztucznej inteligencji. Nikt nas nie pyta o pozwolenie, nie informuje o procedurze ani tym bardziej za to nie płaci” – napisała w mailu do „Wyborczej” Grażyna Plebanek.

Poprzednim prezydentem Rady był hiszpański poeta i specjalista od komunikacji Miguel Ángel Serrano. Przed nim organizacją kierowała niemiecka pisarka Nina George, która pod pseudonimem Anne West publikowała książki popularyzujące seksuologia i erotyce. ●

**Wojciech Szot**

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 572) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1286 ze zm.),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI  
zawiadamia, że:

• 18 kwietnia 2025 r. znak: WI-II.7840.30.1.2025.MT zostało wszczęte postępowanie administracyjne o wydanie decyzji o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.: Budowa gazociągu w/c DN 200 relacji Piątkowa – osiedle Zawada wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi – Zadanie 1. Budowa gazociągu w/c DN 200 relacji osiedle Zawada – osiedle Biegonice wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi – Zadanie 2, realizowane w ramach przedsięwzięcia Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia w Nowym Sączu relacji Piątkowa - Biegonice będącej częścią inwestycji pn.: Budowa gazociągu Piątkowa - Biegonice - Podegrodzie - Chelmiec - Nowy Sącz wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województwa małopolskiego.  
Wniosek w tej sprawie złożył 14 lutego 2025 r. (data wpływu), inwestor Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o., ul. Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów, działający przez pełnomocnika Piotra Celińskiego-Spodara. Wniosek ten został uzupełniony 10 i 24 marca 2025 r. oraz 14 i 16 kwietnia 2025 r;

• 6 i 8 maja 2025 r. zakres ww. wniosku został rozszerzony przez inwestora o działki o identyfikatorach ewidencyjnych: – 121002\_2.0017.740\*\**(brak danych)* [121002\_2.0017.740/2] (NS1S/00074814/1), 121002\_2.0017.719 (NS1S/00123844/9), powiat nowosądecki, gmina Chelmiec, miejscowość Piątkowa, – 126201\_1.0055.16/1 (NS1S/00017764/8), 126201\_1.0053.41/6 (NS1S/00141248/3), 126201\_1.0117.8/1 (NS1S/00062346/2), 126201\_1.0117.4 (NS1S/00095770/3), 126201\_1.0117.7/5 (NS1S/00087627/7), 126201\_1.0117.7/6 (NS1S/00087627/7), 126201\_1.0110.185/2 (NS1S/00157009/1), 126201\_1.0110.225 (NS1S/00139708/9), 126201\_1.0116.67/3 (NS1S/00157925/8), 126201\_1.0116.97 (NS1S/00060204/1), 126201\_1.0113.783/13 (NS1S/00158910/7) powiat Miasto Nowy Sącz, gmina Miasto Nowy Sącz, miejscowość Miasto Nowy Sącz.  
\*\* identyfikator działki ewidencyjnej przed jej podziałem na podstawie decyzji innych organów, w nawiasie kwadratowym [] identyfikator działki ewidencyjnej po podziale. Podział nastąpił po wydaniu decyzji z 5 kwietnia 2024 r. znak WI-II.747.1.22.2023.

Zatem zakres wniosku o pozwolenie na budowę obejmuje działki ewidencyjne wskazane w zawiadomieniu z 18 kwietnia 2025 r. znak: WI-II.7840.30.1.2025.MT  
oraz ww. działki ewidencyjne tj.:

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych):

• powiat nowosądecki, gmina Chelmiec, miejscowość Piątkowa, identyfikator działki ewidencyjnej: 121002\_2.0017.711/2 (NS1S/00091292/0), 121002\_2.0017.711/17 (NS1S/00091292/0), 121002\_2.0017.711/10 (KW 108176), 121002\_2.0017.707\*\* (brak danych) [121002\_2.0017.707/1] (NS1S/00005966/7), 121002\_2.0017.729/1\*\* (brak danych) [121002\_2.0017.729/4] (NS1S/00087498/3), 121002\_2.0017.737\*\* (brak danych) [121002\_2.0017.737/1] (NS1S/00087500/1), [121002\_2.0017.737/2] (NS1S/00087500/1), 121002\_2.0017.736/1 (NS1S/00105129/9), 121002\_2.0017.740\*\**(brak danych)* [121002\_2.0017.740/2] (NS1S/00074814/1), 121002\_2.0017.719 (NS1S/00123844/9), 121002\_2.0017.736/2 (NS1S/00105129/9), 121002\_2.0017.735 (NS1S/00102582/1), 121002\_2.0017.730 (brak danych), 121002\_2.0017.767/8 (NS1S/00048829/8), 121002\_2.0017.766 (NS1S/00145668/1), 121002\_2.0017.764 (NS1S/00152467/4), 121002\_2.0017.765 (57884), 121002\_2.0017.767/6 (NS1S/00145433/5);  
• powiat nowosądecki, gmina Stary Sącz, miejscowość Łazy Biegonickie, identyfikator działki ewidencyjnej: 121016 5.0006.252/5 (NS1S/00046191/2), 121016 5.0006.252/13 (NS1S/00085450/1), 121016 5.0006.209 (NS1S/00056543/8), 121016 5.0006.207 (NS1S/00040964/0), 121016 5.0006.206/4 (NS1S/00109936/7), 121016 5.0006.216/2 (NS1S/00048512/3), 121016 5.0006.216/1 (NS1S/00144779/5), 121016 5.0006.205/3 (NS1S/00107047/4);  
• powiat nowosądecki, gmina Nowy Sącz, miejscowość Nowy Sącz, identyfikator działki ewidencyjnej: 126201\_1.0123.352/1 (KW 42362KW 48692KW 71543), 126201\_1.0123.415/2 (NS1S/00051555/0), 126201\_1.0123.415/1 (NS1S/00158553/6), 126201\_1.0123.212/9 (brak danych), 126201\_1.0049.25/7 (NS1S/00046347/1), 126201\_1.0049.9/7 (NS1S/00158552/9), 126201\_1.0049.24/1 (NS1S/00158551/2), 126201\_1.0049.8/2 (NS1S/00075848/5), 126201\_1.0049.8/6 (NS1S/00032665/5), 126201\_1.0046.1/15 (NS1S/00063191/7), 126201\_1.0047.7 (brak danych), 126201\_1.0048.16 (NS1S/00002325/1), 126201\_1.0048.17 (NS1S/00019210/4), 126201\_1.0048.18 (NS1S/00004209/6), 126201\_1.0048.30 (KW 2325 KW 19210 KW 70706), 126201\_1.0048.15 (NS1S/00019210/4), 126201\_1.0048.14 (NS1S/00004209/6), 126201\_1.0048.13 (NS1S/00002325/1), 126201\_1.0048.22 (KW 2325 KW66152), 126201\_1.0048.11 (NS1S/00149670/6), 126201\_1.0048.10 (NS1S/00052979/5), 126201\_1.0048.9/4 (NS1S/00052979/5), 126201\_1.0048.9/5 (NS1S/00092780/5), 126201\_1.0048.9/6 (NS1S/00060050/6), 126201\_1.0048.8/2 (NS1S/00002623/0), 126201\_1.0048.27 (NS1S/00153469/5), 126201\_1.0048.7 (NS1S/00049855/6), 126201\_1.0055.16/5 (NS1S/00155563/8), 126201\_1.0055.16/4 (NS1S/00125440/1), 126201\_1.0055.16/3 (NS1S/00155562/1), 126201\_1.0055.16/2 (NS1S/00057660/1), 126201\_1.0055.15/1 (NS1S/00051440/1), 126201\_1.0055.14/1 (NS1S/00065028/8), 126201\_1.0055.12/1 (NS1S/00046977/6), 126201\_1.0055.13/3 (NS1S/00008110/3), 126201\_1.0055.13/4 (NS1S/00144981/4), 126201\_1.0055.11 (NS1S/00102408/8), 126201\_1.0055.8/1 (NS1S/00067364/9), 126201\_1.0055.6/4 (NS1S/00141478/4), 126201\_1.0055.6/5 (NS1S/00141478/4), 126201\_1.0055.6/7 (NS1S/00141478/4), 126201\_1.0055.5/1 (NS1S/00000724/4), 126201\_1.0055.4 (NS1S/00000724/4), 126201\_1.0055.22/1 (NS1S/00046347/1), 126201\_1.0055.23/2 (NS1S/00047949/8), 126201\_1.0055.1/1 (NS1S/00052159/1), 126201\_1.0055.16/1 (NS1S/00017764/8), 126201\_1.0053.6/13 (NS1S/00098439/2), 126201\_1.0053.6/10 (NS1S/00155561/4), 126201\_1.0053.4/4 (NS1S/00084375/4), 126201\_1.0053.3/1 (NS1S/00145700/8), 126201\_1.0053.2/2 (NS1S/00035993/4), 126201\_1.0053.36 (LWH5, LWH93), 126201\_1.0053.41/5 (NS1S/00155121/8), 126201\_1.0053.41/2 (NS1S/00112621/0), 126201\_1.0053.41/6 (NS1S/00141248/3), 126201\_1.0058.36/1 (NS1S/00077748/8), 126201\_1.0058.32/2 (NS1S/00112621/0), 126201\_1.0058.32/3 (NS1S/00064871/5), 126201\_1.0058.32/4 (NS1S/00109823/2), 126201\_1.0058.33/3 (NS1S/00109823/2), 126201\_1.0058.33/17 (NS1S/00080594/7), 126201\_1.0058.33/22 (NS1S/00038391/5), 126201\_1.0058.33/42 (NS1S/00119845/5), 126201\_1.0117.6/2 (NS1S/00119069/1), 126201\_1.0117.7/4 (NS1S/00063986/7), 126201\_1.0117.5/3 (NS1S/00085794/4), 126201\_1.0117.7/3 (NS1S/00087629/1), 126201\_1.0117.15 (NS1S/00110775/3), 126201\_1.0117.8/2 (NS1S/00062346/2), 126201\_1.0117.13/4 (NS1S/00110753/0), 126201\_1.0117.13/2 (NS1S/00110893/3), 126201\_1.0117.13/1 (NS1S/00110894/0), 126201\_1.0117.13/3 (NS1S/00110894/0), 126201\_1.0117.14 (NS1S/00063695/0), 126201\_1.0117.19 (NS1S/00137078/9), 126201\_1.0117.20 (NS1S/00105354/5), 126201\_1.0117.21 (NS1S/00096875/6), 126201\_1.0117.51 (NS1S/00137298/7), 126201\_1.0117.56 (NS1S/00096549/2), 126201\_1.0117.55 (LWH48), 126201\_1.0117.53 (NS1S/00096550/2), 126201\_1.0117.58 (NS1S/00022722/0), 126201\_1.0117.57 (NS1S/00093585/5), 126201\_1.0117.72 (NS1S/00057032/0), 126201\_1.0117.73 (NS1S/00057033/7), 126201\_1.0117.74 (NS1S/00137077/2), 126201\_1.0117.71 (NS1S/00081884/4), 126201\_1.0117.75 (NS1S/00039014/6), 126201\_1.0117.76 (NS1S/00054550/6), 126201\_1.0117.77 (NS1S/00059371/2), 126201\_1.0117.87 (NS1S/00066129/3), 126201\_1.0117.8/1 (NS1S/00062346/2), 126201\_1.0117.4 (NS1S/00095770/3), 126201\_1.0117.7/5 (NS1S/00087627/7), 126201\_1.0117.7/6 (NS1S/00087627/7), 126201\_1.0110.299 (brak danych), 126201\_1.0110.283 (brak danych), 126201\_1.0110.298 (NS1S/00039792/3), 126201\_1.0110.282 (KW 3059 KW 33654 LWH292), 126201\_1.0110.279/9 (NS1S/00006293/5), 126201\_1.0110.278/2 (NS1S/00003059/2), 126201\_1.0110.278/1 (NS1S/00003059/2), 126201\_1.0110.279/4 (NS1S/00078524/9), 126201\_1.0110.279/3 (NS1S/00006293/5), 126201\_1.0110.301/1 (NS1S/00089664/2), 126201\_1.0110.264/11 (NS1S/00101584/8), 126201\_1.0110.264/12\*\* (brak danych) [126201\_1.0110.264/19] (NS1S/00101585/5), 126201\_1.0110.254/3 (brak danych), 126201\_1.0110.254/7 (NS1S/00026548/4), 126201\_1.0110.253/2 (NS1S/00085047/3), 126201\_1.0110.253/3 (NS1S/00024132/1), 126201\_1.0110.288/5 (NS1S/00003059/2), 126201\_1.0110.255/1 (NS1S/00072540/5), 126201\_1.0110.255/2 (NS1S/00072540/5), 126201\_1.0110.261/3 (NS1S/00040618/0), 126201\_1.0110.262/9 (NS1S/00040954/7), 126201\_1.0110.261/7 (NS1S/00040618/0), 126201\_1.0110.261/4 (NS1S/00040618/0), 126201\_1.0110.261/5 (NS1S/00040618/0), 126201\_1.0110.261/6 (NS1S/00102301/8), 126201\_1.0110.261/8 (NS1S/00102302/5), 126201\_1.0110.259 (NS1S/00048026/9), 126201\_1.0110.296/6 (NS1S/00039792/3), 126201\_1.0110.183 (NS1S/00000783/5), 126201\_1.0110.184 (NS1S/00000335/0), 126201\_1.0110.291 (NS1S/00016974/6), 126201\_1.0110.181/10 (NS1S/00000335/0), 126201\_1.0110.156, 126201\_1.0110.181/8 (NS1S/00159953/7), 126201\_1.0110.178/6 (NS1S/00116721/9), 126201\_1.0110.178/22 (NS1S/00044989/9), 126201\_1.0110.178/18\*\* (brak danych) [126201\_1.0110.178/26] (NS1S/00103230/6), [126201\_1.0110.178/27] (NS1S/00103230/6), [126201\_1.0110.178/28] (NS1S/00103230/6), 126201\_1.0110.185/2 (NS1S/00157009/1), 126201\_1.0110.225 (NS1S/00139708/9), 126201\_1.0116.910/2

(NS1S/00152862/3), 126201\_1.0116.910/4 (NS1S/00139494/5), 126201\_1.0116.55/4 (NS1S/00069852/1), 126201\_1.0116.64 (NS1S/00124242/6), 126201\_1.0116.59 (brak danych), 126201\_1.0116.74 (NS1S/00011109/7), 126201\_1.0116.73 (NS1S/00011109/7), 126201\_1.0116.72/2 (NS1S/00129639/1), 126201\_1.0116.72/3 (NS1S/00129641/8), 126201\_1.0116.72/4 (NS1S/00054851/6), 126201\_1.0116.72/10 (NS1S/00160630/7), 126201\_1.0116.72/9 (NS1S/00130098/6), 126201\_1.0116.81/2 (NS1S/00096722/9), 126201\_1.0116.81/5 (NS1S/00097329/1), 126201\_1.0116.82/1 (NS1S/00019042/5), 126201\_1.0116.86/1 (NS1S/00142387/6), 126201\_1.0116.93/1 (NS1S/00099824/5), 126201\_1.0116.96/2 (NS1S/00005646/8), 126201\_1.0116.96/1 (NS1S/00088685/8), 126201\_1.0116.96/3 (NS1S/00088689/6), 126201\_1.0116.48 (brak danych), 126201\_1.0116.27/5 (NS1S/00061293/8), 126201\_1.0116.28/4 (NS1S/00061293/8), 126201\_1.0116.28/3 (NS1S/00052659/6), 126201\_1.0116.28/7 (NS1S/00052659/6), 126201\_1.0116.29/7 (NS1S/00073226/5), 126201\_1.0116.31/1 (NS1S/00076514/2), 126201\_1.0116.32/5 (NS1S/00076514/2), 126201\_1.0116.32/7 (NS1S/00076516/6), 126201\_1.0116.33/9 (NS1S/00086023/6), 126201\_1.0116.33/5 (NS1S/00086022/9), 126201\_1.0116.35/2 (NS1S/00121617/5), 126201\_1.0116.35/4 (NS1S/00045075/6), 126201\_1.0116.18/2 (NS1S/00095765/5), 126201\_1.0116.18/2 (NS1S/00025579/3), 126201\_1.0116.15 (NS1S/00097329/1), 126201\_1.0116.67/3 (NS1S/00157925/8), 126201\_1.0116.97 (NS1S/00060204/1), 126201\_1.0115.19/4 (NS1S/00000443/0), 126201\_1.0115.30/4 (NS1S/00000443/0), 126201\_1.0115.30/5 (NS1S/00051156/3), 126201\_1.0115.33 (NS1S/00051156/3), 126201\_1.0115.34/1 (NS1S/00054420/6), 126201\_1.0115.37/7 (NS1S/00098321/2), 126201\_1.0115.40/2 (NS1S/00067584/7), 126201\_1.0115.40/3 (NS1S/00152763/9), 126201\_1.0115.40/5 (NS1S/00062718/1), 126201\_1.0115.45/5 (NS1S/00112538/1), 126201\_1.0115.45/3 (NS1S/00112538/1), 126201\_1.0115.48/1 (NS1S/00077291/9), 126201\_1.0115.48/2 (NS1S/00077291/9), 126201\_1.0115.43 (NS1S/00074584/9), 126201\_1.0115.43 (NS1S/00074584/9), 126201\_1.0115.50/1 (NS1S/00103892/4), 126201\_1.0115.21 (NS1S/00095768/6), 126201\_1.0115.73/2 (NS1S/00099264/1), 126201\_1.0115.73/3 (NS1S/00099264/1), 126201\_1.0115.74 (NS1S/00099264/1), 126201\_1.0115.75/3 (NS1S/00135854/9), 126201\_1.0115.74 (NS1S/00099264/1), 126201\_1.0115.75/1 (NS1S/00000534/5), 126201\_1.0115.88/13 (NS1S/00130341/5), 126201\_1.0115.88/15 (NS1S/00086970/9), 126201\_1.0115.88/17 (NS1S/00086968/2), 126201\_1.0115.76/2 (NS1S/00116054/2), 126201\_1.0115.76/3 (NS1S/00062084/7), 126201\_1.0115.76/1 (NS1S/00116053/5), 126201\_1.0115.87/2 (NS1S/00094859/4), 126201\_1.0115.78/4 (NS1S/00084874/2), 126201\_1.0115.78/3 (NS1S/00084875/9), 126201\_1.0115.78/5 (NS1S/00084875/9), 126201\_1.0115.86/11 (NS1S/00158936/5), 126201\_1.0115.86/10 (NS1S/00158936/5), 126201\_1.0115.86/9 (NS1S/00155776/4), 126201\_1.0115.86/8 (NS1S/00155776/4), 126201\_1.0115.86/7 (NS1S/00155776/4), 126201\_1.0115.86/6 (NS1S/00155776/4), 126201\_1.0115.85/9 (NS1S/00128775/9), 126201\_1.0115.85/5 (NS1S/00128775/9), 126201\_1.0115.85/3 (NS1S/00128775/9), 126201\_1.0115.97/1 (NS1S/00128776/6), 126201\_1.0115.97/2 (NS1S/00128776/6), 126201\_1.0115.79/2 (brak danych), 126201\_1.0115.84/9 (NS1S/00069464/4), 126201\_1.0115.63 (NS1S/00113001/5), 126201\_1.0113.844/8 (NS1S/00068137/6), 126201\_1.0113.844/4 (NS1S/00068137/6), 126201\_1.0113.844/7 (NS1S/00068137/6), 126201\_1.0113.789 (NS1S/00135503/4), 126201\_1.0113.787 (LWH353), 126201\_1.0113.784/1 (NS1S/00112928/2), 126201\_1.0113.784/2 (NS1S/00065589/8), 126201\_1.0113.783/7 (NS1S/00135248/8), 126201\_1.0113.790 (NS1S/00109349/5), 126201\_1.0113.783/3 (LWH367), 126201\_1.0113.781 (NS1S/00026635/1), 126201\_1.0113.779 (brak danych), 126201\_1.0113.778 (NS1S/00040295/9), 126201\_1.0113.777 (NS1S/00005098/1), 126201\_1.0113.776 (NS1S/00005098/1), 126201\_1.0113.775 (NS1S/00083077/8), 126201\_1.0113.774 (NS1S/00001934/6), 126201\_1.0113.773 (NS1S/00005098/1), 126201\_1.0113.772 (NS1S/00066298/8), 126201\_1.0113.771 (NS1S/00057481/2), 126201\_1.0113.770 (NS1S/00036306/9), 126201\_1.0113.769 (NS1S/00130855/1), 126201\_1.0113.768/2 (NS1S/00075207/0), 126201\_1.0113.768/1 (NS1S/00075206/3), 126201\_1.0113.767 (NS1S/00042271/9), 126201\_1.0113.766 (NS1S/00109349/5), 126201\_1.0113.640 (brak danych), 126201\_1.0113.639 (NS1S/00020352/1), 126201\_1.0113.638 (NS1S/00041669/9), 126201\_1.0113.637 (NS1S/00041669/9), 126201\_1.0113.636 (NS1S/00041669/9), 126201\_1.0113.635 (NS1S/00041669/9), 126201\_1.0113.634 (NS1S/00051299/7), 126201\_1.0113.633 (NS1S/00041571/5), 126201\_1.0113.632\* (NS1S/00041571/5), 126201\_1.0113.632/2, 126201\_1.0113.632/3, 126201\_1.0113.783/13 (NS1S/00158910/7).

\* identyfikator działki ewidencyjnej przed jej podziałem, w nawiasie kwadratowym [] identyfikator działki ewidencyjnej po podziale na podstawie decyzji Wojewody Małopolskiego z 5 kwietnia 2024 r. znak: WI-IV.747.1.22.2023 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu.

\*\* identyfikator działki ewidencyjnej przed jej podziałem na podstawie decyzji innych organów, w nawiasie kwadratowym [] identyfikator działki ewidencyjnej po podziale. Podział nastąpił po wydaniu decyzji z 5 kwietnia 2024 r. znak WI-II.747.1.22.2023.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak pisma: WI-II.7840.30.1.2025.MT) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 68 od poniedziałku do piątku od godz. 9:00 do 15:00, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu 12 39 21 681. Zaznacza się, że zapoznanie z aktami sprawy bez uzgodnienia telefonicznego nie gwarantuje dostępu do akt sprawy z uwagi na obciążenie dużą ilością prowadzonych postępowań.

Pouczenie:

## Walka z dezinformacją



• **Biały Dunajec, głosowanie w pierwszej turze wyborów prezydenckich**

FOT. MAREK POD-  
MOKLEY / AGENCJA  
WYBORCZA.PL

# Trudna relacja z platformami

– Niektóre zgłoszenia niebezpiecznych treści, które wysłaliśmy do platform społecznościowych, czekają na ich reakcję od grudnia 2024 r. W zasadzie proces zgłaszania przestaje mieć sens.

ROZMOWA Z  
**RADOSŁAWEM NIELEKIEM**  
dyrektorem Naukowej i Akademickiej  
Sieci Komputerowej

**JOANNA SOSNOWSKA:** Na cztery dni przed wyborami NASK poinformował, że wykrył prawdopodobną próbę wpływania na wybory prezydenckie. Dzień później Wirtualna Polska doprecyzowała, że chodziło o akcję wspierającą Rafała Trzaskowskiego, a negatywną wobec Karola Nawrockiego i Sławomira Mentzena. Pojawiły się wtedy zarzuty, że NASK za późno poinformował opinię publiczną albo że wolał nie zauważyć afery, bo podlega naciskom polityków.

**RADOSŁAW NIELEK:** NASK nie jest w rękach polityków, jest państwowym instytutem badawczym i nie podlega naciskom polityków. Mam tu świetnej klasy specjalistów i każdy z nich bez większego problemu jest w stanie znaleźć sobie miejsce także poza NASK-iem, takim ludziom nie da się po prostu czegoś kazać, bo rzucą papierami.

Korzystamy z tych samych narzędzi co wszyscy, mamy dostęp do tych samych publicznych danych. Sztaby wy-

borcze, które monitorują kampanię swoich kandydatów, nie zgłaszały tej sprawy. Nie mam poczucia, że zadziałaliśmy za późno. Oczywiście, chciałbym działać natychmiast, ale to jest zawsze kwestia tego, jak duży jest zasięg niepokojących reklam, jak szybko coś pojawi się np. w bibliotece reklam Facebooka albo kiedy ktoś zwróci nam na coś uwagę, np. zgłaszając to na bezpiecznewybory.pl.

Zadziałaliśmy natychmiast po tym, jak zidentyfikowaliśmy tę sytuację. Publikując komunikaty, nie patrzymy na ich kontekst polityczny. Podtrzymujemy też tezę o tym, że na wybory próbowaliśmy wpływać podmioty zewnętrzne i że finansowanie prawdopodobnie pochodziło z zagranicy.

**I naprawdę uważa pan, że zrobiliście wszystko, co w waszej mocy, żeby nie dopuścić do zakłóceń?**

– Mieliliśmy chronić proces wyborczy i to się udało. Używaliśmy do tego narzędzi, którymi dysponujemy. To analiza infosfery, wyłapywanie dezinformacji, walka z atakami, które mają sparaliżować funkcjonowanie kluczowych systemów, zgłaszanie do platform treści, które naruszają prawo, i wreszcie zgłaszanie niebezpiecznych treści do odpowiednich służb.

Co istotne, cały czas informowaliśmy opinię publiczną o zdarzeniach, o akcjach, o pewnych narracjach po to, żeby uczulać ją na zagrożenia. Bez wpisywania się w kontekst, bez myślenia o politycznym tle, o timingu. Nie powinniśmy, nie możemy i nie robimy tego w ten sposób.

**22 maja WP ujawniła, że ta sama akcja wspierania polityków związanych z opcją demokratyczną działa się od lat. Miała miejsce także w 2023 r., czyli w roku, kiedy głosowaliśmy w wyborach parlamentarnych. Demagog z kolei ujawnił, że taka akcja była prowadzona też w Hiszpanii. Podczas poprzednich wyborów fanpage Dołącz miał koordynować podobną akcję. Na 499 reklam od marca do grudnia administratorzy profilu wydali 1,4 mln zł. Tej aktywności NASK nie widział?**

– W tym zakresie muszę ważyć słowa. W poprzedniej kadencji PiS wykorzystywał NASK do własnych celów – media opisywały to szeroko – monitorowano nastroje i opinie o rządzie. Wszystkie materiały i dokumenty, które wówczas w NASK powstały, trafiły do analizy służb. Osoby, które w poprzedniej kadencji kierowały tymi działaniami, bardzo skrupulatnie wyczyścili swoje skrzynki mailo-

we. To, co aktualnie dostrzegli nasi analitycy, w tym powiązania, zgłosiliśmy do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

**Jak wygląda kalendarium wydarzeń? Kiedy państwo wykryli, że fanpage'e Wiesz Jak Nie Jest i Stół Dorosłych promowały dziwne treści związane z wyborami, kiedy zgłosiliście to służbom, Mecie?**

– Na wstępie zastrzeżenie, NASK nie odnosi się do żadnych nazw kont i użytkowników.

Już 7 maja przygotowywaliśmy wstępną wersję raportu dla Ministerstwa Cyfryzacji. Prace nad nim trwały do 9 maja, szukaliśmy kolejnych elementów załączenia, linków itd. Raport został przekazany resortowi cyfryzacji 9 maja i tego samego dnia wieczorem przekazaliśmy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego informacje, że są przesłanki, by sądzić, że ktoś próbuje wpływać na polskie wybory.

Od 10 maja zgłaszaliśmy podejrzone działania Mecie, czyli właścicielowi Facebooka. Kolejne zgłoszenia do Mety wysłaliśmy jeszcze 12 i 13 maja. Próbowaliśmy się komunikować różnymi kanałami i wskazywać na różne aspekty tej sytuacji, m.in. podejrzenia o nietransparentne finansowanie. Bo dziś już oczywiście wiemy więcej, ale wtedy codziennie dochodziły nowe informacje, które łączyliśmy w całość. Ten wstępny raport, który przekazaliśmy 9 maja Ministerstwu Cyfryzacji, oczywiście przez weekend był dalej analizowany.

12 i 13 maja odbywały się jeszcze spotkania w tej sprawie w trybie niejawnym, a 14 maja poinformowaliśmy media i opinię publiczną.

**W komunikacie do mediów nie wskazywaliście ani o jakie fanpage'e chodzi, ani o jakich kandydatów na prezydenta. Dlaczego?**

– Nazwiska podawaliśmy. Ale w komunikacie pokazujemy zjawisko i opisujemy zagrożenie. Dlatego nie ma tam nazw podmiotów stojących za kampanią, nazw krajów ani innych szczegółów, bo to by promowało konkretne konta, narracje albo pomagało tym, którzy próbują wpływać na proces wyborczy w Polsce.

## Walka z dezinformacją

### Na którym etapie państwo wiedzieli, że coś z tymi reklamami jest nie tak?

– Pytanie, co to znaczy, że coś jest nie tak. Ironizując, mógłbym powiedzieć, że fakt, że Meta nie usunęła tych reklam, choć ją do tego wzywaliśmy, jasno wskazuje, że według Mety wszystko jest z nimi OK.

Z mojej perspektywy z reklamami, które nie są sygnowane oznaczeniem komitetu wyborczego, jest z definicji coś nie tak. Tu dochodzą jeszcze kwestie ich możliwego finansowania z zagranicy.

20 maja na sejmowej komisji cyfryzacji, innowacyjności i nowoczesnych technologii świetnie podsumował to przedstawiciel Państwowej Komisji Wyborczej, mówiąc, że sam fakt, że za emisję jakichś reklam nie ma kary, jeszcze nie znaczy, że one są legalne w myśl polskiego prawa. Mam nadzieję, że przedstawiciele Mety usłyszeli to bardzo wyraźnie.

### Poprzedni rząd zmienił prawo wyborcze i teraz każdy obywatel, a nie tylko komitet wyborczy, może brać udział w agitacji wyborczej, także płatnej. Sprawa robi się skomplikowana przy organizacjach pozarządowych – one agitować nie mogą, ale nie ciąży na nich żadna odpowiedzialność, jeśli jednak będą to robić.

– To wcale nie jest takie oczywiste. Nie wiem, co jest w danych Mety dotyczących historii opłat za te reklamy; mając tę wiedzę, której broni Meta, byłibyśmy bliżej ustalenia faktów. Za postępowaniem Mety trudno nadążyć, jeszcze niedawno usunęła wpis NASK z Facebooka, w którym alarmowaliśmy o oszustwach na

Facebooku. Skoro mogła to zrobić na podstawie własnego widzimisie, to mogła też zareagować na zakwestionowane przez NASK reklamy i przesłedzić transakcje biznesowe, które powiązane są z emisją konkretnych reklam.

### Analitycy NASK działają na źródłach otwartych, czyli publicznie dostępnych. Na jakiej podstawie twierdzą państwo, że te reklamy były ingerencją z zewnątrz i zostały opłacone z zagranicy?

– Tak, działamy na otwartych źródłach, bo jesteśmy państwowym instytutem badawczym, a nie służbą specjalną. Przekazaliśmy nasze analizy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, więc nie mogę mówić o tym, na jakich podstawach postawiliśmy taką tezę. Natomiast zwracam uwagę, że także teksty dziennikarskie wskazują na podmioty zagraniczne.

Spór dotyczy tego, z którego kraju są te podmioty, co, szczerze mówiąc, z mojej perspektywy nie ma większego znaczenia. Nieważne, z jakiego one są kraju, bo każde wpływanie na wybory musi być oceniane negatywnie.

### Zatem zgłaszacie reklamy do Mety, alarmujecie, że prawdopodobnie chodzi o wpływanie na wybory przez kogoś spoza Polski. Reklamy znikają, NASK wyciąga wniosek, że to po waszej ingerencji, tymczasem Meta nic nie usuwała, a mediom wysłała oświadczenie, że te reklamy po prostu wygasły. Tłumaczyła państwu, dlaczego nie zareagowała na zgłoszenie?

– Współpraca z firmą Meta jest, mówiąc eufemistycznie, trudna. Meta nie reaguje albo reaguje w dla siebie tylko zrozumiały sposób. Właściciel Facebooka

uważa, że te konkretne reklamy nie naruszają regulaminu. I tyle. I że administrator fanpage'ów, które kupowały te sporne reklamy, ma siedzibę w Polsce, więc nie ma mowy o wpływie z zewnątrz. Natomiast my w komunikacie w ogóle nie mówimy o administratorze.

To są dwie różne rzeczywistości, my mówimy o jednym, Meta mówi o drugim.

### Jesteśmy po pierwszej turze wyborów. Czy widać zmianę w natężeniu ataków?

– Wbrew pozorom niezbyt. Akcje prowadzone od początku roku, także w kontekście kampanii, mają na celu dwie rzeczy: propagowanie pewnych tez i osłabienie zaufania do państwa oraz podważanie wiary w proces demokratyczny, w wybory. Ma to związek przede wszystkim z szeroko rozumianymi akcjami prowadzonymi z zagranicy.

Jeśli chodzi o przekaz rosyjski, to widzimy przede wszystkim propagowanie tezy zniechęcającej Polaków do wspierania Ukrainy. To jest bezpośredni, żywotny interes kraju prowadzącego wojnę, żeby nie wspierać państwa, z którym prowadzi wojnę

A drugi przekaz ma budować wrazenie, że ktoś oszukuje w procesie wyborczym, że ktoś nie policzy głosów, że głosowanie nie ma sensu, że kandydat jest zły. Celem nie jest podbicie przekazu jednego kandydata kosztem drugiego. Celem jest spowodowanie, żeby nam, Polakom, nie chciało się brać udziału w procesie demokratycznym. W tym sensie nie widzimy żadnych zmian. To dalej jest ta sama próba podważania zaufania do państwa, do procesu wyborczego.

### Ile zgłoszeń wysłaliście platformom w kontekście wyborów?

– Od początku roku – powyżej 19 tys. W całych wyborach spokojnie przebijemy pułap 20 tys. zgłoszeń.

### Na tych 19 tys. zgłoszeń ile zostało zdjętych?

– Taka liczba byłaby pewnie zafalszowaniem pewnej statystyki, bo jeśli ściągamy botnet, który ma np. 700 czy 1000 kont, to jeśli uda nam się zidentyfikować cały botnet i on zostanie ściągnięty, to mamy 1000 na 1000. Natomiast z wieloma zgłoszeniami nic się nie dzieje.

Proporcje zgłoszonych do ściągniętych są różne dla różnych kategorii. Tylko tu trzeba mieć jeszcze świadomość, że nawet jeśli my coś zgłosimy, zaraz gdy coś wykryjemy, a platforma to ściągnie cztery dni później, to w zasadzie fakt, że ta treść jednak została usunięta z platformy, jest bez znaczenia.

Tempo serwisów społecznościowych, naszego życia, jest takie, że cztery dni to wieczność. A usunięcie treści w cztery dni i tak jest pewnym sukcesem, niektóre nasze zgłoszenia czekają na reakcję platform od grudnia 2024 r. Nic się z nimi nie wydarzyło.

### Na jakie kategorie zgłoszeń Meta reaguje częściej niż na inne?

– Na naruszenia praw autorskich – one są bardzo dobrze chronione w krajach, w których Meta ma swoją siedzibę. Zatem treści, które naruszają prawa autorskie, są łatwo zdejmowane. Także treści, które zawierają groźby karalne wobec osób, organizacji – tu też platformy działają dość szybko.

Ale już sprawy związane z przestrzeganiem ciszy wyborczej idą opornie. W zasadzie proces zgłaszania przestaje mieć sens, bo my to zgłaszamy, a dostajemy np. w środę odpowiedź, że to przecież nie narusza ciszy wyborczej. Owszem, w środę nie narusza, ale zgłaszaliśmy to w ubiegłą sobotę, kiedy naruszało.

Treści dezinformacyjne też są rzadko usuwane.

### Czy w trakcie tegorocznych wyborów widać było więcej politycznych manipulacji treściami modyfikowanymi przez AI?

– Był np. materiał, w którym prezydent Stanów Zjednoczonych popierał jednego z kandydatów.

### Którego? Karola Nawrockiego?

– Staram się unikać mówienia o konkretnych kandydatach.

Ale były też inne manipulacje. Była reklama wygenerowana przez AI z wizerunkiem i głosem Sławomira Mentzena, który namawiał do inwestowania. Akurat ta reklama była słaba, łatwo można było zauważyć, że to fejk, głos był bardzo zniekształcony. Ale była też inna, wykorzystująca wizerunek Andrzeja Dudy. Oszuści ustami prezydenta twierdzili, że powstał państwowy projekt inwestycyjny dla obywateli po sześćdziesiątce, gwarantowany przez NBP. Ta fałszywka była już bardzo dobrej jakości.

Podobna deepfejkowa reklama powstała z użyciem wizerunku i głosu Rafała Trzaskowskiego. Inny przykład: zmanipulowane nagranie wyglądające jak program informacyjny z TVN. Prezenterka mówi, że wyszło na jaw, iż Trzaskowski osiąga imponujące zyski za pomocą platformy inwestycyjnej, z której każdy może skorzystać.

I teraz: takie „reklamy” wspierają kandydatów czy im szkodzą? Bo 1 proc. oglądających da się skusić na inwestycję i kliknie link. A reszta co pomyśli o kandydatach? Że facet czegoś nie ujawnił albo że jest świetnym ekspertem od finansów, wie, jak pomnażać majątek.

A najgorsze jest to, że przecież istnieje technologia dotycząca ochrony wizerunku osób rozpoznawalnych i nie ma żadnego powodu, żeby automatycznie nie wykrywać takich oszustw.



*Osoby, które w poprzedniej kadencji kierowały tymi działaniami, bardzo skrupulatnie wyczyściły swoje skrzynki mailowe*

RADOSŁAW NIELEK

dyrektor Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej

### Meta wprowadziła takie rozwiązanie nawet w Polsce, ale celebryci i politycy sami muszą dołączyć do takiego programu, on sam z siebie nie chroni wszystkich. A jaka jest otwartość Mety i innych big techów do współpracy z polskimi instytucjami zajmującymi się bezpieczeństwem?

– Mamy bardzo trudną relację z platformami. Patrzymy na to z perspektywy ochrony polskich obywateli, a platformy patrzą na to z perspektywy prawa kraju, w którym funkcjonują. Patrzą na to z perspektywy swojego regulaminu. I swoich dochodów, bo przecież zdejmując reklamy, rezygnują z wpływów. Czas reakcji na zgłoszenia jest dość długi.

System zgłaszania zagrożeń jest skonstruowany tak, że jeśli widzimy to samo zagrożenie na 500 kontaktach, to musimy je 500 razy zgłosić. Wszystko trzeba zgłaszać oddzielnie do Mety i do większości platform. A to oznacza, że administrator mógłby nie robić nic innego przez miesiąc, tylko wciąż składać to samo zgłoszenie.

Jak patrzę na formularz zgłoszeniowy i formularz do kupowania reklam albo tworzenia nowego konta, to mam wrazenie, że musiały go projektować dwie różne osoby, bo jeden jest prosty, a drugi nie.

### W grudniu rok temu pan, kierownik CERT Polska Marcin Dudek i przedstawiciele Ministerstwa Cyfryzacji spotkali się z Metą, żeby omówić niektóre zagrożenia dla polskich użytkowników Facebooka i Instagrama.

– Na tym spotkaniu dość, powiedziałbym, stanowczym, zwłaszcza z naszej strony i chyba dość zaskakującym dla Mety zaprezentowaliśmy cztery oczekiwania: żeby Meta zwiększyła liczbę polskojęzycznych moderatorów. Usłyszeliśmy, że mają wspaniale rozwiązania oparte na AI i nie potrzebują więcej ludzi.

Prosililiśmy też, żeby do publikowanych na Facebooku i Instagramie reklam podpiąć Listę Ostrzeżeń CERT. Działało tak: jeśli wrzucimy link na Listę, to jeśli ktoś umieści reklamę prowadzącą do strony na Liście (czyli strony z oszustwem) to system powiadamiałby, że ktoś chce reklamować oszukańczą witrynę. Tłumaczyliśmy Mecie; nie chodzi o to, żeby cenzurować reklamę, ale chociaż odezwiąć się do tej osoby. Meta grzecznie podziękowała.

I rzecz, która jest istotna m.in. z perspektywy bezpieczeństwa wyborów: apelowaliśmy do Mety o poprawę Biblioteki Reklam, czyli narzędzia do obsługi i podglądu reklam. Jest z nim bardzo dużo problemów – część reklam jest widoczna na Facebooku, ale nie w Bibliotece Reklam, opóźnienie pomiędzy umieszczeniem reklamy na Facebooku a pojawieniem się jej w Bibliotece Reklam jest losowe. Może to być godzina, może to być dzień, może to być jeszcze dłużej. W tym czasie reklama może promować dowolne produkty – także te nielegalne. Biblioteka Reklam pozwala na podmianę grafik, czyli ktoś może wrzucić kampanię z konkretną reklamą na 2-3 godziny i jeśli w tym okienku nie zauważymy tej kampanii w Bibliotece Reklam, a ktoś po 3 godzinach podmieni grafikę.

Problem jest też taki, że część rzeczy wyświetla się w Bibliotece Reklam inaczej, a użytkownikom inaczej. Dostaliśmy odpowiedź, że w tej kwestii też nic się nie wydarzy. Prosililiśmy też w końcu, żeby Meta blokowała użytkowników, którzy publikują fałszywe reklamy.

Potem jeszcze raz ja i kierownik CERT Polska spotkaliśmy się z przedstawicielem Mety, który nam zakomunikował, że nie zintegrują Listy Ostrzeżeń ze swoim systemem reklam, ale zaproponują nam jakieś inne rozwiązanie, które będzie stosowane dla wszystkich partnerów na całym świecie. Na razie nic się z tego nie zmaterializowało.

### Meta podała jakieś wyjaśnienie, dlaczego nie poprawi bezpieczeństwa swoich usług? Bo przecież Polacy tracą setki milionów złotych przez fałszywe inwestycje i inne oszustwa.

– Tak, ale na każdej emisji tych reklam Meta zarabia pieniądze. Tłumaczyła nam, że ponieważ oni mają podobne oczekiwania z wielu krajów, a w niektórych z nich Listy Ostrzeżeń są niskiej jakości, albo są motywowane np. politycznie, to oni nie zgadzają się na taką automatyczną integrację.

Natomiast wiele innych zagranicznych podmiotów korzysta z tej Listy. Jej zaletą jest to, że ona jest skierowana wyłącznie do Polaków, obejmuje strony, które chcą oszukiwać Polaków.

### Czy można powiedzieć, że Meta, nie podejmując działań w związku ze zgłaszanymi przez NASK reklamami, fanpage'ami, także tymi należącymi do Wiesz Jak Nie Jest i Stołu Dorosłych, negatywnie wpływała na proces wyborczy w Polsce?

– Nie odnosi się do konkretnych nazw profili. Natomiast brak reakcji platform społecznościowych na wprowadzające w błąd, oszukańcze i nielegalne treści zakłóca proces wyborczy w Polsce. Takie rzeczy powinny być szybko ściągane i cieszę się, że zakwestionowane przez nas działania zniknęły z przestrzeni publicznej. Natomiast bez poważnej współpracy platform to jest jak walka z wiatrakami. ●



• Więcej na Wyborcza.pl

# Święczkowski buduje ruch „prawników patriotów”

**Prezes TK Bogdan Święczkowski wspólnie z Ordo Iuris i stowarzyszeniami prawników „dobrej zmiany” chcą podpisać porozumienie „na rzecz utrzymania praworządności”. – Chcemy doprowadzić do zjednoczenia środowisk patriotycznych, katolickich, prawniczych – zapowiada Święczkowski.**

## Łukasz Woźnicki

– Serdecznie zapraszam wszystkich nastawionych patriotycznie prawników na kongres, który ma tak naprawdę doprowadzić do zjednoczenia środowisk patriotycznych, katolickich, prawniczych – mówił w ubiegłym tygodniu w Telewizji Trwam prezes Trybunału Konstytucyjnego Bogdan Święczkowski.

– Porozmawiamy, jak w Polsce zachować praworządność, jak naprawić te elementy praworządności, które zostały złamane, ale także chcemy skonsolidować wszystkie środowiska prawnicze, sędziowskie, prokuratorskie, różnego rodzaju instytuty, uczelnie, żeby wspólnie działać na rzecz Polski – dodał.

Z takim przekazem prezes TK ostatnio objężdża prawnicze media. Za ich pośrednictwem zaprasza „prawników patriotów” na kongres „Prawnicy dla praworządności”, który odbędzie się w TK 30 maja. Prezes TK jest jednym ze współorganizatorów tego wydarzenia. Kolejni to konserwatywny Instytut na rzecz Kultury Prawnej „Ordo Iuris” oraz stowarzyszenia prawników, którzy za poprzedniej władzy uzyskali różne stanowiska. Łączy je poparcie dla zmian wprowadzanych w sądach czy w prokuraturze za rządów PiS. I sprzeciw wobec zmian wprowadzanych przez obecną rządzącą koalicję.

To m.in. stowarzyszenie Prawnicy dla Polski. Jego prezesem jest sędzia dr Łukasz Piebiak, wiceminister sprawiedliwości w rządzie PiS, a w zarządzie działa neosędzia Przemysław Radzik, były rzecznik dyscyplinarny sędziów powołany przez Zbigniewa Ziobrę. Kongres organizuje też stowarzyszenie Sędziowie RP (w zarządzie ma m.in. prezesów sądów z nadania Ziobry odwołanych po zmianie władzy). A także stowarzyszenie prokuratorów Ad Vocem. Należała do niego wierzchołka Prokuratury Krajowej z czasów rządów Ziobry w prokuraturze, w tym były prokurator krajowy, a obecnie prezes TK Święczkowski.

Patronat nad kongresem objęła neosędzia i pierwsza prezes SN Małgorzata Manowska, przed laty wiceminister sprawiedliwości w rządzie PiS. „Państwa inicjatywa jest ważna” – uzasadniła decyzję. Patronat nad wydarzeniem ma też upolityczniona przez PiS Krajowa Rada Sądownictwa. A patronami medialnymi zostały różne prawnicze i katolickie media.

„Wydarzenie skierowane jest do prawników, dla których praworządność i dobro Rzeczypospolitej stanowią najwyższą wartość” – reklamuje kongres TK.

## Powszechny ruch prawników

Z wypowiedzi organizatorów wynika, że ich celem jest obrona praworządności. Nie chodzi o jednak o praworządność naruszaną,



• **Bogdan Święczkowski** FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

kiedy rządził PiS, ale o to, co działo się po zmianie władzy.

– To już drugi rok bezprecedensowego podważania zasad praworządności w Polsce – zaprasza na kongres prezes Ordo Iuris adwokat Jerzy Kwaśniewski. – Co z tym zrobić? Jak przywrócić poczucie rządów prawa? W jaki sposób naprawić Ojczyznę? O tym będziemy radzić – dodał.

W programie jest panel o zasadach rządów prawa czy sesja poświęcona aktualnemu stanowi praworządności w Polsce. Głównym punktem będzie zaś „podpisanie deklaracji współpracy Prezesa TK i organizacji pozarządowych na rzecz utrzymania praworządności”.

– Mamy zamiar podpisać porozumienie różnego rodzaju organizacji prawniczych pod egidą prezesa TK, ale także Instytutu Ordo Iuris. Na nasze działania w tym zakresie z przychylnością patrzy SN, więc liczę na to, że uda nam się wywołać taki powszechny ruch prawników dla RP, dla praworządności – mówił Święczkowski.

Dlaczego prezes TK dąży do „zjednoczenia środowisk patriotycznych, katolickich, prawniczych” i jak to się ma do niezależności Trybunału? Święczkowski tłumaczył w mediach, że „obok działań ściśle prawnych, które realizuje TK, jego zadaniem jest jednoczenie prawników w obronie polskiej konstytucji”.

## Prelegenci czekają na wyroki TK w swoich sprawach

Tak się składa, że ci, z którymi Trybunał będzie się „jednoczył”, to jednocześnie ci, którzy mogli liczyć na przychylny „działania prawne” Trybunału złożonego obecnie z osób wybranych tam przez posłów PiS.

Wśród prelegentów jest Dariusz Barski – wywodzący się z Ad Vocem prokurator krajowy z czasów PiS usunięty ze stanowiska po zmianie władzy. W ub.r. po skardze konstytucyjnej Barskiego Trybunał uznał, że usunięto go bezpodstawnie. Na stronie kongresu Barskiego przedstawiono jako aktualnego prokuratora krajowego („od 2022 roku Prokurator Krajowy”), chociaż stanowisko to zajmuje obecnie Dariusz Korneluk.

Sędzia Zbigniew Łupina wśród prelegentów reprezentuje upolitycznioną KRS. Rada od zmiany władzy regularnie występuje do TK, kwestionując różne zmiany w sądach wprowadzane przez ministra Adama Bodnara. Trybunał wydał już trzy wyroki zgodne z jej oczekiwaniami, a w składach zasiadał Święczkowski. Kolejna taka sprawa nowej KRS – dotyczy uprawnień ministra sprawiedliwości – właśnie jest rozpoznawana.

Na rozstrzygnięcie Trybunału czekają sprawy dwóch innych prelegentów. W skardze konstytucyjnej do TK neosędzia dr Adam Jaworski zakwestionował przepis wykorzystany przez ministra sprawiedliwości, by go odwołać z delegacji. Na kongresie wystąpi jako wiceprezes Sędziów RP. Będzie też neosędzia Piotr Schab, były rzecznik dyscyplinarny sędziów z nadania Ziobry. W swojej skardze zakwestionował przepis, który pozwolił Bodnarowi go zawiesić. Zabezpieczenie TK w tej sprawie wydał w ub.r. Święczkowski.

Czy uczestnicy postępowań przed TK powinni być zapraszani na kongres współorganizowany przez Trybunał? – pytamy konstytucjonalistę, który śledzi sprawy toczące się przed TK.

– To jest pytanie retoryczne. Jest oczywiste, że w takich konferencjach nie powinny uczestniczyć osoby, które były, są albo niedługo będą uczestnikami postępowań przed TK – odpowiada.

## Z kuźni kadr Trumpa do Trybunału

Na liście gości kongresu jest dużo więcej ciekawych nazwisk. Wśród prelegentów Święczkowskiemu towarzyszy np. Michał Ostrowski – zastępca prokuratora generalnego powołany w 2023 r. na wniosek Ziobry. To jemu – jako prokuratorowi – Święczkowski złożył w lutym zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez polityków rządzącej koalicji przestępstwa zamachu stanu. Za wszczęcie i prowadzenie śledztwa w tej sprawie bez rejestracji w systemie ewidencyjnym prokuratora Ostrowski został potem zawieszony.

Na kongresie wystąpią prawnicy związani z Ordo Iuris – członek zarządu tego insty-

tutu dr Łukasz Bernaciński czy adwokat dr Bartosz Lewandowski z Centrum Interwencji Procesowej Ordo Iuris. Głos zabierze poseł PiS dr Bartłomiej Wróblewski – jeden z posłów, po których wniosku TK wyrokiem z 2020 r. ograniczył w Polsce prawo do aborcji. Wśród prelegentów jest neosędzia SN prof. Paweł Czubik i dr hab. Mariusz Muszyński, tzw. dubler, który w ubiegłym roku odszedł z TK. Albo były wiceminister sprawiedliwości u Ziobry Piebiak, któremu prokuratura chce przedstawić 19 zarzutów za aferę hejterską w ministerstwie.

„Nie zabraknie również uczestników z zagranicy” – zaprasza na kongres Ordo Iuris. Głos zabierze prof. Istvan Stumpf – były sędzia trybunału konstytucyjnego Węgier – czy Mike Calamus, członek zarządu Konservativne Eesti – estońskiej organizacji propagującej wartości konserwatywne. Prelegentem z USA będzie zaś Ed Corrigan – prezes Conservative Partnership Institute. Ten konserwatywny instytut z siedzibą w Waszyngtonie uchodzi za centralny ośrodek sojuszników Donalda Trumpa i promuje jego polityczną agendę. Sam Corrigan za pierwszych rządów Trumpa kierował procesem doboru kadr do departamentów polityki wewnętrznej, obsadzając setki konserwatystów na kluczowych stanowiskach administracyjnych.

## „To wydarzenie o charakterze politycznym”

Czy współorganizowanie takiego wydarzenia da się pogodzić z rolą prezesa Trybunału? – pytamy o kongres konstytucjonalistę.

– Obecna praktyka organizowania konferencji przez kierownictwo TK zasługuje na zdecydowaną krytykę – odpowiada. – Jeśli się zważy na krąg referentów, osób zaproszonych, uczestników i na tematykę, to są przedsięwzięcia o charakterze politycznym – ocenia.

– To się wiąże z wychodzeniem przez obecnego prezesa TK ze swojej roli i prowadzeniem bezpośredniej działalności politycznej, czego przykładem było już ogłoszenie, że w Polsce dokonał się zamach stanu – dodaje. ●

# NIK i kolejny apartament Nawrockiego

Najwyższa Izba Kontroli uznała, że za prezesury Karola Nawrockiego w IPN nieprawidłowo wydano prawie 30 mln zł.

Wojciech Czuchnowski

O wystąpieniu pokontrolnym NIK pisze tvn24.pl. Izba zbadala wydatki Instytutu Pamięci Narodowej. Prawie połowa z 72 mln zł została według Izby wydana „niegospodarnie, nierzetelnie, z naruszeniem przepisów prawa”. Karol Nawrocki jako prezes IPN za darmo korzystał z pokoju gościnnego, podlegli mu dyrektorzy ściągnięci z Gdańska zamówienia zlecali sieciom swoich znajomych. Nieprawidłowości wykazano nawet przy przedstawieniu dla dzieci o słynnym niedźwiadku Wojtku.

W podsumowaniu jednoznacznie stwierdzono: „NIK ocenia negatywnie działalność Centrali Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w zakresie zarządzania majątkiem i rozporządzania środkami publicznymi” – cytuje TVN24.

Wymienione przez portal nieprawidłowości obejmują m.in. korzystanie przez Nawrockiego przez 26 miesięcy z 70-metrowego pokoju gościnnego IPN bez żadnych opłat – w przeciwieństwie do wicepreze-



• Karol Nawrocki FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

*Nieprawidłowości obejmują m.in. korzystanie przez Nawrockiego przez 26 miesięcy z 70-metrowego pokoju gościnnego IPN bez żadnych opłat – w przeciwieństwie do wiceprezesa, który zajmował to lokum wcześniej i któremu potrącano z pensji 2 tys. zł miesięcznie*

sa, który zajmował to lokum wcześniej i któremu potrącano z pensji 2 tys. zł miesięcznie. NIK oceniła to jako działanie niezgodne z ustawą o finansach publicznych, które naraziło instytucję na stratę co najmniej 55 tys. zł.

To bardzo podobny przypadek do ujawnionej przez „Wyborczą” sprawy apartamentu de luxe w hotelowej części Muzeum II Wojny Światowej. Nawrocki, gdy był dyrektorem Muzeum, zarezerwował go na 182 dni, mimo że mieszka niedaleko Muzeum. Do dzisiaj nie zapłacił za wynajem.

Kolejną kwestią jest wynajem 26-metrowego biura w centrum Warszawy za 242 tys. zł rocznie, z którego nikt nie korzystał. Umowa została zawarta bez możliwości wypowiedzenia, a czynsz kilkakrotnie przewyższał rynkowe stawki. Brak było także dokumentów potwierdzających konieczność przeprowadzki, którą tłumaczono rzekomą rozbórką dotychczasowego budynku.

NIK zakwestionował również sposób zlecenia spektaklu o niedźwiadku Wojtku – dziecięcego widowiska historycznego o niedźwiadku, którego przygarnęli żołnierze armii gen. Andersa. Dyrektorzy IPN mieli wskazać z góry konkretne podmioty, do których wysłano zapytania ofertowe, pomijając wymagane prawem badanie rynku. Ostatecznie przedstawienie trafiło do fundacji powiązanej z jednym z dyrektorów, a jego koszt wyniósł 1,2 mln zł.

Podobne zastrzeżenia dotyczyły zamówienia 4 tys. maskotek misia Wojtka za 63 tys. zł – zostały dostarczone nie do magazynów IPN, ale na prywatną posesję dyrektora.

Kolejnym punktem, w którym wskazano nieprawidłowości, była gra komputerowa „Gra szyfrów”. Choć koszt jej produkcji był znacznie niższy, na promocję tej gry IPN przeznaczył aż 4,7 mln zł. Kampanie objęły m.in. wyjazdy na zagraniczne targi w Niemczech, Tajlandii czy Stanach Zjednoczonych. Event promujący grę wśród VIP-ów kosztował 640 tys. zł, przy czym „około 61 proc. zaproszonych stanowili pracownicy IPN oraz podmiotów zaangażowanych w produkcję gry” – zauważył NIK.

Kontrola wykazała nieprawidłowości w zleceniu obsługi prawnej. IPN korzystał z zewnętrznych kancelarii, mimo że zatrudnia własnych prawników. Umowy podpisywano z kancelariami powiązanymi zawodowo z pracownikami IPN, co narusza zasady konkurencyjności i przejrzystości.

Publiczne pieniądze trafiły również do prywatnego klubu bokserskiego Brzostek Top Team z Gdańska, którego właściciel prywatnie zna się z Karolem Nawrockim. IPN sfinansował klubowi uroczystość nadania imienia Jana Białego – przeznaczono na to 37 tys. zł. NIK wskazał, że nie ma to związku z ustawową misją Instytutu. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34378986

W Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie I Wydział Cywilny toczy się z wniosku **Spółdzielni Mieszkaniowej Przyczółek Grochowski** z udziałem Jolanty Samsel, PGNiG Obrót Detaliczny sp. z o.o. w Krakowie, pod sygn. akt I Ns 117/24, postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Helenie Szwelickiej, z domu Rudnickiej, córce Zygmunta i Genowefy, urodzonej 7.01.1936r. w Modle, zmarłej w dniu 13.02.2022r. w Warszawie, ostatnio stale zamieszkałej w Warszawie ul. Opinogórskiej 5 m. 46. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia stawili się w sądzie i udowodnili swój tytuł powołania do spadku. W przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34379158

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział III Cywilny w sprawie III Ns 151/23 sprawy z wniosku Beaty Malińskiej przy udziale Petera Szylińskiego o stwierdzenie nabycia spadku po Grażynie Szylińskiej nazwisko rodowe Jakubiak, córce Eugeniusza i Jadwigi nazwisko rodowe Brejtffus, urodzonej w dniu 19 maja 1952 r. w Szczecinie, zmarłej w dniu 2 listopada 2020 r. w Szczecinie wzywa wszystkich spadkobierców Grażyny Szylińskiej, aby w ciągu 3 miesięcy od opublikowania niniejszego ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34379185

## NAJLEPSZE REPORTAŻE

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK W „WYBORCZEJ”



OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34379096

### Wyciąg z ogłoszenia Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz

o g ł a s z a

**pierwsze przetargi ustne nieograniczone na zbycie nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Siewierz**

Przedmiotem przetargów są nw. nieruchomości gruntowe położone w Siewierzu:

**1. Kompleks nr 1 obejmujący działki oznaczone numerami:**

3949 o pow. 1660 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00081091/7  
3950 o pow. 828 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00087734/9  
3951/2 o pow. 2036 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00086208/6  
3948 o pow. 2454 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00080602/6  
3945/2 o pow. 2670 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00026245/9  
3946 o pow. 2831 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00026245/9  
3947 o pow. 2127 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00026245/9  
3957/1 o pow. 2644 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00026245/9  
3958/4 o pow. 2113 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00026245/9  
**o łącznej powierzchni 19 363 m<sup>2</sup>**  
**Cena wywoławcza netto – 3.000.000,00 zł**  
**Podatek VAT – 23%**  
**Wadium – 300.000,00 zł**

**2. Kompleks nr 2 obejmujący działki oznaczone numerami:**

3940/2 o pow. 742 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00086840/8  
3941 o pow. 1649 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00085454/8  
3942/2 o pow. 1549 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00065469/0  
3943/2 o pow. 716 m<sup>2</sup> – KW CZ1Z/00087101/3  
**o łącznej powierzchni 4 656 m<sup>2</sup>**  
**Cena wywoławcza netto – 700.000,00 zł**  
**Podatek VAT – 23%**  
**Wadium – 70.000,00 zł**

**TERMIN I MIEJSCE PRZETARGÓW:**

– Przetarg na zbycie nieruchomości o łącznej powierzchni 19 363 m<sup>2</sup>, stanowiącej **kompleks nr 1** odbędzie się **w dniu 04 sierpnia 2025 r. w sali nr 2** Urzędu Miasta i Gminy Siewierz przy ul. Żwirki i Wigury 16, **o godz. 10.00.**  
– Przetarg na zbycie nieruchomości o łącznej powierzchni 4 656 m<sup>2</sup>, stanowiącej **kompleks nr 2** odbędzie się **w dniu 04 sierpnia 2025 r. w sali nr 2** Urzędu Miasta i Gminy Siewierz przy ul. Żwirki i Wigury 16, **o godz. 12.00.**

**INFORMACJA O MIEJSCU WYWIESZENIA I PUBLIKACJI OGŁOSZENIA O PRZETARGACH:**

Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeniowej w Urzędzie Miasta i Gminy Siewierz (II piętro) i opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.siewierz.pl](http://bip.siewierz.pl) oraz na stronie internetowej Urzędu [www.siewierz.pl](http://www.siewierz.pl). Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami, Ochrony Środowiska i Planowania Przestrzennego (pokój nr 31) oraz pod nr tel. 32 64 99 447.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34378667



### PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

WMG-III.6821.2.2025.KJ

#### OGŁOSZENIE

**o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym**

Na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 w związku z art. 124 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.), dalej „ugn”

**Prezydent Miasta Bydgoszczy**  
wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej  
**informuje**

o zamiarze wszczęcia postępowania z wniosku Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie, na podstawie art. 124a i art. 6 ust. 2 ugn **w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości gruntowej o nieuregulowanym stanie prawnym, położonej w Bydgoszczy, w obrębie ewidencyjnym 0107, działka nr 83, o pow. 0,0682 ha**, poprzez zezwolenie PSG sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie na:

- przeprowadzenie prac związanych z założeniem i przeprowadzeniem odcinka gazociągu średniego ciśnienia (0,5 MPa) o przekroju nie większym niż dn315PE na długości 39,0 m, na głębokości co najmniej 1,2 metra i szerokości pasa strefy kontrolowanej 1,0 m (po 0,5 m od osi gazociągu) oraz przyłącza gazowego średniego ciśnienia (0,5 MPa) o przekroju nie większym niż dn32PE na długości 2,5 m, na głębokości co najmniej 1,1 metra i szerokości pasa strefy kontrolowanej 1,0 m ( po 0,5 m od osi przyłącza),  
- eksploatację ww. gazociągu i przyłącza średniego ciśnienia (0,5 MPa),  
- prowadzenie prac związanych z przebudową, konserwacją i usuwaniem awarii ww. gazociągu i przyłącza średniego ciśnienia (0,5 MPa).

Powyższą nieruchomość traktuje się jako nieruchomość o nieuregulowanym stanie prawnym w rozumieniu art. 113 ust. 6 i 7 ugn.

W związku z powyższym wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, aby w terminie 2 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosiły się do Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9-15, 85-130 Bydgoszcz, p. 124, bud. C w godzinach pracy Urzędu, tel. 52 58 58 601 i wykazały prawa rzeczowe do przedmiotowej nieruchomości.

Jeżeli we wskazanym wyżej terminie nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do opisanej nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z przedmiotowej nieruchomości. Treść ogłoszenia podaje się do publicznej wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie <https://bip.um.bydgoszcz.pl/>, na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu przy ul. Jezuickiej 1 i ul. Grudziądzkiej 9-15, a także przez ogłoszenie w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Niniejsze ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości w dniu **28 maja 2025 r.**

# Wysłannik Trumpa: Szykuje się deal Izraela z Hamasem

Izrael jednak wciąż nie rezygnuje z nowej ofensywy.

**Marta Urzędowska**

Steve Witkoff, wysłannik amerykańskiej administracji na Bliski Wschód, projektem rozejmu między Izraelem i Hamasem pochwalił się w poniedziałek w rozmowie z CNN. Amerykanin zapowiedział, że on sam będzie przewodniczył negocjacom w tej sprawie. W poprzednich próbach dogadania się pośredniczyli Katarczycy i Egipcjanie, amerykańska administracja wspierała ich zakulisowo.

Rozejm, o którym mówi Witkoff, miałby przerwać wojnę trwającą w Strefie Gazy od półtora roku. Rozpoczął ją Hamas, atakując Izrael i zabijając 1,2 tys. osób, a 250 porywając do enklawy. W odpowiedzi izraelska armia prowadzi na miejscu naloty i inwazję lądową, w których zginęło ok. 54 tys. Palestyńczyków.

## Szansa na koniec wojny w Gazie?

Choć ostatnie, wypracowane w styczniu zawieszenie broni przetrwało tylko do marca, Witkoff wydaje się pewny siebie. Zapewnia, że na stole jest „bezprecedensowy” deal, który pozwoli nie tylko zawrzeć rozejm, ale zapoczątkuje „drogę do trwałego zakończenia wojny”.

Jednocześnie Amerykanin przekonuje, że Izraelczycy już wstępnie zatwierdzili porozumienie, które teraz czeka na przyjęcie przez Hamas. W ramach nowego rozejmu wolność miałyby odzyskać połowa żyjących zakładników, zwrócono by też ciała połowy zabitych Izraelczyków. Hamas przetrzymuje nadal ok. 60 osób, z których ponad połowa nie żyje.

Mimo że Witkoff zapowiada, że będzie osobiście przewodniczył negocjacom, na razie nie spotkał się z Hamasem. Zamiast tego z Palestyńczykami rozmawia w Dosze Byszara Bahbah, palestyńsko-amerykański biznesmen i szef grupy „Arabscy Amerykanie za Trumpem” utworzonej w czasie ostatniej kampanii wyborczej w USA.

## Netanjahu: Uwolnienie zakładników najwyższym priorytetem

Palestyńskie źródła cytowane przez CNN potwierdzają, że Hamas wstępnie zgodził się na porozumienie. Nie jest jasne czy propozycja zawiera żądanie pełnego rozbrojenia przez Palestyńczyków – wcześniej podobne propozycje Hamas zdecydowanie odrzucał.

BBC cytuje palestyńskie źródła znające szczegóły rozmów. Według nich Hamas miał zgodzić się na plan, który zakłada zwolnie-



• Steve Witkoff, wysłannik amerykańskiej administracji ds. Bliskiego Wschodu, podczas wizyty na Placu Zakładników w Tel Awiwie. Izrael, 13 maja 2025 roku

FOT. REUTERS / NIR ELIAS

*W ramach nowego rozejmu wolność miałyby odzyskać połowa żyjących zakładników, zwrócono by też ciała połowy zabitych Izraelczyków*

nie dziesięciu izraelskich zakładników w zamian za 70 dni zawieszenia broni, częściowe wycofanie się izraelskich sił z Gazy i zwolnienie ustalonej liczby palestyńskich więźniów.

Także Izraelczycy, którzy dotąd odrzucali możliwość trwałego zakończenia wojny, dziś ostrożnie sygnalizują gotowość do przyjęcia amerykańskiej propozycji. Premier Izraela Benjamin Netanjahu w poniedziałek wieczorem oświadczył, że uwolnienie zakładników jest dla niego „najważniejszym priorytetem”.

– Mam wielką nadzieję, że będziemy mieli w tej kwestii coś do ogłoszenia, jeśli nie dziś, to jutro – przekonywał.

Jednak tuż po jego wypowiedzi inni izraelscy urzędnicy studzili nadzieje.

– Premierowi chodziło o to, że przełom jest możliwy tylko, jeśli Hamas przyjmie izraelskie stanowisko, a póki co hamasowcy odmawiają – zaznacza cytowany przez CNN urzędnik.

## Izrael szykuje „bezprecedensowy atak”.

Sytuacja w samej Gazie nie wskazuje na bliskość rozejmu. Od ponad tygodnia Izraelczycy prowadzą w enklawie nową lądową ofensywę, w której zginęły już setki osób. W ostatnich dniach izraelska armia wydała kolejne nakazy ewakuacji dla południowej części Gazy – głównie zatłoczonego i pełnego uchodźców miasta Chan Junis, a także terenów przy granicy z Egiptem. Rzecznik armii, Avichaj Adree zapowiedział, że szykuje się „bezprecedensowy atak” na terenach, które są dziś „niebezpieczną strefą walki”.

Rozpoczynając nową ofensywę, izraelskie władze zapowiadały, że jej celem jest całkowite zniszczenie Hamasu i przejęcie kontroli nad Gazą. W poniedziałek przedstawiciel armii przyznał w rozmowie z CNN, że Izrael planuje okupować 75 proc. enklawy.

Ale działania Izraela spotykają się z coraz większą krytyką. Brytyjczycy wstrzymali rozmowy handlowe z Izraelem, Kanada i Francja grożą sankcjami, a UE chce rewizji układu o relacjach politycznych i handlowych z Izraelczykami. Także niemiecki kanclerz Friedrich Merz przyznał w ostatni poniedziałek, że wojny w Gazie „nie da się już usprawnieć walką z terrorystami z Hamasu”.

## Pomoc w Gazie dostarczą firmy. „Tak się nie da”

Sytuację humanitarną w Strefie Gazy pogarsza izraelska blokada, która od marca unie-

możliwia dostarczanie pomocy przez ONZ i duże organizacje pomocowe.

Amerykanie i Izraelczycy proponują, żeby pomoc świadczyły firmy chronione przez prywatnych ochroniarzy i izraelskich żołnierzy. Tymczasem w ostatni poniedziałek Jake Wood, szef Gaza Humanitarian Foundation (GHF) mającej dystrybuować pomoc dostarczaną w ten sposób, złożył rezygnację. Jak przyznał, nie da się świadczyć pomocy prywatnie „zgodnie z zasadami humanitaryzmu, neutralności, bezstronności i niezależności, z których nie zrezygnuje”.

W poniedziałek Jan Egeland, szef Norwegian Refugee Council, która od lat pomaga w regionie, przyznał w rozmowie z BBC, że GHF jest „zmilitaryzowana, sprywatyzowana i upolityczniona”.

Także ONZ ostro krytykuje propozycję USA i Izraela.

GHF w oświadczeniu zapowiedziało, że mimo rezygnacji szefa, jeszcze w tym tygodniu dotrze z pomocą do miliona Palestyńczyków, czyli połowy populacji Gazy. Wooda ma zastąpić, przynajmniej na razie, John Acree, były menadżer w USAID, amerykańskiej organizacji pomocowej zlikwidowanej przez Donalda Trumpa.

Izrael przekonuje, że pomoc świadczoną wcześniej przez ONZ i organizacje pomocowe rozkradał Hamas, a dostarczanie jej przez prywatne firmy zapobiegnie powtórce z historii. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34378230

**AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO**

**Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu,**

działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w siedzibie przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 28.05.2025 roku do dnia 18.06.2025 roku) **wykaz nr 31/2025** obejmujący najem pomieszczenia piwnicznego nr 10 o powierzchni 24,87 m<sup>2</sup> położonego przy ul. Obornickiej 122 we Wrocławiu, woj. dolnośląskie, działka nr 4/27, AM-8, obręb 0061-Różanka.

Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pok. nr 28 lub pod nr tel. 71 710 72 79.

**ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU**  
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław • tel. (071) 710 72 00 • fax. (071) 710 72 01  
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34379105

**OGŁOSZENIE**

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny (sygn. akt I Ns 746/24/P) ogłasza, że postanowieniem z dnia 27 lipca 2009 roku, sygn. akt X Ns 26/09/P Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie Sąd Grodzki Wydział X Grodzki Sekcja ds. cywilnych zezwolił wnioskodawcom Krystynie Orczyk i Jerzemu Orczykowi na złożenie do depozytu sądowego Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie kwoty 11.800,00 (jedenaście tysięcy osiemset 00/100) złotych tytułem spłaty wierzytelności, zabezpieczonej hipoteką przymusową kaucyjną, obciążającą nieruchomość położoną przy ul. Sarmackiej w Krakowie, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą nr KR1P/00209507/4.

Niniejszym Sąd wzywa następcę prawnego wierzyciela hipotecznego Przedsiębiorstwa Produkcyjnego „Hellena” Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej w Kaliszu do odbioru kwoty 11.800,00 złotych z depozytu sądowego w terminie 3 lat od doręczenia wezwania pod rygorem stwierdzenia likwidacji niepodjętego depozytu z mocy prawa na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 października 2006 roku o likwidacji niepodjętych depozytów (Dz.U.2006.208.1537).

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34379107

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, I Wydział Cywilny informuje, że pod sygnaturą I Ns 1426/24/N toczy się postępowanie sprawy z wniosku Stanisławy Goła przy uczestnictwie Anny Sowy, Heleny Borsuk o stwierdzenie nabycia spadku po Irenie Kołaczyńskiej, urodzonej 15 czerwca 1947 roku w Jarosławiu, zmarłej 6 lipca 2024 roku w Krakowie.

Sąd wzywa wszystkich spadkobierców ustawowych i testamentowych do zgłoszenia się w tutęjszym Sądzie i udowodnienia swoich praw do spadku w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, gdyż w przeciwnym wypadku mogą być pominięci w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

# Chińskie wojsko osiągnęło gotowość do ataku na Tajwan

Chiny znacząco zwiększyły swoją zdolność do przeprowadzenia nagłego ataku na Tajwan dzięki nowemu uzbrojeniu, reformie strukturalnej armii i opanowaniu problemu z koordynacją różnych rodzajów wojsk – mówią „Financial Times” tajwańscy i amerykańscy urzędnicy i eksperci.



• Luohe, pierwsza chińska fregata nowej generacji trafiła do Marynarki Wojennej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Port wojskowy w Qingdao w prowincji Szantung w Chinach, 22 stycznia 2025 roku

Robert Stefanicki

Wysoki rangą tajwański urzędnik wojskowy powiedział, że chińskie siły powietrzne i jednostki rakietowe, które odegrałyby rolę w inwazji na Tajwan, rozwinęły się do tego stopnia, że mogłyby „w każdej chwili przejść z operacji pokojowych do wojennych”.

Według innych rozmówców Armia Ludowo-Wyzwoleńcza (ALW) nieustannie szkoli swoje siły desantowe, utrzymuje stałą gotowość jednostek lotnictwa, które miałyby dokonywać zrzutów na Tajwan, ma też nowy system rakietowy zdolny do uderzenia w dowolne miejsce na wyspie.

Admirał Samuel Paparo, szef dowództwa Indo-Pacyfiku USA, ostrzegł w lutym, że jest „bardzo blisko” punktu, w którym „listek figowy ćwiczeń” mógłby maskować przygotowania do ataku.

## Wrota do Oceanu Spokojnego

Obecnie chińskie samoloty bojowe wlatują w strefę identyfikacji obrony powietrznej Tajwanu ponad 245 razy w miesiącu; pięć lat temu takich wtargnięć było mniej niż 10 miesięcznie. Przekraczają również linię środkową Cieśniny Tajwańskiej – nieoficjalną granicę – 120 razy w miesiącu.

Urzędnik obrony Tajwanu powiedział, że nowe chińskie myśliwce J-10, J-11, J-16 i J-20 mogą dotrzeć na Tajwan z baz wewnętrznych w Chinach bez konieczności tankowania, a także dzięki latającym cysternom Y-20.

Marynarka wojenna ALW również jest coraz lepsza. Od 2022 r. utrzymuje rotacyjną obecność okrętów wojennych w Cieśninie Miyako i w kanale Bashi, które stanowią jedyną drogę do Oceanu Spokojnego dla chińskich statków.

Yang Tai-yuan, były główny instruktor dowództwa armii Tajwanu, powiedział „FT”, że aby zaatakować Tajwan, chińskie okręty wojenne musiałyby wypłynąć na Pacyfik zawczasu, chcąc uniknąć uwięzienia bliżej Chin po rozpoczęciu wojny. W zeszłym roku testowano ten scenariusz, gromadząc okręty na zachodnim Pacyfiku.

Według ekspertów, około tuzina okrętów ChRL jest na stałe roz-

mieszczonych wokół Tajwanu. Oznacza to, że w ciągu kilku godzin Chiny mogą założyć blokadę wyspy. Ze śmigłowców na niszczycielach lub okrętów desantowych mogłyby rozpocząć atak powietrzny bez ostrzeżenia.

## Armia Chin ma jeszcze kilka problemów

Wywiad USA twierdzi, że przewodniczący Xi Jinping w 2019 r. nakazał swoim generalom opracowanie zdolności do inwazji na Tajwan do 2027 r. Według admirała Paparo niektóre z celów zostały już osiągnięte – wskazał na siły rakietowe i konstelację satelitów umieszczoną w kosmosie.

W opinii ekspertów manewry prowadzone przez Chiny wokół Tajwanu w ostatnich trzech latach pokazały, że po restrukturyzacji struktury dowodzenia i jednostek Chińczycy dają już radę koordynować jednocześnie, wspólne operacje różnych rodzajów służb. Największe zmiany zaszły w siłach lądowych, które zostały rozbite na mniejsze i bardziej elastyczne jednostki.

Wojska desantowe mogą działać bardziej niezależnie dzięki bardziej zróżnicowanemu sprzętowi transportowemu, możliwościom rozpoznawczym i lepszemu uzbrojeniu. Wzdłuż całego wybrzeża naprzeciwko Tajwanu rozmieszczono PCH-191, nowe wyrzutnie rakietowe o zasięgu 300 km. Mogłyby zostać użyte podczas początkowego ataku powietrznego w celu wyłączenia obrony powietrznej Tajwanu, a także do niszczenia małych tajwańskich jednostek przybrzeżnych.

Urzędnik ds. obrony USA powiedział, że ALW wciąż ma problemy

w niektórych obszarach, szczególnie w zakresie przywództwa wojskowego i podejmowania decyzji.

– To niezwykle skomplikowana operacja... i oni po prostu nie wykazali zdolności dostosowania się do nowoczesnej wojny – uważa źródło „FT”.

## Co robi USA? Kalkulacje Chin

W artykule opublikowanym w środę w magazynie „War on the Rocks” Joel Wuthnow analizuje opcje użycia siły przeciwko Tajwanowi przez Chiny. Zasadniczo są dwie: blokada morska lub inwazja. Jednak istotną niewiadomą pozostaje postawa USA. Długotrwała polityka strategicznej niejednoznaczności – którą prezydent Donald Trump najwyraźniej popiera – daje Stanom Zjednoczonym elastyczność co do tego, czy interweniować w wypadku chińskiej operacji przeciwko Tajwanowi i w jakim zakresie.

Wuthnow pisze, że Pekin może zdecydować o przeprowadzeniu niespodziewanej inwazji na Tajwan, zanim Amerykanie zdążą się zmobilizować. Może wywierać presję na sojuszników Ameryki, aby uniemożliwić siłom USA dostęp do wysuniętych baz. Może też zastosować strategiczne odstraszanie, które ma na celu zniechęcenie Waszyngtonu do obrony Tajwanu.

Polegaloby to na przekonaniu rządu amerykańskiego, że zagrożenia dla USA chińskimi działaniami odwetowymi, takimi jak cyberataki na sieci energetyczne i telekomunikacyjne, a nawet widmo eskalacji nuklearnej, są bardzo poważne. W tej strategii wykorzystano by rozwijający się arsenał nuklearny Chin, nowe międzykontynentalne pociski konwencjonalne, zdolności kosmiczne i cybernetyczne – oraz przekonanie, że Pekin jest z natury bardziej zdecydowany niż Waszyngton.

„Chińscy przywódcy, którzy przyjmą to myślenie, mogą dojść do wniosku, że wojna o Tajwan byłaby ograniczona, a zatem mogą być bardziej skłonni, by się na nią zdecydować” – pisze Wuthnow. ●

Według ekspertów, około tuzina okrętów ChRL jest na stałe rozmieszczonych wokół Tajwanu. Oznacza to, że w ciągu kilku godzin Chiny mogą założyć blokadę wyspy

www.nekrologi.wyborcza.pl/34378946

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 maja 2025 roku zmarła, przeżywszy 87 lat



Halina Radzikowska

Msza święta żałobna zostanie odprawiona w Kościele p.w. Świętego Wawrzyńca, ul. Wolska 140a, w dniu 30 maja 2025 roku o godzinie 14.00, po której nastąpi odprowadzenie do grobu na cmentarzu prawosławnym (w części katolickiej)

Syn z Najbliższymi

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34379183

nekrologi.wyborcza.pl ODESZLI.pl

## Zamieść nekrolog

Kontakt: nekrologi@wyborcza.pl  
tel. (22) 555 55 55

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34378976

**OGŁOSZENIE**  
**z dnia 26 maja 2025 r.**

Działając na podstawie art. 113 ust. 6, art. 114 ust. 3 i 4 w związku z art. 124 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.),

**Starosta Chrzanowski**  
**wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej**  
**zawiadamia**

o zamiarze wszczęcia postępowania ws. ograniczenia w drodze decyzji administracyjnej sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym obejmującej część działki nr 283/13 o pow. 0,0788 ha, obr. Siersza, jedn. ewid. Trzebinia, przez zezwolenie inwestorowi – PSG Sp. z o.o., ul. Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów, działającej przez pełnomocnika, na wykonanie na przedmiotowej działce prac polegających na założeniu i przeprowadzeniu przewodów i urządzeń służących do przesyłania i dystrybucji gazu, a także innych podziemnych, naziemnych i nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń – budowa gazociągu średniego ciśnienia w ramach zadania inwestycyjnego „Rozbudowa sieci gazowej m.in. na działce nr 283/13 ś/c wraz z budową przyłącza gazu do szafki gazowej zlokalizowanej w linii ogrodzenia działki nr 765/386, ul. Akacjowa w miejscowości Trzebinia”, zgodnie z decyzją o ustaleniu lokalizacji celu publicznego z dn. 11.10.2023 r.

Z akt sprawy wynika, iż Sąd Rejonowy w Chrzanowie V Wydział Ksiąg Wieczystych w Chrzanowie, poinformował, iż dla działki nr 283/13, położonej w Trzebinii, obręb Siersza, nie jest prowadzony ani wykaz hipoteczny, ani KW. W wypisie z rejestru gruntów jako władający wpisany jest Urząd Miasta w Trzebinii, który pismem z dnia 24.07.2023 r., poinformował, iż działka nr 283/13, obr. Siersza, nie jest własnością Gminy Trzebinia oraz posiada nieuregulowany stan prawny.

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do przedmiotowej nieruchomości, zostanie wydana przez Starostę Chrzanowskiego decyzja administracyjna o ograniczeniu sposobu korzystania z części ww. nieruchomości.

Niezgłoszenie osób legitymujących się prawami rzeczowymi do niniejszej nieruchomości skutkować będzie pominięciem ich, jako strony w postępowaniu o ograniczenie sposobu korzystania z przedmiotowych nieruchomości.

**Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2, 32-500 Chrzanów, pok. 013 oraz pod nr. tel. 32/ 625-79-28 pod znakiem sprawy AGN.6821.2.9.2025.PKK22.**

**STAROSTA CHRZANOWSKI**  
**BARTŁOMIEJ GĘBALA**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34379089

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

### Burmistrz Gminy Krzeszowice

informuje o ogłoszeniu pierwszego przetargu ustnego ograniczonego na zbycie nieruchomości stanowiących własność Gminy Krzeszowice, położonych w Strefie Aktywności Gospodarczej w obrębie Miękinia, jednostka ewidencyjna Krzeszowice, Powiat Krakowski, Województwo Małopolskie, obejmujących:

- kompleks nieruchomości o łącznej powierzchni 0,5019 ha, w skład którego wchodzi:
  - nieruchomość gruntowa niezabudowana, objęta księgą wieczystą nr KR2K/00048154/9, obejmująca działkę ewidencyjną nr 1212/87 o pow. 0,0306 ha,
  - nieruchomość gruntowa niezabudowana, objęta księgą wieczystą nr KR2K/00026606/3, obejmująca działkę ewidencyjną nr 1212/105 o pow. 0,4713 ha.

Cena wywoławcza wynosi: 530 000,00 zł + VAT według obowiązującej stawki (23%).

Wadium: 53 000,00 zł.

Termin przetargu: 30.07.2025r. godz. 9:00.

Przetarg odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach, Pl. Franciszka Kulczyckiego 1, Segment A (pok. A6 – I piętro).

Szczegółowe informacje odnośnie zbywanych nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach, Pl. Franciszka Kulczyckiego 1, Segment A (pok. A8 – I piętro), tel. 12 252 08 16 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenia o przetargach są publikowane:

- na stronach internetowych Urzędu Gminy: [www.gminakrzeszowice.pl](http://www.gminakrzeszowice.pl) (Zakładki: GOSPODARKA I ŚRODOWISKO – Inwestycje i nieruchomości – Przetargi na nieruchomości).
- w Biuletynie Informacji Publicznej: <http://bip.malopolska.pl/umkrzeszowice> (Zakładki: Zamówienia publiczne i ogłoszenia –> Ogłoszenia różne –> 2025).
- przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach przy ul. Grunwaldzkiej 4 (parter – obok pok. nr 4).
- przez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w miejscowości właściwej dla miejsca położenia nieruchomości.

**Kasia Bielecka**

Ruszył nabór do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury (KSSiP), kuźni przyszłych kadr sędziowskich i prokuratorów. Konkurs otwarty dla wszystkich, choć w praktyce obowiązuje w nim swowisty... cenzus majątkowy.

Dostęp do urzędu mają bowiem głównie ci, których stać na przeżycie trzech lat za kwotę oscylującą w okolicach minimalnej krajowej.

**2333 zł za egzamin. Tak na dobry początek**

Aby zostać sędzią trzeba ukończyć Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury (KSSiP). Żeby się do KSSiPu dostać trzeba jednak najpierw zdać egzamin. Niełatwy, kilkuetapowy, który zdaje zaledwie około 200 osób. Odsiew jest więc spory na poziomie wiedzy kandydatów. Ale nie tylko. Sam egzamin jest płatny i bynajmniej nie jest to kwota symboliczna. Oplata egzaminacyjna wynosi bowiem 2333 zł, czyli połowę minimalnej krajowej. Jest to maksymalna dopuszczalna w drodze ustawy kwota. Teoretycznie minister sprawiedliwości mógłby ją obniżyć nawet w drodze rozporządzenia. Ale na razie jest ona ustawiona na maksymalnym pulapie i nie istnieje mechanizm ustawowego zwolnienia z tej opłaty, ani możliwość rozłożenia jej na raty.

A trzeba jeszcze wziąć pod uwagę, że ze względu na stopień trudności egzaminu wiele osób podchodzi do niego kilka razy.

I choć w skali całego systemu kształcenia sędziów i prokuratorów to i tak detal, to problem został dostrzeżony już w 2020 roku przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Już wtedy ostrzegł, że opłaty za egzaminy prawnicze są za wysokie przez co mogą utrudniać dostęp do służby publicznej. Tyle że od czasu kiedy RPO problem dostrzegł, nic z tym nie zrobiono.

**Hartowanie przyszłych sędziów**

Jeszcze trudniej robi się w momencie dostania się do Szkoły Krajowej. Na pierwszym roku aplikacji stypendium to 4500 zł brutto, czyli ok. 3850 zł na rękę. Na drugim i trzecim roku stypendium wzrasta do 5100 zł brutto, czyli na koncie aplikantów ląduje 4300 zł.

Przypomnijmy jednak, że minimalna krajowa od stycznia 2025 roku wynosi 4666 zł brutto, co daje około 3510 zł na rękę, a więc uczący się w KSSiPie dostają nieco ponad to.

Ale ta „górką” topnieje, jeśli aplikant czy aplikantka nie mieszka w Krakowie. Dlaczego? Ano dlatego, że KSSiP mieści się wyłącznie w Krakowie i to tam raz w miesiącu odbywają się zajęcia. Aplikanci mają więc obowiązek dojeżdżania na tygodniowe zjazdy dydaktyczne. Comiesięczną pięciodniową wycieczkę do turystycznego miasta przyszli sędziowie finansują sobie w zasadzie sami.

Dodatek zjazdowy, który miał te koszty kompensować, wynosi maksymalnie 500 zł brutto – niezmiennie od 2018 roku. Koszty dojazdu na zjazdy sprawiają więc, że na życie zostaje im mniej niż najniższa krajowa. A trzeba pamiętać, że bez udziału w zajęciach nie ma mowy o ukończeniu aplikacji.

Julia jest na pierwszym roku i na zajęcia do KSSiPu dojeżdża z północnej części Polski, gdzie na co dzień mieszka. Nie ma już 26 lat, a więc i zniżek na transport publiczny, sam pociąg do Krakowa w dwie strony kosztuje ją prawie 400 zł. Czasem wynajmuje pokój z koleżankami, a czasem śpi u znajomych. Jeśli wynajmuje – co miesiąc do zjazdu dopłaca minimum 200 zł. A to oznacza, że z 3850 zł netto, które dostaje zostaje jej mniej niż najniższa krajowa.

Dodajmy, że choć państwo dysponuje publiczną infrastrukturą, która ma służyć



FOT. KRZYSZTOF CÍWIK / AGENCJA WYBORCZA.PL

# Chcesz być sędzią? Musisz biedować

**Ministerstwo Sprawiedliwości postanowiło wziąć się za podwyżki w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Zapomniało jednak o aplikantach.**

aplikantom na okazję zjazdów, to niewiele to zmienia. Wynajem miejsca w Domu Aplikanta kosztuje dziś 900 zł za pięć dób. Pomijając już nawet fakt, że w miesiącu potrzeba miejsc dla około 200 osób. A Dom Aplikanta dysponuje ich zaledwie setką. Część się na miejsce w Domu Aplikanta załapie. Wtedy do zjazdu dołoży 400 zł i kwotę biletów kolejowych i jedzenia.

Inni będą skazali na najem prywatny (często wynajmując w kilka osób np. kawalerkę) albo nocleg u znajomych. Ale trzeba przy tym zaznaczyć, że aplikanci KSSiPu to już dorośli ludzie. Często nie dostają się za pierwszym razem do szkoły, więc naprawdę nierzadko zdarza się, że w momencie rozpoczęcia nauki w KSSiPie zbliżają się już do 30-stki. Obecny system sprawia, że dorośli ludzie ubiegający się o jeden z najpoważniejszych zawodów co miesiąc nocują więc kątem u znajomych, albo wynajmują grupowo tanie kawalerki.

Ktoś pomyśli: no dobrze, ale przecież zawsze można dorobić. No właśnie – nie można!

**Zakaz pracy, brak zabezpieczeń**

Aplikantów obowiązuje zakaz pracy zarobkowej, i to bezwzględny. Co więcej, gdyby ktoś chciał normalnie „dorabiać” i byłby nawet gotów zrezygnować ze stypendium, to taka sytuacja również nie

wchodzi w grę. Aplikant czy aplikantka musi więc sobie poradzić z kwotą w okolicach minimalnej w trakcie kształcenia w KSSiPie. Wyjątek stanowi działalność dydaktyczna lub naukowa. Dla niektórych doktorat staje się więc formą „dorabiania na boku”.

Każde inne źródło dochodu oznacza złamanie przepisów i grozi wydaleniem z aplikacji. I bynajmniej nie jest to przepis martwy.

Dodajmy do tego jeszcze, że banki nie uznają stypendium za stały dochód. Aplikanci nie mają zdolności kredytowej, a więc nie mogą ubiegać się też np. o wzięcie kredytu hipotecznego. Z kolei jeśli aplikantka urodzi dziecko, dostaje 80 proc. i tak przecież niskiego stypendium.

**Prawie dwa lata nowego rządu. I co? I nic**

O tym wszystkim pisaliśmy już rok temu, pół roku po zmianie władzy. Wtedy też, w czerwcu 2024 r., w odpowiedzi na postulaty aplikantów Ministerstwo Sprawiedliwości podwyższyło ich stypendium. Od lipca 2024 roku stypendium wzrosło więc z 4100 zł do 4500 zł brutto na pierwszym roku oraz z 4500 zł do 5100 zł na drugim i trzecim roku. Ministerstwo tłumaczyło wtedy, że podwyżka „ma dostosować wysokość stypendium do aktualnych stawek obowiązujących

na rynku pracy oraz rosnących kosztów utrzymania w dużym mieście”.

Resort konsekwentnie utrzymywał, że „stypendium zapewnia godne warunki kształcenia” i że ewentualne dalsze waloryzacje będą uzależnione od możliwości budżetowych. W odpowiedziach na interpelacje i petycje aplikantów Ministerstwo przyznawało, że w przepisach nie przewidziano powiązania wysokości stypendium z pensją minimalną, co oznacza, że brak wyrównania do minimalnej krajowej nie jest – ich zdaniem – nieprawidłowością.

A więc kiedy tylko minimalna krajowa wzrosła, to aplikanci znów znaleźli się pod kreską.

**Nie pracują, tylko się uczą. A więc i pensji nie dostają**

Resort powoływał się na argument, że stypendium „jest świadczeniem o charakterze edukacyjnym, a nie pracowniczym”. Mało tego, ministerstwo podnosiło, że aplikanci nie zawsze „pomagają” sędziom w pracy, a czasem ich obecność w sądach jest tylko dodatkowym obowiązkiem dla przełożonych.

Cytując za ministerstwem: „z uwagi na konieczność weryfikacji oraz oceny projektów przygotowanych przez aplikantów, gdyż powstają one w trakcie szkolenia a nie zatrudnienia, nadzór nad aplikantem może być dla sędziego dodatkowym obciążeniem, stąd czynności wykonywane przez aplikanta nie muszą zawsze skutkować usprawnieniem pracy w danym wydziale. Ponadto, z uwagi na częste zmiany miejsca odbywania praktyk wynikające z programu aplikacji, aplikanci nie wykonują czynności w takim zakresie i na takich zasadach, jak inni pracownicy sądów. Stypendium ma więc wyłącznie walor socjalny, a nie stanowi ekwiwalentu za pracę”.

A to nieprawda.

Sędziów w Polsce jest bowiem zwyczajnie za mało, a spraw – zdecydowanie za dużo. To sprawia, że sędziowie bardzo często korzystają więc z pracy aplikantów, ale też asystentów i asystentek. Obłożenie pracy jest w sądach tak duże, że dochodzi nawet do sytuacji, gdzie ciężar analizy spraw (a nawet wydawania orzeczeń) spoczywa na aplikantach czy asystentach. O tym zresztą już niedługo będzie Państwo mogli przeczytać w Wyborczej.biz.

**Nowa władza, ale zwyczaje po staremu**

Niezależnie od tego kto jest ministrem sprawiedliwości aplikanci od wielu lat apelują o to samo:

- ustawowe powiązanie stypendium z wynagrodzeniem sędziego (na poziomie 40–45 proc. najniższej stawki minimalnej),

[wyborcza.biz](#)

• **Więcej czytaj na Wyborcza.biz**

## Śródmieście

# Miała być kultura, były warsztaty kosmetyczne

**Zerwaliśmy umowę z najemcą lokalu w budynku przy Nowym Świecie 61/63 – informują władze Śródmieścia.**

## Michał Wojtczuk

Według najnowszej edycji raportu firmy Cushman&Wakefield, warszawski Nowy Świat znajduje się na 35. miejscu w zestawieniu najdroższych ulic handlowych świata. Czynyse wynoszą tu średnio 86 euro (ok. 365 zł) za metr kwadratowy lokalu miesięcznie. Na ulicy są tłumy, pod koniec roku atrakcyjność ulicy jeszcze wzrosła, bo do użytku oddano krzyżującą się z Nowym Światem wyremontowaną ulicę Chmielną, obsadzoną szpalerami drzew. Ale mimo to lokal na parterze kamienicy u zbiegu Nowego Światu i Świętokrzyskiej od 2022 r. stoi pusty. A teraz dzielnica zerwała umowę z najemcą, który obiecywał uruchomić tu kompleks gastronomiczno-kulturalny.

**Zerwana umowa na lokal**

Jako pierwszy o zerwaniu umowy poinformował portal TVN Warszawa. – Umowa została wypowiedziana 28 kwietnia 2025 r. z tytułu dużego zadłużenia – informuje w rozmowie z „Wyborczą” Mateusz Węgrzyn, rzecznik urzędu dzielnicy Śródmieście. Podkreśla, że wypowiedzenia umowy najmu dwóm podmiotom są już skuteczne: jedna od 6 maja, a druga – od 8 maja.

Teraz trwają procedury związane z zakończeniem spraw formalnych z dotychczasowymi najemcami i przygotowaniami do opróżnienia lokalu.

To rozczarowujący finał. Bo gdy umowę na ten lokal podpisywano jesienią 2023 r., plany były śmiałe. Komisja konkursowa wybrała ofertę fundacji Promuzeum i spółki ITX 2. Fundacja należy do Krzysztofa Langa, który prowadzi historyczną pracownię nieżyjącego rzeźbiarza Zbigniewa Maleszewskiego na Starym Mieście. Spółce zaś szefuje Michał Brzozowski, założyciel szeregu popularnych klubów w Warszawie.

Zwycięzcy konkursu wynajęli od dzielnicy na dziesięć lat (do maja 2033 r.) 1,3 tys. m kw. na parterze, piętrze i w piwnicy budynku. Zapowiadali, że po roku uruchomią miejscówkę, łączącą gastronomię i kulturę, obiecywali koncerty, pokazy mody, wydarzenia multimedialne.

Po roku lokal wciąż był zamknięty. Michał Brzozowski tłumaczył wtedy w rozmowie z „Wyborczą”: – Zakres koniecznego remontu przekroczył wszystkich. W lokalu, który ma 1,3 tys. m kw. trzeba wymienić wszystkie instalacje, a nigdy nie wiadomo, co odkrywamy, gdy zaczniemy kuć ściany.

**Dwa lata dreptania w miejscu**

– W ciągu ostatniego roku konsultowano różne projekty zmian i adaptacji w budynku, z udziałem Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami, wspólnoty mieszkaniowej, Stołecznej Konserwatora Zabytków, a później Mazowieckie-



• Kawiarnia Nowy Świat, ul. Nowy Świat 63

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

go Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Konserwator wydawał w stosunku do prac remontowych konkretne zalecenia – mówi Mateusz Węgrzyn. – Na obecnym etapie większym wyzwaniem niż kwerenda stanu technicznego, jest kontynuacja prac remontowych wg wcześniejszych, zatwierdzonych projektów.

Po dwóch latach od wyłonienia najemcy śródmiejscy urzędnicy stracili cierpliwość. Wypowiedzieli umowę. W ostatni weekend na parterze kamienicy organizowano warsztaty kosmetyczne. Urzędnicy są tym zaskoczeni. Tłumaczą, że formalnie nawet dotychczasowy najemca działa już bezumownie, a o warunkach podnajmu lokalu na warsztaty kosmetyczne dzielnica nic nie wie.

**„Liczyłem, że jesteśmy partnerami”**

Poprosiliśmy o komentarz Michała Brzozowskiego. Był rozgoryczony decyzją śródmiejskich urzędników, przekonywał, że remont opóźnia się nie z jego winy.

– W maju ubiegłego roku złożyliśmy komplet dokumentów do pozwolenia na remont. Zgody nie mamy do dziś. Potrzebna jest jeszcze zgoda konserwatora zabytków i wspólnoty mieszkaniowej. Powinno to załatwić miasto, a nie my – przekonuje. Przyznaje, że od kilku miesięcy nie płaci czynszu, ale tłumaczy, że to z powodu zablokowania możliwości przeprowadzenia remontu.

– Wydaliliśmy na przygotowanie remontu ponad milion złotych, mamy stustronicowe opracowanie eks-

perta od zabytków, opracowaliśmy dokumentację. To miał być mój projekt życia, a od roku brnę w utarczki z urzędnikami – skarży się Brzozowski. – Czynsz niby jest preferencyjny dla kultury, ale to jednak razem z mediami 90 tys. miesięcznie.

A nie ma zgody na sprzedaż alkoholu, nie można wyprowadzić wentylacji, bo wspólnota mieszkaniowa sprzedawała strych. Lokal nie spełnia żadnych wymogów przeciwpożarowych, nie ma dróg ewakuacyjnych, a na przebiecie wyjść na części wspólne muszę mieć zgodę wspólnoty. Dziś ma się odbyć posiedzenie wspólnoty, ale jak mamy na nim przekonywać do remontu, skoro dzielnica już poinformowała, że zrywa z nami umowę?

Na czwartek jestem umówiony na spotkanie z wiceburmistrzem dzielnicy. Liczyłem, że jesteśmy partnerami, a dzielnica wbiła mi nóż w plecy – narzeka.

O warsztatach kosmetycznych mówi: – To było czterodniowe laboratorium, niekomercyjne. Mieszkańcy mogli całkowicie za darmo przebadać sobie skórę i dostać próbki firmy, która to organizowała. Było wielu chętnych. W żaden sposób nie było to niezgodne z umową z miastem.

– Dzielnica Śródmieście podtrzymuje wcześniejsze plany, aby budynek przy ul. Nowy Świat 61/63 funkcjonował jako miejsce kultury dostępne dla szerokiej grupy mieszkańców miasta – mówi Mateusz Węgrzyn. Na razie jednak dzielnica nie potrafi sprecyzować, kiedy zostanie ogłoszony nowy konkurs na najemcę. ●

## Groźny gangster w końcu w rękach policji

## Latami unikał powrotu do więzienia

**Dariusz G. wyszedł z więzienia na przepustkę, ale nigdy do niego nie wrócił. Po latach na wolności w końcu złapała go warszawska policja.**

W ubiegły czwartek rano przy ul. Nowogrodzkiej w Śródmieściu został zatrzymany warszawski gangster Dariusz G. Mężczyzna nie stawiał oporu i oddał się w ręce policji. Jak dowiedziała się „Wyborcza”, gangster wyszedł na wolność na krótką przepustkę

w 2019 r. i później nie wrócił już do więzienia.

**„Walec karo” warszawskiego półświatka**

Dariusz G. ps. Czacha został zatrzymany w 2004 r. Miał wtedy 29 lat. Poszukiwany był trzema listami gończymi, które wystawiły m.in. prokuratury z Warszawy i Kielc. Zatrzymano go na Pradze–Północ za napady na tiry, napady z bronią w rękę i udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

To był czas, kiedy warszawska policja zajęła się rozbijaniem gangów. Wówczas w mediach używano metafory policyjnej talii kart, gdzie w miejscu figur widniały wizerunki najgroźniejszych przestępców. Czacha był tam „waletem karo”. Był bowiem uznawany za jednego z najbardziej niebezpiecznych gangsterów.

G. był później skazywany przez różne sądy na terenie Polski. Do listy jego przewinień doszło także porwanie i przetrzymywanie za-

kładnika celem wyłudzenia okupu. Czacha trafił wówczas do więzienia. W 2019 r. mężczyzna wyszedł jednak na przepustkę. Przepustka, jak podaje prawniczy serwis infor.pl, może maksymalnie trwać 28 dni w roku. Czacha jednak nie wrócił za kraty i wydłużył ją sobie na lata.

**Dostatnie życie gangstera**

Jak twierdzi nasz informator, mężczyzna po wyjściu szybko zaczął zarabiać duże sumy pieniędzy. Miał zajmować się wynajmem drogich

samochodów, a niektóre z nich miały pojawiać się w teledyskach znanych polskich raperów. Sam G. miał mieszkać w Warszawie i żyć dostatnio.

W końcu jednak jego szczęście się skończyło i schwytali go funkcjonariusze z wydziału poszukiwań Komendy Stołecznej Policji. – Zatrzymanemu mężczyźnie zostało 6 lat i 100 dni odsiadki w więzieniu – informuje Małgorzata Wersocka z biura prasowego KSP. ●

**Michał Żytowski**

## Wybory prezydenckie

## Proboszcz straszy ekskomuniką

**Proboszcz z Bemowa na oficjalnej stronie parafii straszy ekskomuniką Rafała Trzaskowskiego i jego wyborców.** – Księdzu pomyliły się epoki o co najmniej 500 lat – uważa ekspert prawa kanonicznego.

Arkadiusz Gruszczyński

„Okiem proboszcza: głosowanie na aborcjonistę” – tak zatytułował swoje niedzielne rozważania ks. Sławomir Abramowski, proboszcz parafii Jana Pawła II w Warszawie, czyli jednej z najmłodszych parafii w stolicy, która na Bemowie buduje nowy kościół.

Ks. Abramowski przed pójściem do seminarium pracował jako lekarz w warszawskich szpitalach. W ostatnich latach było o nim głośno z powodu budowy świątyni, gdyż początkowo wierni buntowali się i nie chcieli tworzenia nowej parafii. Argumentowali, że przez ostatnie kilkanaście lat dokładali się do budowy nowej świątyni tuż obok.

Wcześniej było głośno o kapłanie w 2017 r. Wtedy ks. Abramowski sprzeciwiał się budowie trasy S7 biegnącej przez Bemowo. – Trasa podzieli nam parafię na dwie części – stwierdził. Namawiał parafian do składania interwencji u posłów. I trzecia sytuacja: w ubiegłym roku radni lewicy i część mieszkańców zwróciła uwagę, że pod nową inwestycję wycięto zieleń na działce. Twierdzili również, że umowa przekazania gruntów zawar-

ta między urzędem miasta a diecezją jest niejawna, nie wiadomo więc, za jaką kwotę księża kupili grunt na rozbudowującym się Bemowie. Mieszkańcy mówili też o innych, potrzebnych inwestycjach, na czele ze szpitalem czy szkołami, których brakuje w tej części miasta.

**„Ekskomunika odnawia się po każdej aborcji”**

Teraz okazuje się, że proboszcz wykorzystuje publiczny profil w serwisach społecznościowych do agitacji politycznej przed drugą turą wyborów prezydenckich, w których biorą udział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski oraz prezes Instytutu Pamięci Narodowej Karol Nawrocki.

Z wpisu proboszcza Abramowskiego wynika, że to parafianie pytali o kary kościelne, które mają rzekomo grozić za głos oddany na Trzaskowskiego. Zwraca uwagę, że jeśli przyszły prezydent podpisałby się pod prawem liberalizującym aborcję, która jest dzisiaj w Polsce de facto zakazana, to „w momencie pierwszej aborcji dokonanej dzięki tej zmianie prawa (ale nie wcześniej, bo musi zaistnieć skutek) zaciąga on ekskomunikę latae sententiae, która odnawia się za każdą kolejną aborcją”. Według niego nawet jeśli Trzaskowski by się z tego wypowiadał, to i tak ekskomunika odnawiałaby się automatycznie po każdej aborcji.

Według proboszcza istnieje realne niebezpieczeństwo obłożenia ekskomuniką wszystkich wyborców Trzaskowskiego, choć uspokaja, że dopóki prawo nie zostało zliberalizowane, to „wierni mogą spać spokojnie”. Zwracał też uwagę, że wierni powinni się wy-



• Rafał Trzaskowski podczas akcji Poranek z Trzaskiem, 26 maja 2025 r.

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

*Proboszcz zwracał też uwagę, że wierni powinni się wypowiadać z głosowania na Trzaskowskiego, bo oznacza to „poważne nieuporządkowanie”*

spowiadać z głosowania na Trzaskowskiego, bo oznacza to „poważne nieuporządkowanie”.

**Wpis księdza usunięty i zastąpiony nowym**

– Wpis księdza proboszcza został usunięty z oficjalnego konta parafii – przekazuje „Wyborczej” ks. Przemysław Śliwiński, rzecznik archidiecezji warszawskiej. – Pomocą służącą parafianom w dokonaniu wyborów politycznych powinno służyć stanowisko Konferencji Episkopatu Polski. Ten dokument rzetelnie i najlepiej pokazuje kryteria wyborów ludziom wierzącym – dodaje rzecznik. Przypomnijmy, że w „Va-

demecum wyborczym katolika” wymieniono nienegocjowalne wartości, którymi powinien kierować się polityk. W sprawie aborcji biskupi piszą, że polityk powinien stać „bezwarunkowo po stronie prawa do życia od poczęcia do naturalnego kresu, które to prawo „stanowi fundament współżycia między ludźmi oraz istnienia wspólnoty politycznej”. Jednocześnie Episkopat apeluje o uznanie każdego wyniku wyborów.

**Kiedy katolikowi grozi ekskomunika**

W związku z wpisem księdza katolicy mogą sobie zadawać pyta-

nie: czy rzeczywiście prezydentowi, który złoży podpis pod ustawą liberalizującą aborcję, grozi ekskomunika, czyli najcięższa kara kościelna – wykluczenie z Kościoła? I czy osobom głosującym na kandydata popierającego tego typu rozwiązania prawne również grozi to samo?

– Nie, ponieważ ekskomunika musi zostać oficjalnie ogłoszona przez Stolicę Apostolską, a nie przez proboszcza – mówi prof. UW dr hab. Paweł Borecki z Zakładu Prawa Wyznaniowego Uniwersytetu Warszawskiego. – Księdzu proboszczowi pomyliły się epoki co najmniej o 500 lat. Proboszczowie mogą udzielać sakramentów chrztu, pierwszej komunii, ślubu. Nie mają jednak prawa proklamować ekskomuniki, to jest zastrzeżone dla wyższych władz kościelnych.

**Nowy wpis proboszcza na stronie parafii**

Tak jak wpis proboszcza Bemowa wątpliwości budzą też inne polityczne komentarze księży, szczególnie w gorącym okresie wyborów prezydenckich. – Tego typu słowa działają na korzyść Rafała Trzaskowskiego, ponieważ mobilizują jego sympatyków – ocenia prof. Borecki.

Na stronie bemowskiej parafii w miejscu usuniętego wpisu proboszcza pojawił się tekst o innej wymowie, również podpisany przez proboszcza Abramowskiego. Czytamy w nim, że każdy jest w parafii mile widziany, także geje, dzieci z in vitro, pary niesakramentalne. „Wierzący aborcjoniści – kochamy was i zapraszamy, choć jesteścieśmy mocno antyaborcyjni” – napisał proboszcz. ●

## PKP Intercity

## Częściej i szybciej z Warszawy do Wilna

**Czas podróży pociągami PKP Intercity z Warszawy do Wilna na początek skróci się o godzinę, będą też dodatkowe połączenia kolejowe między Polską a Litwą. Przewoźnicy z obu krajów ustalili to w podpisanym we wtorek liście intencyjnym.**

Teraz PKP Intercity ma z Warszawy na Litwę tylko jeden kurs dziennie. To pociąg „Hańcza”, który po przedłużeniu trasy wyrusza przed godz. 4 rano z Krakowa, przez Kielce i Radom. Z Warszawy Centralnej – o godz. 7.55. Potem zatrzymuje się m.in. w Białymstoku, Augustowie i Suwałkach. Dopiero po 10.5 godz. od wyjazdu spod Wawelu dociera do pierwszej stacji po stronie litewskiej. To Mockava (Maćkowo). Tutaj z powodu innego rozstawu torów, który został jeszcze z czasów carskich i radzieckich, trzeba się przesiąść do pociągu litewskiego. Do Wilna jedzie się jeszcze ok. 2,5 godz.

Podróż trwa długo nie tylko z powodu różnicy w szerokości torów. Pasażerowie tracą w sumie 1 godz. i 10 min podczas postojów na stacjach w Białymstoku i w Suwałkach. Najpierw w miejsce lokomotywy elektrycznej jest podłączana spalinowa,

a potem następuje zmiana kierunku jazdy. Z informacji „Wyborczej” wynika, że docelowo uda się skrócić czas tych operacji do minimum.

**Od autobusów kolejowych do szybszych pociągów**

Docelowo planowana jest też elektryfikacja odcinka Sokółka – Augustów – Suwałki. Wkrótce zacznie się zaś budowa alternatywnego połączenia kolejowego Polski z Litwą, czyli nowych odcinków trasy Rail Baltica z Białegostoku do Suwałk przez Elk. To dofinansowana przez Unię Europejską inwestycja, która umożliwi komfortową jazdę pociągami nie tylko na Litwę, ale też dalej – na Łotwę i do Estonii, a po przeprawie promowej – do Helsinek, stolicy Finlandii.

W kwietniu prezes PKP Intercity Janusz Malinowski zapowiedział więcej międzynarodowych połączeń tego przewoźnika już w tym roku. Wcześniej wymownym symbolem ich zwijania było zastąpienie pociągów w relacji Warszawa Centralna – Wilno autobusem kolejowym trzy razy w tygodniu. W pierwszy kurs wyruszył w grudniu 2005 r.

„Nadjechał autokar z dużym logo PKP InterCity naklejonym na



• Przesiadka w drodze między Warszawą a Wilnem na stacji Mockava

FOT. PKP INTERCITY

przedniej szybie i na boku. Wzbudził spore zainteresowanie oczekujących na autobusy nocne, niektórzy robili mu zdjęcie. Pasażerem wybierającym się do Wilna bilety sprawdzał konduktor, a dwóch kierowców pomagało im załadować bagaż. Podróżni byli zaskoczeni, że będą mieć aż tak komfortowe warunki: 48 miejsc, klimatyzację, wc i wideo” – relacjonowaliśmy w „Stołecznej” dwie dekady temu. Autobus kolejowy do Wilna włąkł się nocą 9,5 godz. Przestał kursować po sześciu latach.

W maju PKP Intercity zaczęły sprzedawać bilety w wagonach

z Warszawy do Rijeki na północy Chorwacji. A we wtorek, 27 maja, prezes spółki Janusz Malinowski podpisał list intencyjny o wzmocnieniu współpracy z litewskim przewoźnikiem pasażerskim LTG Link. To właśnie jej efektem ma być skrócenie czasu podróży z Warszawy do Wilna od grudnia tego roku mniej więcej o godzinę. Docelowo ma ona potrwać niespełna siedem godzin.

**PKP Intercity z Polski na Litwę.****Trzy pociągi dziennie**

Będą trzy połączenia między stolicami Polski i Litwy. Oprócz IC „Hań-

cza” z Krakowa planowany jest pociąg od strony zachodniej granicy Polski (ze Szczecina i Zielonej Góry – wagony będą łączone w Poznaniu) i lokalny z Suwałk. „W liście intencyjnym o współpracy LTG Link i PKP Intercity założono, że w rocznym rozkładzie jazdy na sezon 2025/26 będą co najmniej dwie pary połączeń dziennie, a docelowo cztery kursujące co cztery godziny pomiędzy stolicami” – czytamy we wtorkowym komunikacie. Takt odjazdów ma być równy, a przesiadka na litewskiej stacji Mockava zajmie nie więcej niż 20 minut.

LTG Link i PKP Intercity ustaliły też zasady podziału kosztów przewozów, taryfy biletowej i warunków podróży. Wagony po obu stronach granicy będą wyposażone w bezprzewodowy internet, gniazdko elektryczne i klimatyzację, a pasażerowie powinni mieć możliwość skorzystania z posiłków. Zarezerwują dowolne miejsce w pociągach obu przewoźników z przesiadką do innych połączeń krajowych lub międzynarodowych. Wystarczy do tego jedna transakcja za pośrednictwem stron internetowych lub aplikacji mobilnych polskiej i litewskiej kolei. ●

**Jarosław Osowski**

Inwestycje

# Bloki zamiast magazynów przy Boksterskiej

**Magazyny przy Boksterskiej na Służewcu mają zostać zastąpione osiedlem na 2 tys. osób. To kolejna inwestycja w trybie lex deweloper, która jest planowana w tej okolicy. Mieszkańcy protestują. Dlaczego?**

Na Służewcu może powstać kolejne osiedle w trybie lex deweloper. O decyzję środowiskową dotyczącą działki przy Boksterskiej 64 wystąpiła firma Boksterska Resi Sp. z o.o. Spółka powiązana z Greenfields planuje złożyć wniosek o ustalenie lokalizacji dla budowy wielorodzinnych bloków z usługami w parterze oraz garażem podziemnym.

Obecnie przy Boksterskiej 64 są magazyny i biurowiec z 1999 roku. Plan miejscowy przewiduje tam jedynie usługi, dlatego deweloper, by przełamać zapisy dokumentu planistycznego, musi skorzystać ze specustawy mieszkaniowej. Z dokumentacji wynika, że deweloper zamierza zastąpić magazyn osiedlem na około 2 tys. mieszkańców. Ma powstać tam maksymalnie sześć bloków o wysokości do 26 m, co oznacza, że mogą mieć one nawet osiem pięter. Zaplanowano też maksymal-

nie 1350 miejsc postojowych. Firma Greenfields zastrzega jednak, że to jedynie wstępne szacunki.

– Wystąpienie o decyzję środowiskową jest wstępnym etapem procesu weryfikacji potencjału działki. Należy podkreślić, że decyzja środowiskowa nie jest dokumentem, który determinuje ostateczny kształt koncepcji urbanistycznej. Dostępny publicznie projekt koncepcyjny, stanowiący załącznik do karty informacyjnej przedsięwzięcia, określa wstępne ramy – informuje Aleksandra Wołodźko, prezes zarządu Greenfields

## Greenfields obiecuje park linearny

Jeśli jednak inwestycja ma zostać zrealizowana, firma będzie musiała dostać zielone światło od miejskich radnych. Wcześniej cały projekt przejdzie konsultacje społeczne w ramach procedury lex deweloper. Spółka z pewnością nie dostanie też zgody na budowę bez wkładu w infrastrukturę publiczną na Służewcu. Na razie prezes Greenfields obiecuje mieszkańcom park linearny. – Ważnym elementem uzupełniającym nową zabudowę będzie du-



• **Magazyny przy ul. Boksterskiej 64** FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

ży, otwarty dla okolicznych mieszkańców, linearny park wypoczynkowy. Stanowi on ważne uzupełnienie błękitno-zielonej infrastruktury miejskiej – informuje Aleksandra Wołodźko.

Nazwa firmy Greenfields przewija się ostatnio w dokumentach dotyczących wielu inwestycji w Warszawie. Niedawno było o niej głośno przy okazji budowy planowanej w miejscu fabryki kosmetyków Oriflame w Ursusie. To właśnie ta spółka wystąpiła o decyzję środowiskową na postawienie w tym miejscu dziewięciu bloków, choć teren nie należał do niej.

Posiadanie na własność działki nie jest jednak konieczne do wystąpienia dla niej o decyzję środowiskową. Model biznesowy firmy polega więc na badaniu potencjału inwestycyjnego danego terenu, a następnie proponowaniu innym podmiotom budowy. Czy podobnie będzie w przypadku Boksterskiej 64? Aleksandra Wołodźko przyznaje, że spółka Boksterska Resi nie jest właścicielem działki na Służewcu i na

razie bada jedynie potencjał tego terenu. Jednocześnie zapowiada, że ten związany z Greenfields podmiot (jego prezes jest jednocześnie prezesem Greenfields) ma zamiar wystąpić o pozwolenie na jej zabudowę w trybie lex deweloper.

## Szansa czy zagrożenie?

Firma przekonuje, że inwestycja jest szansą dla Służewca. – Zaniedbana, nieestetyczna zabudowa warsztatowo-magazynowa (wraz z drogą rozjeżdżaną przez ciężarówki) ma szansę przekształcić się w przyjazną dla okolicznych mieszkańców tkankę miejską z ogólnodostępnymi strefami rekreacyjno-wypoczynkowymi – wskazuje Greenfields w oświadczeniu.

Mieszkańcy mają jednak wątpliwości. Mordor zmienia swój charakter, a biurowce są zastępowane przez bloki. Co jakiś czas słyszymy o kolejnym budynku, który ma zostać wyburzony. Ta metamorfoza budzi sporo emocji. Mieszkańcy szczególnie mocno krytykowali planowaną inwestycję przy Postę-

pu 2, przeciwko której przygotowali nawet petycję. Podpisało się pod nią ponad tysiąc osób.

Jednym z inicjatorów protestu jest Aleksander Bociong z organizacji Służewiec Wspólna Sprawa. Jak zaznacza w rozmowie z „Wyborczą” już teraz na Służewcu powstaje kilka tysięcy mieszkań, a planowane inwestycje z lex deweloper to kolejne setki lokali. – Infrastruktura na osiedlu nie jest kompletnie do tego przygotowana. Brakuje tu dobrego autobusu na ulicy Postępu, drugiej przychodni NFZ, bo jest jedna na całą okolicę i jest zatłoczona, lepszej infrastruktury drogowej, ścieżek rowerowych, prawdziwego parku, a nie kolejnego parku linearnego, dużego placu zabaw dla dzieci, czy złołka publicznego – mówi Aleksander Bociong. – Oczekujemy od deweloperów znaczących inwestycji w infrastrukturę publiczną, a nie ochlapów, które mają jedynie wypełnić wymogi ustawowe – kwituje.

Wątpliwości ma też Jakub Gładysz z Lepszego Służewca. – Zabudowa tego obszaru, bez jakichkolwiek inwestycji infrastrukturalnych idących za nią, poprawiających sytuację komunikacyjną czy z zielenią urządzoną, będzie gwoździem do trumny dla tego obszaru. Ta okolica już dzisiaj dosyć słabo funkcjonuje, a jej dalsza zabudowa na podstawie istniejącej infrastruktury sprawi, że będzie coraz gorzej – mówi.

Jak zaznacza, miasto powinno wymagać znaczących inwestycji towarzyszących przy udzielaniu pozwolenia na lex deweloper przy Boksterskiej 64 i innych podobnych projektach w tej okolicy. ●

**Miłosz Piotrowski**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34379021

**- SYNDYK SPRZEDA NALEŻNOŚCI -**  
**Syndyk masy upadłości**  
**SORBITOWER sp. z o.o.**  
**w upadłości**  
**sprzeda z wolnej ręki należności**  
**przysługujące Upadłemu,**  
**na które składają się:**

- należności względem dłużnika będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu utraconych korzyści z nieruchomości w związku z bezskutecznością z mocy prawa w stosunku do masy upadłości czynności prawnej upadłego polegającej na zbyciu nieruchomości (stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty). Wartość nominalna należności wynosi 305.449,97 zł;
- należności względem dłużnika będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu zwrotu kosztów postępowania klauzulowego, o wartości nominalnej w wysokości 120,00 zł;
- należności względem dłużnika będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością tytułem zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego oraz zwrotu kosztów zażądania procesowego w postępowaniu egzekucyjnym ustalone postanowieniem Komornika Sądowego. Wartość nominalna należności wynosi 2.733,22 zł;
- należności względem dłużnika będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu nienależnie pobranych korzyści z nieruchomości w związku z bezskutecznością z mocy prawa w stosunku do masy upadłości czynności prawnej polegającej na zbyciu nieruchomości (stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty). Wartość nominalna należności wynosi 109.976,28 zł;
- należności względem dłużnika będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością tytułem zwrotu kosztów postępowania klauzulowego, o wartości nominalnej w wysokości 120,00 zł;
- należności względem dłużników będących spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością (dłużnicy solidarni) ustalone postanowieniem Komornika Sądowego w postępowaniu egzekucyjnym o wydanie nieruchomości do masy upadłości w związku z bezskutecznością czynności upadłego. Wartość nominalna należności wynosi 44.051,87 zł;

- zwane dalej „Należnościami”.

**Cena wywoławcza za Należności wynosi 2.244,80 zł (stownie: dwa tysiące dwieście czterdzieści cztery złote 80/100).**

Sprzedaż odbędzie się na zasadach określonych przez syndyka w regulaminie przetargu. Regulamin dostępny na stronie internetowej: <https://zimmermanfilipiak.pl/dlainwestorow/>

Oferty pisemne należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 czerwca 2025 r.** do godz. 12:00 na adres: Aleje Jerozolimskie 81, 02-001 Warszawa.

**Kontakt:** warszawa@zfrsa.pl oraz 22 46 88 409.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34379023

**- SYNDYK SPRZEDA GALERIĘ HANDLOWĄ -**  
**Syndyk masy upadłości**  
**SORBITOWER sp. z o.o.**  
**w upadłości**  
**sprzeda z wolnej ręki**  
**przedsiębiorstwo upadłego,**  
**na które składa się:**

- prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem Centrum Handlowo-Usługowym Milo-Park Bogatynia, położonej przy ul. Daszyńskiego 41B, gmina Bogatynia, powiat zgorzelecki, województwo dolnośląskie, stanowiąca działkę ewidencyjną nr 31/10,
- prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej przy ul. Daszyńskiego, gmina Bogatynia, powiat zgorzelecki, województwo dolnośląskie, stanowiąca działkę ewidencyjną nr 31/11, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Zgorzelcu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze JG1Z/00036097/8,

**Cena wywoławcza za przedsiębiorstwo wynosi 6.325.600,00 zł (sześć milionów trzysta dwadzieścia pięć tysięcy sześćset złotych 00/100).**

Sprzedaż odbędzie się na zasadach określonych przez syndyka w regulaminie przetargu. Regulamin dostępny na stronie internetowej: <https://zimmermanfilipiak.pl/dlainwestorow/>

Oferty pisemne należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 czerwca 2025 r.** do godz. 12:00 na adres: Aleje Jerozolimskie 81, 02-001 Warszawa.

**Kontakt:** warszawa@zfrsa.pl oraz 22 46 88 409.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Radom/34379045



**Prezydent Miasta Radomia**  
**informuje,**  
**że w Urzędzie Miejskim w Radomiu,**  
**przy ul. Kilińskiego 30,**

Zgodnie z art. 35 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (j.t. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze późn. zm.), wywieszony został wykaz dot. użyczenia:

- lokalu użytkowego o łącznej powierzchni użytkowej 147,87 m<sup>2</sup> na okres 3 lat w trybie bezprzetargowym znajdującego się w budynku położonym w Radomiu przy ul. Maratońskiej 3 na nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia jako działka nr 69 będącej współwłasnością Gminy Miasta Radomia. Uregulowanej w KW Nr RA1R/00103775/9.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34379216

**Informuje się, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń (www.eto.um.warszawa.pl),**

tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Terenów Publicznych przy ul. Podwale 23 oraz na stronie internetowej ZTP ([www.ztp.waw.pl](http://www.ztp.waw.pl)) zostały podane do wiadomości na okres 21 dni

**wykazy o numerach od 51 do 60**

informujące o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę nieruchomości m.st. Warszawy będących w administrowaniu Zarządu Terenów Publicznych.

OGŁOSZENIE PŁATNE

34379307

## NAJLEPSZE REPORTAŻE

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK W „WYBORCZEJ”



## Informator usług funeralnych

ŚRÓDMIEŚCIE

**AMBER**

Wspólna 27 A,  
tel. całodobowy 501 796 471

WOLA

**Exitus**

Al. Solidarności 147,  
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,  
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

ŚRÓDMIEŚCIE

**Exitus**

[www.exitus.com.pl](http://www.exitus.com.pl);  
tel. 501 210 360

WOLA

**DOM POGRZEBOWY „BABICE”**

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice  
tel. całodobowy 602 11 89 49  
[www.babice.com.pl](http://www.babice.com.pl)

OKOLICE WARSZAWY

**Exitus**

Otwock, Kościelna 1 a,  
tel. 22 779 23 39

Mińsk Mazowiecki, 1-go PLM „Warszawa”,  
tel. 25 759 17 25



**Zakład Pogrzebowy Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.**

Punkty usług pogrzebowych:  
**Wola, Żoliborz, Mokotów, Śródmieście, Praga, Bielany, Targówek**

**24 h - 693 503 720**  
**mpuk.pl**

MOKOTÓW

**ATMAN (22) 542 89 20; 606 299 275**  
ul. Rakowiecka 61 teren kościoła

URSYNÓW

**ATMAN (22) 425 37 02; 606 299 275**  
ul. Stryjeńskich 21 teren kościoła

ODESZLI.pl

## Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis [odeszli.pl](http://odeszli.pl)

Dnia 16 maja 2025 roku zmarł w Warszawie w wieku 65 lat  
mój najmłodszy brat



**Piotr Drewnowski**

o czym zawiadamiam ze smutkiem  
i niezgodą na porażającą nieuchronność losu

Marek

34379194

*Za dar życia i bezmiar miłości  
dziękuję Ci, najwspanialsza Mamusiu  
Grażyna*

Z bólem żegnamy



**Jadwigę Brodowicz**

28.05.1926-20.05.2025

Msza Św. i uroczystości pogrzebowe odbędą się  
30 maja 2025 roku o godzinie 12.15  
w Domu Przedpogrzebowym  
na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach

Głęboko zasmuceni

*córka, zięć i wnuk z żoną*

34378983

W dniu 26 maja 2025 roku zmarł w wieku 74 lat



**Jakub Kasper Ząbek**

prof. dr. hab. n. med.  
wieloletni pracownik naukowy i wykładowca UW, WUM  
i Instytutu Reumatologii w Warszawie

Msza św. żałobna odprawiona zostanie  
dnia 30 maja 2025 (piątek) o godzinie 13.00  
w kościele św. Tomasza Apostoła na Ursynowie,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego  
na cmentarz Służewiecki Stary  
przy kościele św. Katarzyny w Warszawie.

O czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

*Żona i Córki z Rodzinami*

34379192

W dniu 22 maja 2025 roku zmarła w Warszawie



**Maria Ferdula**  
*"Mila"*  
z domu Wiśniewska

Absolwentka Szkoły Sióstr Urszulanek w Gdyni  
oraz Wydziału Elektroniki Politechniki Gdańskiej,  
harcerka, taterniczka, adiunkt w Przemysłowym Instytucie  
Telekomunikacji w Warszawie.  
Troskliwa Żona, kochana Mama i Babcia.  
Osoba prawa, wrażliwa i dobra. Miłośniczka literatury i muzyki.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie  
w czwartek 29 maja o godzinie 11:00  
w kościele Św. Aleksandra  
przy placu Trzech Krzyży w Warszawie,  
po której nastąpi złożenie prochów  
na Cmentarzu Bródnowskim.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

34379135

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu

**Igora Olszewskiego**

wieloletniego pracownika  
Dziekanatu Studenckiego Wydział Biologii  
Uniwersytetu Warszawskiego

Pan Igor, zawsze z ogromną życzliwością,  
spokojem i uśmiechem wspierał nas w organizacji dydaktyki.  
Jego oddanie pracy, serdeczność i gotowość do pomocy  
pozostaną w naszej pamięci na zawsze.

Łączymy się w bólu

**z Rodziną i Bliskimi.**

*Koledzy i koleżanki  
z Instytutu Biologii Rozwoju i Nauk Biomedycznych  
Wydziału Biologii UW*



34379181

Drogiej Koleżance

**Bożenie Bukowskiej**

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy  
z powodu śmierci

**Meża**

składa

*Zespół Kliniki Transplantologii, Immunologii,  
Nefrologii i Chorób Wewnętrznych  
Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego  
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*



34379133

Drogiej Koleżance

**Karolinie Kosińskiej**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Mamy**

składają

*Dyrekcja, przyjaciele, koleżanki i koledzy  
z Instytutu Sztuki PAN*



34379243

**Zbyszkowi Kurowskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Teściowej**

składają

*koleżanki i koledzy z Pionu IT Agora SA.*



34379286

W dniu 21 maja 2025 roku  
zmarł przeżywszy 91 lat

**Ryszard Cetnarski**



Nabożeństwo żałobne odbędzie się 29 maja 2025 roku o godz. 13.00  
w kościele św. Karola Boromeusza na Starych Powązkach,  
po którym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz miejscowy,

o czym zawiadamia  
pogrążona w głębokim smutku

*Rodzina Cetnarskich  
i Rodzina Kucharskich*

34379210



**Zamieść nekrolog  
Złóż kondolencje  
Dodaj wspomnienie**

Kontakt:  
nekrologi@wyborcza.pl  
tel. (22) 555 55 55



Z głębokim żalem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci



**Witolda Bittnera**

naszego mentora, przyjaciela

Prezesa Honorowego  
Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa

**Rodzinie i Najbliższym**

składamy wyrazy głębokiego współczucia

*Zarząd i Członkowie Oddziału Warszawskiego  
Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa*

34379202



**Stwórz Miejsce Pamięci**

—

Wejdź na serwis [odeszli.pl](https://odeszli.pl)



Naszemu Przyjacielowi

**Piotrkowi**

wyrazy najszczerzego współczucia  
z powodu odejścia

**Mamy**

*Grabosku,  
jesteśmy z Tobą,  
Kubusiem, Kają i Kasią.*

*Hania, Łukasz, Ania i Magda*



34379209

• waloryzację dodatku zjazdowego zgodnie z inflacją.

Oprócz tego pojawia się pomysł umożliwienia aplikantom choćby częściowego dorabiania (albo w zawodach niezwiązanych z wymiarem sprawiedliwości albo w formie kontrolowanej pracy w kancelarii).

Dopiero zmiana władzy przyniosła im nadzieję na zmianę. Dla młodych prawników – przyszłych sędziów i prokuratorów – profesor Adam Bodnar jako specjalista i autor licznych publikacji z zakresu praw człowieka jest niewątpliwym autorytetem. Dlatego tym bardziej wielu z nich nie może zrozumieć, dlaczego ministerstwo pozostaje głuche na ich apele.

Co więcej, w niektórych kwestiach ich sytuacja zmieniła się na gorszą. Tak jak jeszcze do 2023 roku stypendium zasadniczo odpowiadało wskaźnikom 40-45 proc. przeciętnego wynagrodzenia początkującego sędziego, tak od 2024 roku i to się zmieniło. Ministerstwo (bez uzasadnienia) odeszło od tych wskaźników.

Aplikanci kilka miesięcy temu podnosili ten problem. Ministerstwo odpowie-

działo, że go nie widzi, bo przecież nominalnie aplikanci dostawali wówczas więcej niż minimalną krajową. Konsekwentnie podkreślono również, że domaganie się, aby praca aplikantów była faktycznie uznana za pracę, nie jest możliwe.

### Wymiana maili z ministerstwem trwa

Pismo do ministra sprawiedliwości było jednak dopiero początkiem. Od roku aplikanci i aplikantki, z pomocą mediów i polityków, próbują wywalczyć podwyżki. W listopadzie odbyło się w tej sprawie posiedzenie komisji sejmowej, została wniesiona interpelacja przez jed-

*Dostęp do urzędu sędziowskiego bądź prokuratorskiego mają głównie ci, których stać na przeżycie trzech lat za kwotę oscylującą w okolicach minimalnej krajowej*

nego z posłów i odbyły się konsultacje publiczne na temat projektu rozporządzenia dot. kwoty stypendium.

Aplikanci nie zostali również objęci 20 proc. podwyżką dla sfery budżetowej. Ich stypendium nie podlega również zerowemu PiTowi do 26 roku życia.

Czy działania aplikantów coś zmieniły? Niestety nie. Co więcej ministerstwo konsekwentnie upiera się przy tym, że stypendium jest przecież wyższe niż minimalna krajowa, więc problemu nie ma.

Wyborcza.biz również zwróciła się do ministerstwa z prośbą o komentarz tej sytuacji. W odpowiedzi czytamy m.in., że „podjęcie przez kandydatów w naborze decyzji o wyborze konkretnej aplikacji prowadzonej w KSSiP świadczy o akceptacji określonych zasad związanych z jej odbywaniem”.

Ministerstwo zapytane o ewentualną waloryzację chociaż dodatku zjazdowego, podtrzymuje, że „stypendium oraz dotychczasowy dodatek zjazdowy pozwalają na pokrycie tych kosztów bez dodatkowego wsparcia”. Nie wyklucza jednak dalszych prac związanych z tym tematem.

### Coś się zmienia. Choć nie dla aplikantów

W piątek resort sprawiedliwości opublikował projekt nowelizacji rozporządzenia. Nie ma w nim mowy o podwyżkach dla aplikantów. Nowelizacja zakłada za to powyżki dla pracowników Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury (KSSiP) – zarówno administracja jak i kierownictwo – zostaną objęci podwyżkami.

To świetna wiadomość dla pracowników i pracownic administracyjnych, których pensje często do tej pory były niższe niż minimalna krajowa. Obsługa techniczna zarabiała tam bowiem 3600 zł brutto (ich pensja była jednak wyrównywana za pomocą dodatków i premii, tak żeby dorównywała do minimalnej).

Nie tylko ta grupa została jednak dostrzeżona przez ustawodawcę. Projekt zakłada również podwyższenie górnych stawek wynagrodzeń m.in. dla kierownictwa KSSiPu. Według wcześniejszych widełek ich wynagrodzenie zasadnicze mogło wynosić maksymalnie 14,5 tys. Ministerstwo proponuje jednak, żeby podwyższyć je o 53 proc. do 23 tys. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34378934

W Sądzie Rejonowym w Tychach Wydział I Cywilnym pod sygn. akt I Ns 170/24 toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po **Zbigniewie Reszkiewicz**u, synu **Władysława i Józefy**, zmarłym w dniu 15 grudnia 2021 r. w Bieruniu, ostatnio przebywającym na stałe w Bieruniu. Spadkodawca nie pozostawił testamentu.

Wzywa się spadkobierców bądź ich następców prawnych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do sądu, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawo do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o nabyciu spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34379106

OGŁOSZENIE  
Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie i Wydział Cywilny informuje, że pod sygnaturą **I Ns 690/21/N** toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po **Andrzeju Sedorze**, synu **Juliana i Anieli**, ur. **6.12.1955 r.** w Krakowie, zm. 6.04.2019 r. w Krakowie, ostatnio stale zamieszkałym w Krakowie. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców ustawowych i testamentowych, do zgłoszenia się w tutejszym Sądzie i udowodnienia swoich praw do spadku w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, gdyż w przeciwnym wypadku mogą być pominięci w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34378922

Przed Sądem Rejonowym w Mikołowie, sygn. akt **I Ns 462/23**, toczy się postępowanie z wniosku **BEST I** Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności o stwierdzenie nabycia spadku po **Waldemarze Czajkowskim**, zmarłym w dniu 26 lipca 2023 r. w Bydgoszczy, ostatnio stale zamieszkałego w Łaziskach Górnych, woj. śląskie.

Wzywa się spadkobierców, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34379068

#### OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Lipsku toczy się sprawa sygn. akt **I Ns 79/25** z wniosku **Kazimierza Nowaka** z udziałem **Marii Sar**, **Eugeniusza Nowaka** o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości o łącznej powierzchni 0,9363 ha, położonej w Rzecznówku gmina Rzecznów, powiatu lipskiego, województwa mazowieckiego, oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działki 92/3, 92/2.

Sąd wzywa do udziału w sprawie wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców **Juliana Cwiklińskiego i Jana Nowaka** , aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w sprawie, gdyż w przeciwnym wypadku Sąd stwierdzi nabycie własności nieruchomości, jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE PŁATNE

#### OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o *inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.1286),

#### WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiaдамia,

że **19 maja 2025 r.**, została wydana, na wniosek inwestora:

**Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.**

**ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa**, adres do korespondencji:

Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.

Pogórska Wola 450, 33-152 Pogórska Wola, działającego przez pełnomocnika Dominikę Mazur, doręczony 31.07.2023 r. (uzupełniony 22.08.2023 r., 25.04.2025 r., 30.04.2025 r. oraz 09.05.2025 r.),

**decyzja nr 7/BS/2025 znak: WI-II.7840.1.48.2023.EBu o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.:**

**„Przebudowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN 400 Śledziejowice – Skawina na odcinku od Wieliczka ul. Za Torem do działki nr 203/4 przy ul. Sawiczewskich w Krakowie na długości około 6,5 km”;**

obejmującej:

- budowę oraz przebudowę gazociągu wysokiego ciśnienia DN400 relacji Śledziejowice – Skawina, na odcinku od odgałęzienia do SRP Wieliczka – ul. Za Torem do ul. Sawiczewskich o maksymalnym ciśnieniu roboczym MOP=5,5 MPa;
- budowę kątownego zespołu zaporowo upustowego (ZZU) DN400, MOP=5,5 z armaturą zaporową i zaporowo-upustową wraz z budową nowego odcinka gazociągu w/c DN150 z włączeniem do istniejącej sieci w/c DN100;
- rozbiórkę istniejącego gazociągu DN400 Śledziejowice – Skawina oraz ZZU wraz z gazociągami DN100 oraz unieczynnienie gazociągu poprzez zamulenie,
- włączenie do istniejącej sieci gazowej DN400 oraz DN100,
- budowę instalacji ochrony katodowej na gazociągu DN400,
- budowę sieci wodociągowej wraz z rozbiórką istniejącej sieci wodociągowej,
- przebudowę kanalizacji telekomunikacyjnej wraz z rozbiórką istn. kanalizacji kablowej,
- budowę i rozbiórkę telekomunikacyjnej linii słupowej,
- budowa i rozbiórka kanalizacji sanitarnej oraz budowa zbiornika bezodpływowego wraz z rozbiórką istniejącego,
- rozbiórkę istniejącego budynku gospodarczego o konstrukcji drewnianej.

**Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych):**

• **województwo małopolskie, powiat miasto Kraków, gmina Kraków, miejscowość Kraków, kody pocztowe 30-616, 30-698, 30-699:**

- jednostka ewidencyjna **126104.9 Podgórze**, obręb ewidencyjny **0091 P-91**, działki nr 203/4, 203/5, 205/6, 205/5, 205/7, 205/8, 205/1, 205/9, 205/10, 205/2, 205/3, 205/4, 254, 219/1, 218, 219/2, 220, 217/1, 221, 217/2, 215, 381/1, 381/2, 224/1, 224/2, 216/2, 231, 300/4, 229, 296/1, 259/4, 259/1, 296/2;
- jednostka ewidencyjna **126104.9 Podgórze**, obręb ewidencyjny **0094 P-94**, działki nr 6/5, 6/3, 6/4, 25/4, 24/3, 24/5, 24/6, 23;
- jednostka ewidencyjna **126104.9 Podgórze**, obręb ewidencyjny **0096 P-96**, działki nr 1, 2/2, 2/8, 2/5, 2/3, 2/4, 3, 4, 5/6, 5/5, 5/4, 14, 15, 23, 49, 25/1, 48, 50, 51, 52/1, 52/2, 53, 55, 33, 58, 59, 61, 62, 405, 406, 244/3, 244/4, 244/12, 244/5, 245, 248, 251/2, 257/1, 257/2, 258, 259, 260, 261, 266/1, 429 (242), 279, 280, 274/2, 281, 373/1, 373/2, 449 (425), 435 (425), 452 (425), 451 (425);
- jednostka ewidencyjna **126104.9 Podgórze**, obręb ewidencyjny **0099 P-99**, działki nr 186, 187, 188/12, 196, 185/7, 185/8, 185/9, 185/10, 185/11, 185/12, 185/13, 185/14, 192/1, 192/2, 192/3, 193/1, 193/2, 194, 275, 276/1, 276/2, 197/2, 204/1, 203/1, 203/2, 263, 209, 208, 220, 198, 205, 319, 213, 210, 189/2, 189/3, 199/8, 199/13 (199/9), 199/16 (199/2), 200/2, 201/15 (201/12), 201/16 (201/12), 202/3, 214/4, 216/3, 217/2, 218/2, 219/3, 224, 225/1, 221/1, 222, 223/1, 279;
- jednostka ewidencyjna **126104.9 Podgórze**, obręb ewidencyjny **0098 P-98**, działki nr 126, 40, 42/2, 96, 125, 124;

• **województwo małopolskie, powiat wielicki, gmina Wieliczka, miejscowość Wieliczka, kody pocztowe 30-694, 32-020:**

- jednostka ewidencyjna **121905.4 Wieliczka miasto**, obręb ewidencyjny **0003 Wieliczka 3**, działki nr 572, 943/1, 211/2, 197/4, 191/5, 192/5, 193/5, 194/3, 197/3, 210/7, 198/5, 198/8, 207/1 (207), 207/2 (207), 207/3 (207), 201, 202/2, 205/2, 206/6, 206/4, 938, 208/1, 206/3, 939/3, 939/4, 235/11, 235/10, 234/3, 234/4, 234/5, 233/73, 233/72, 233/60, 232/3, 232/4, 235/9, 941/1, 280/3, 279/3, 280/4, 280/5, 279/10, 279/7, 279/8, 277/12, 277/13, 277/14, 277/11, 277/8, 276/2, 1216/2 (1216), 1216/4 (1216), 1216/5 (1216), 1216/6 (1216), 1216/7 (1216), 1216/11 (1216), 1216/12 (1216), 1216/13 (1216), 276/9, 272/19, 275, 942, 361, 362, 363/1, 363/3, 364, 368, 369/1, 371/2, 372/42, 389/508, 389/354, 389/512, 372/46, 389/521, 372/31;

- jednostka ewidencyjna **121905.4 Wieliczka miasto**, obręb ewidencyjny **0002 Wieliczka 2**, działki nr 13, 457/22, 461/1, 457/23, 461/2, 1610/1, 1610/4, 1610/3, 462, 463/1, 470, 471, 469, 476, 474, 473/2, 475/2, 479, 1728, 1625, 478/3, 787/3, 787/8, 1624/1, 1624/2, 1628, 477/4, 1626/3, 1627/3, 434/2, 434/5, **434/7\*** (434/6), 434/8 (434/6), 434/1, 433/1, 1519/2, 64/2, 1520, 67, 64/1, 60.

Powyższy wykaz działek obejmuje nieruchomości, na których zlokalizowana jest inwestycja lub pas montażowy.

W ww. spisie uwzględniony został podział działki nr ewid. 434/6, obręb 0002, jedn. ewid. 121905\_4 Wieliczka miasto zatwierdzony ostateczną decyzją Wojewody Małopolskiego z 03 marca 2023 r., znak: WI-IV.747.1.24.2022 o ustaleniu lokalizacji inwestycji, w części utrzymaną a w części zmodyfikowaną decyzją Ministra Rozwoju i Technologii z 08 kwietnia 2024 r., znak: DLI-II.7620.12.2023.KM.11, **oraz pozostałe zmiany w oznaczeniu nieruchomości wynikające z innych podziałów lub zmian wpisanych do bazy danych ewidencji gruntów i budynków, które nastąpiły po wszczęciu postępowania o udzielenia pozwolenia na budowę.**

Przed nawiasem podano aktualne oznaczenie nr ewid. działek; \* - oznaczono działkę, przeznaczoną pod inwestycję towarzyszącą inwestycjom w zakresie terminala, która stała się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa i przechodzi w użytkowanie wieczyste Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM z dniem 08.04.2024 r., w którym ww. decyzja o ustaleniu lokalizacji stała ostateczna; w nawiasie podano oznaczenie działek wyrzeczone w zawiadomieniu o wszczęciu postępowania z 28.08.2023 r.

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U.2025.418), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o pozwolenie na budowę.

**Równocześnie informuję, że na podstawie przepisów zawartych w art. 34 ust. 1 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu** niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim zostało dokonane.

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, ze skutkiem doręczenia znak sprawy: WI-II.7840.1.48.2023.EBu) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 69, w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godz. 7.30 – 15.30, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym – telefon kontaktowy nr 12 39 21 668.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Informuje się, że zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o *opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z wydaną decyzją (powołując znak sprawy: WI-II.7840.1.48.2023.EBu) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 69, w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godz. 7.30 – 15.30, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym – telefon kontaktowy nr 12 39 21 668.

Obwieszczenie w niniejszej sprawie zostanie zamieszczone na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego; na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronach podmiotowych: Urzędu Miasta Krakowa oraz Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka; w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 12 ust. 1, 1a i 2, w związku z art. 15 ust. 4 ww. ustawy).

Powrót „dob

# Lekcja historii najnowszej

PiS ciągle nie traci nadziei na odzyskanie władzy. Liczy, że zwycięstwo Karola Nawrockiego w wyborach pr

Reykowski

Karol Nawrocki nie jest po prostu jednym z demokratycznych kandydatów do najwyższego urzędu w państwie. Jest człowiekiem, który ma pomóc w powrocie do władzy partyjnej dyktatury PiS.

Bo Prawo i Sprawiedliwość nie jest partią demokratyczną. Wprowadzie za taką się podaje, bo doszła do władzy w wyniku demokratycznych wyborów, ale jest dla demokracji poważnym zagrożeniem. W ciągu ośmiu lat swoich rządów stworzyła w Polsce system populistycznej partyjnej dyktatury. Zaraz po objęciu władzy w 2015 roku zaczęła zmierzać do przejęcia partyjnej kontroli nad instytucjami wymiaru sprawiedliwości – sądownictwem i prokuraturą. Cel ten realizowała w kilku etapach.

## ETAP I: KONTROLA NAD TRYBUNAŁEM KONSTYTUCYJNYM

Opanowanie Trybunału Konstytucyjnego miało strategiczne znaczenie dla realizacji kolejnych celów w sposób pozornie zgodny z konstytucją. Dokonało się ono w latach 2015-2018.

Pierwszym krokiem PiS na drodze do przejęcia Trybunału Konstytucyjnego była odmowa dopuszczenia do orzekania trzech sędziów wybranych przez Sejm poprzedniej kadencji, mimo że działający jeszcze wtedy poprzedni Trybunał Konstytucyjny uznał, że jest to działanie sprzeczne z konstytucją. Władza PiS nie podporządkowała się tej decyzji Trybunału. Krok ten ułatwił PiS-owi szybkie osiągnięcie większości wśród członków Trybunału. Na zwalnianie się miejsca w Trybunale Sejm, zgodnie z konstytucją, powoływał nowych sędziów. Znalazły się wśród nich osoby znane z politycznego radykalizmu i wierności partii PiS. Było to jaskrawo sprzeczne z konstytucyjnym zapisem.

Szczególnie istotne znaczenie dla działania Trybunału miał fakt powołania na stanowisko prezesa mgr Julii Przyłębskiej. Stanowisko Prezesa Trybunału było dotychczas obsadzane przez najwybitniejszych specjalistów, profesorów prawa, natomiast mgr Przyłębska nie miała dorobku, którym mogłaby się pochwalić, choć Konstytucja przewiduje, że „Trybunał Konstytucyjny składa się z 15 sędziów, wybieranych indywidualnie przez Sejm spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą”, a na tym stanowisku znalazła się dzięki rekomendacji Jarosława Kaczyńskiego, który był gościem w jej domu i publicznie chwalił jej kulinarne osiągnięcia.

Powołanie na tak ważne w państwie stanowisko, wymagające bardzo wysokich kompetencji prawniczych, osoby o tak miernym przygotowaniu miało swój sens. Władza, która chce mieć posłusznych wykonawców, nie wybiera ich spośród rzeczywistych ekspertów, bo wie, że osoba o wysokich kwalifikacjach nie pozwoli sobie manipulować. Kierownictwo PiS nie pomyliło się – mgr Przyłębska okazała się lojalną wykonawczynią woli partii. Tak oto Trybunał stał się parodią poważnej i odpowiedzialnej instytucji polskiego państwa.



• Demonstracja w obronie sędziego Adama Synakiewicza, represjonowanego przez min. Zbigniewa Ziobrę, Częstochowa 13 września 2021 r.

FOT. GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA WYBORCZA.PL



• Protest przeciw zaostreniu ustawy antyaborcyjnej, Bydgoszcz 1 lutego 2021 r.

FOT. GRAŻYNA MARKS / AGENCJA WYBORCZA.PL



• Marsz Niepodległości 2022, policja usuwa protestujących członków ruchu Obywatele RP, Warszawa 11 listopada 2022 r. FOT. MARTYNA NIECKO / AGENCJA WYBORCZA.PL

Opanowanie Trybunału Konstytucyjnego miało strategiczne znaczenie dla PiS, umożliwiało bowiem dokonywanie wygodnych dla siebie zmian w państwie, z pozoru zgodnie z konstytucją, bo Trybunał pod kierunkiem Julii Przyłębskiej uznawał za zgodne z konstytucją wszelkie działania, które miały służyć interesom tej partii, a za niezgodne z konstytucją te, które PiS-owi mogły zaszkodzić. W szczególności umożliwiał dokonanie kolejnego kroku na drodze do opanowywania systemu wymiaru sprawiedliwości poprzez podporząd-

kowanie PiS-owi Krajowej Rady Sądownictwa (KRS).

## ETAP 2: KONTROLA NAD KRAJOWĄ RADĄ SĄDOWNICTWA

Zadaniem KRS jest rozpatrywanie kandydatur na stanowiska sędziów oraz przedstawianie prezydentowi wniosków o ich powołanie. KRS reguluje także inne sprawy dotyczące sędziów, np. ich awanse, odpowiedzialność dyscyplinarną. Członkowie KRS

zgodnie z wymogami Konstytucyjnymi wybierani byli przez samych sędziów – przez reprezentację wszystkich środowisk sędziowskich. Władza PiS pozbawiła sędziów tego prawa.

Ustawą z 2018 roku ówczesna większość sejmowa, a więc posłowie PiS, postanowiła, że członków Rady będzie wybierać Sejm. Ustalono, że posłowie mają głosować na listę obejmującą 15 kandydatów, ułożoną przez marszałka Sejmu (z PiS). Głosowanie dotyczyło całej listy, którą można było albo w całości przyjąć, albo odrzucić. Osoby umieszczone na tej liście zostały wyselekcjonowane spośród kandydatów zgłoszonych do Sejmu i poddanych kilkustopniowej selekcji dokonywanej przez posłów – w praktyce przez większość sejmową, czyli PiS.

Przy tak zaprojektowanej procedurze można mieć pewność, że głównymi kryteriami wyboru kandydatów nie będą kompetencje zawodowe i postawa moralna gwarantująca sędziowską niezależność, lecz kwalifikacje polityczne. W ten sposób wybrani członkowie Rady, zamiast być przedstawicielami sędziów, stawali się przedstawicielami tego, kto ich wybierał – partii PiS.

Przejęcie kontroli nad Krajową Radą Sądownictwa dało PiS-owi decydujący wpływ na to, kto w Polsce zostanie powołany na stanowisko sędziego wszystkich rodzajów sądów i kto będzie awansowany. Większość prawniczych autorytetów i duża część środowiska prawniczego nie uznają tej KRS i jej decyzji, ponieważ jej członkowie zostali dobrani przez polityków, co uprawdopodobnia, że w swoich decyzjach będą kierowali się względami politycznymi. Jest wiele faktów, które zdają się potwierdzać to przekonanie. Dlatego wybrani przez nią sędziowie określani zostali mianem „neosędziów” (choć nie można wykluczyć, że część z nich nie poczuwa się do lojalności wobec PiS). Niemniej dzięki opanowaniu KRS PiS mógł stworzyć własną kadrę sędziowską i obsadzić nią wiele ważnych stanowisk, w tym w Sądzie Najwyższym.

## ETAP 3, NIEDOKOŃCZONY: KONTROLA NAD SĄDEM NAJWYŻSZYM

Ważną okolicznością, która umożliwiła PiS-owi zwiększanie swoich wpływów w Sądzie Najwyższym, było przejście w stan spoczynku w 2020 roku I Prezes SN prof. Małgorzaty Gersdorf. Wtedy prezydent Andrzej Duda mógł powołać na to stanowisko swoją dobrą znajomą, neosędzią dr hab. Małgorzatę Manowską. Do zwiększenia tych wpływów przyczyniło się szczególnie utworzenie nowej izby Sądu Najwyższego o szerokim zakresie działania – Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. W jej składzie znaleźli się mianowani przez prezydenta wyłącznie neosędziowie. Izbie tej powierzono ocenę decyzji ważnych dla państwa instytucji jak np. Państwowej Komisji Wyborczej. Jak się okazało, sędziowie tej izby nie zawiedli PiS-u. Izba ta nie jest uznawana za sąd w konstytucyjnym znaczeniu tego pojęcia, nie uznaje jej także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE).

W Sądzie Najwyższym utworzono także Izbę Dyscyplinarną jako narzędzie

rej zmiany”?

# dla odświeżenia pamięci

ezydenckich, doprowadzi do zmiany politycznego układu sił w kraju. Przypomnijmy sobie, jak to wyglądało.

partyjnej kontroli nad sędziami i prokuratorami. Izba ta spotkała się z krytyką zarówno w kraju i z zagranicy. Powaga tej krytyki i obawa rządu, że doprowadzi to do poważnych konsekwencji, skłoniła władze do likwidacji tej Izby.

Jednym z głównych sposobów użytkowania kontroli nad sądami była tak zwana reforma sądownictwa. Jej istotą była masowa wymiana kadr kierowniczych w sądownictwie i prokuraturze. Polegała ona na usuwaniu i degradowaniu doświadczonych i kompetentnych sędziów i prokuratorów i zastępowaniu ich osobami zajmującymi wcześniej raczej niskie stanowiska mającymi mierne doświadczenie, nie raz z prowincjonalnych ośrodków.

Polityka ta pozwoliła Zbigniewowi Ziobrze osiągnąć dwa cele: pozbył się z funkcji kierowniczych osób doświadczonych i niezależnych, a równocześnie uformował szeroką rzeszę pracowników, którzy jemu zawdzięczali niespodziewany awans na wysokie stanowiska.

# KLUCZOWA ROLA PREZYDENTA

Urząd Prezydenta, w odróżnieniu od innych instytucji prawnych, o których była tu mowa, jest obsadzony prawidłowo, to znaczy zgodnie z konstytucją. Mimo to Andrzej Duda jako prezydent odegrał główną rolę w przekształcaniu, wbrew Konstytucji, Prokuratury i Sądownictwa RP w instytucje partyjne podporządkowane PiS-owi.

- Nie przyjął ślubowania od trzech prawidłowo wybranych przez poprzedni Sejm sędziów Trybunału Konstytucyjnego i zatwierdzał na stanowiska Sędziów Trybunału osoby czynnie zaangażowane politycznie po stronie PiS. Powołał na prezesa Trybunału mgr Julię Przyłębską, co umożliwiło partii PiS przejęcie kontroli nad Trybunałem.
- Podpisał ustawę z 2018 roku, która dawała partii PiS władzę nad Krajową Radą Sądownictwa, mimo iż wg konstytucji „Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz”.
- Przyjmował ślubowanie od osób mianowanych przez upartyjniaoną KRS i przedstawił osobliwie wyjaśnienie tych decyzji. Jak twierdził, przyjęcie ślubowania przez prezydenta znosi skazę pochodzenia z konstytucyjnie nieakceptowalnej instytucji. Jest tu pewna analogia do Kościoła chrześcijańskiego, którego kapłan, udzielając chrztu, wyzwał oierzczoną osobę od skazy grzechu pierworodnego. O ile ta interpretacja ma za sobą auto-

rytet Kościoła oraz setki lat praktyki, interpretacja prezydenta Dudy jest jego osobistym wymysłem.

- Pomógł w utworzeniu w Sądzie Najwyższym Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych obsadzając ją w całości neosędziami, co ułatwiło PiS-owi uzyskanie wpływu na działania SN.

W konkluzji można stwierdzić, że Prezydent Andrzej Duda jest osobiście odpowiedzialny za upartyjnienie systemu prawnego w Polsce, a równocześnie za zablokowanie możliwości jego naprawy po przejęciu władzy przez obóz demokratyczny. Jest tym samym odpowiedzialny za chaos prawny, jaki powstał w Polsce na skutek wszystkich tych niekonstytucyjnych działań władzy PiS.

SA WŚCIEKLI,  
BO LICZYLI NA  
BEZKARNOŚĆ

Podporządkowanie, w znacznym stopniu, głównych instytucji prawa partii PiS zapewniało bezkarność jej politykom i funkcjonariuszom. Jak się teraz okazało, akta prokuratorskie, które zawierały doniesienia dotyczące ewentualnych przestępstw ludzi władzy, zostały w dużej części zmagazynowane w jakimś budynku na wschodzie Polski, bo nikt się nimi nie zajął. Są informacje o znacznej liczbie tych akt.

Partijność prokuratur i sądów wytwarzała poczucie bezkarności u ludzi władzy. Dowodem tego, jak szeroko było to poczucie rozpowszechnione, są ujawnianie obecnie liczne fakty wykorzystywania funduszy publicznych na cele partyjne lub dla osobistych korzyści. Bezprawne używanie tych funduszy i lekkomyślne nimi gospodarowanie przyczyniało się do poważnych strat finansowych państwa.

Wiara, że instytucje opanowane przez PiS będą nadal PiS-owi służyły, przetrwała nawet utratę władzy przez tę partię. Np. Zbigniew Ziobro, odmawiając stawienia się przed komisją sejmową, uzasadnia to przyrządzaniem mu wyrokiem nadal „partyjnego” Trybunału Konstytucyjnego. Prawdopodobnie PiS, choć liczył się z możliwością przegrania wyborów, musiał zakładać, że mechanizmy prawno-polityczne, które stworzył, będą skuteczną ochroną przed konsekwencjami tej przegranej. Fakt, że ta ochrona okazała się nie skuteczną, wprowadza w nieukrywaną wściekłość wielu ludzi tej partii. Starają się poprawić swój nastrój, odgrążając się, że wrócić do władzy i wtedy policzą się ze swoimi oskarżycielami.

mi, a także zapowiadają, że wprowadzą „prawdziwą praworządność”.

W stworzonym przez PiS systemie bezkarności obejmuje nie tylko osoby, ale również instytucje. Sądownicy podporządkowane tej partii tracą zdolność do obiektywnej oceny praworządności podejmowanych przez władzę decyzji. Innymi słowy, w państwie PiS zlikwidowana została niezależność władzy sądowniczej, a tym samym złamana została konstytucyjna zasada trójpodziału władzy.

W państwach demokratycznych władza sądownicza sprawuje kontrolę nad władzą polityczną. W państwie PiS odwrotnie – to władza polityczna sprawuje kontrolę nad władzą sądowniczą. Główne instytucje wymiaru sprawiedliwości musiały działać zgodnie z potrzebami i życzeniami partii rządzącej, a przede wszystkim jej prezesa Jarosława Kaczyńskiego. To nie prawo stało ponad Jarosławem Kaczyńskim, tylko Jarosław Kaczyński stał ponad prawem. Dlatego można twierdzić, że w Polsce zapanowała partyjna dyktatura. Zakres władzy tej dyktatury w okresie ośmiu lat jej rządów ogromnie się poszerzał. Ludzie PiS-u zajęli ważne stanowiska w najważniejszych instytucjach. Dzięki temu partia uzyskała kontrolę nad różnymi dziedzinami, takimi jak:

- media publiczne, w których dokonała masowej wymiany kadr, czyniąc z nich narzędzie partyjnej propagandy. Były one zasadnie oskarżane o szerzenie fałszywych i nienawistnych treści, które przyczyniały się do pogłębiania polaryzacji społeczeństwa;
- instytucje kultury, takie jak muzea, teatry, a nawet wytwórnie filmowe, które miały służyć do propagowania pisowskiej polityki historycznej i uznawanych przez PiS konserwatywnych wartości, ale także postaw nacjonalistycznych i ksenofobicznych, w tym niechęci czy wrogości do UE;
- państwowe przedsiębiorstwa i banki – partyjna nad nimi kontrola umożliwiała wykorzystywanie ich zasobów na cele ważne dla PiS.

Wszystkie przedstawione tu fakty dowodzą, że partia PiS stworzyła w Polsce system neoautorytarny, który jak twierdzi profesor Jerzy Wiatr, różni się pod pewnymi względami od znanych dotychczas form władzy autorytarnej, np. sposobem obejmowania władzy w państwie – nie przez zamach stanu czy użycie innych form przemocy, lecz przez wybory parlamentarne. W rządzeniu władza ta nie odwołuje się do drastycznych form przemocy. Jej główną legitymacją jest polityka gospodarcza nastawiona na uzyskanie zado-

wolenia wśród znaczącej części klas ludowych. Wspomaga ją przekaz ideologiczny odwołujący się do konserwatywnych wartości, a przede wszystkim do nacjonalizmu, ksenofobii, do „figury wroga” oraz lęku przed obcymi, np. imigrantami, Unią Europejską.

# ZACHOWAĆ WŁADZĘ PO PRZEGRANYCH WYBORACH

Jednak najgroźniejszą cechą polityki PiS jest nastawienie na to, aby nie oddać władzy nawet wtedy, gdy przegra wybory. W tym celu na różnych stanowiskach umieścił swoich przedstawicieli, których kadencja wykracza daleko poza termin wyborów, a zmiany ich statusu wymagają zgody prezydenta. W ten sposób PiS starał się zablokować możliwość jakichkolwiek zmian w mediach publicznych, w prokuraturze i sądownictwie, a więc zachować kontrolę nad tymi instytucjami.

Obóz demokratyczny, jeśli po wyborach miał w ogóle przejąć władzę, musiał znaleźć sposoby na zneutralizowanie tych barier. Gdyby okazało się to niemożliwe, nowo wybrana władza zostałaby praktycznie sparaliżowana i utraciłaby zdolność do rządzenia. W ten sposób PiS próbował obaćszyć fundamentalną w demokracji zasadę pokojowego przekazywania władzy swoim następcom, którzy wygrali wybory.

Plan ten w znacznej części został udaremniony przez obóz demokratyczny, ponieważ znaleziono legalne sposoby, aby partyjna kontrolę PiS „wylączyć”.

Niemniej PiS nie zrezygnował z prób paraliżowania władzy demokratycznej, korzystając z pomocy prezydenta Andrzeja Dudy. Prowadzi nieustanną, wrogą, pełną oszczerstw kampanię, zmierzającą do zdławienia obozu demokratycznego. Oskarża go o „łamanie praworządności”, o niekonstytucyjne decyzje. Chce przygotować opinię publiczną na odzyskanie władzy przez PiS. Wszystkie te zarzuty PiS opierają się na prostym, ale fałszywym założeniu, że wprowadzenie partyjnej kontroli PiS nad instytucjami wymiaru sprawiedliwości było legalnie i zgodnie z konstytucją, a kwestionowanie prawomocności ich decyzji ma być konstytucyjnym deliktem, czyli czynem niepraworządnym. Wszakże, jak pokazywano wyżej, założenie to nie ma żadnych podstaw prawnych ani moralnych. Jego głównym uzasadnieniem jest pragnienie odzyskania przez PiS dyktatorskiej władzy. Władzy, którą odrzuciło prawie 12 milionów Polaków. ●

**Janusz Reykowski**

## Janusz

## Reykowski

– psycholog,  
profesor nauk  
humanistycz-  
nych, były  
polityk związany  
z lewicą.

**• Teksty  
w dziale  
Opinie  
wyrażają  
poglądy  
autorów  
i nie muszą  
odzwier-  
ciedlać  
stanowiska  
redakcji**

## Spektakle Florentiny Holzinger w Polsce

WIDZOWIE MDLEJĄ,  
BISKUPI PROTESTUJĄ

Nazywają ją obrazoburczą skandalistką. Ale Florentina Holzinger nie jest tanią prowokatorką. Dwa jej spektakle zobaczymy w tym roku w Polsce.



Wiktorія Tabak

**W**okół wejścia do Volksbühne przy Rosa-Luxemburg-Platz w Berlinie formuje się pokaźna kolejka osób, które chcą kupić wejściówki. Trzymają kartki z napisami: „SANCTA, please” czy „Jesus, give me a ticket”. Pomiędzy nimi przejeżdżają na rolkach performerki przebrane za zakonnice. Albo ewentualnie kładą się na ziemi, jeśli akurat udają, że się modlą.

Obok stoją już radiowozy policji. To środki bezpieczeństwa powzięte po wydarzeniach z ubiegłego roku, gdy pierwsze gościnne pokazy „Sancty” ze stuttgarckiej opery w niemieckiej stolicy spotkały się z licznymi protestami. Ale też z gigantycznym zainteresowaniem. Wejściówki – wtedy i teraz – wyprzedawały się w kilka minut, a ich cena na portalach aukcyjnych osiągała nawet 1000 euro.

FENOMEN  
EUROPEJSKIEGO TEATRU

Skąd aż takie zainteresowanie teatrem Florentiny Holzinger? Przyczynili się do tego zapewne austriaccy biskupi zarzucający twórcom „Sancty” bluźnierstwo, ale też dziennikarze opisujący mdlejących widzów w tekstach opatrzonych krzykliwymi nagłówkami zawierającymi takie słowa klucze jak: nagość, okaleczanie, zakonnice, brutalność czy niesymulowany seks.

Austriacką choreografkę (ur. 1986) zwykle przedstawia się w mediach za pomocą obliczonych na skandal narracji, dlatego bilety na jej spektakle znikają jeszcze tego samego dnia, którego trafiły do sprzedaży.

Nie inaczej było w przypadku jej najnowszego przedstawienia („A year without Summer”), które niedawno miało premierę w Volksbühne. Chociaż tym razem obyło się bez obstawy policji.

Trudno nie mieć tu skojarzeń z tym, co działo się kilka lat temu w polskiej sferze publicznej po premierze „Kłatwy” w reżyserii Olivera Frljicia w warszawskim Teatrze Powszechnym. Tam też celną krytykę instytucji kościoła kato-

lickiego czy rodzimej ksenofobii niektórych hierarchowie i politycy bezrefleksyjnie sprowadzali do – nielegalnie nagranej i powielanej w internecie – sceny fellatio z gipsowym posągiem Jana Pawła II, na którego szyi wisiała wówczas tabliczka z napisem: „obrońca pedofilii”.

„Sanctę” również łatwo odrzucić, opatrząc ją kontrowersyjnymi etykietkami. Bo i ten seks, i ta nagość, i te eksperymenty na ciałach, tam rzeczywiście są. Tyle że rzucane w sensacyjnym tonie hasła – szczególnie przez tych, którzy przedstawienia nie widzieli i zobaczyć nie mają zamiaru – ostatecznie niewiele mówią ani o samym spektaklu, ani o światowym fenomenie twórczości Holzinger.

TAKIEGO APLAUZU  
DAWNO NIE WIDZIAŁAM

Punktem wyjścia „Sancty” jest jednoaktowa opera Paula Hindemitha „Sancta Susanna” z librettem Augusta Stramma z 1921 roku, traktująca o seksualnym przebudzeniu siostry Susanny (Cornelia Zinc), które próbuje powstrzymać starsza zakonnica – Cle-

mentia (Andrea Baker). Opowiada jej ku przestrodze historię siostry Beaty, która uległa erotycznym fantazjom i za karę została zamurowana za ołtarzem. Ale Susanna jej nie słucha – chce się wyzwolić i robi to na własnych zasadach.

O ile ten początek ma faktycznie operowy charakter, o tyle późniejsze sekwencje widowiska Holzinger już nie tylko przybliżają kolejne etapy seksualnej emancypacji, ale są realną próbą wyzwolenia się również ze sztywnych konwencji muzycznych, teatralnych czy estetycznych.

Holzinger co chwila miesza ze sobą różne porządki, w tym: heavy metal z piosenką musicalową, cyrk z operą, kabaret z magicznymi sztuczkami, krew z winem, świadomy kicz z body-artem i sacrum z profanum.

Na scenie przez cały czas znajduje się kilkadziesiąt nagich albo półnagich perforek, a wśród nich – sama Holzinger. Choreografka pracuje zarówno ze swoją stałą ekipą (złożoną m.in. z aktorek, cyrkówek, akrobatów, seks-workerek, kobiet z niepełnosprawnościami), jak i z wylanianymi w drodze castingu nowymi współpracowniczkami (w tym wypadku by-

▲ „Ophelia's Got Talent”,  
reż. Florentina Holzinger

FOT. NICOLE MARIANNA WYTZYCAK/  
VOLKSBUHNE NA  
ROSA-LUXEMBURG-  
PLATZ



Witamy  
w Polsce

Cykl  
Witamy w Polsce  
tworzy zespół  
kilkudziesięciu  
reporterów  
„Wyborczej”  
pracujących  
w redakcjach  
w całym kraju.

# CO SIĘ DZIEJE W PRZEDSZKOLU, ZOSTAJE W PRZEDSZKOLU

**Po krzykach nauczycielki  
dzieci wymiotowały ze strachu  
i sikały w majtki. Prawie  
nikt na to nie reagował, także  
rodzice.**

Pani Żaneta (nazwisko do wiadomości redakcji) jest pomocą nauczyciela w przedszkolu w Bratkówce koło Krosna. To mała wieś, nie ma tu nawet sklepu. Do kościoła trzeba jechać do pobliskiej Ustrobniej. Jedyna większa firma to zakład produkcji mebli. Tuż za firmą meblarską w dworku Starowieyskich, otoczonym starym parkiem z wiekowymi, potężnymi dębami, jest szkoła podstawowa z 50 uczniów. Kolejne 23 dzieci uczy się w grupie przedszkolnej.

## WSZYSCY SŁYSZELI KRZYKI W PRZEDSZKOLU

Pani Żaneta pracuje w grupie, w której zwykle są dzieci od 2,5 do 6 lat, zaczęła 1 marca ubiegłego roku. Najmłodszym dzieckiem była wtedy jej dwuletnia córka. – W dniu, kiedy przyszłam podpisać umowę, usłyszałam od pani dyrektor: „Co się dzieje w przedszkolu, zostaje w przedszkolu”. Zapytałam, co ma się dziać? Na to nie dostałam odpowiedzi. Pomyślałam, że może chodzi o RODO, albo o choroby dzieci – mówi.

Zajęcia prowadziła tam A., nauczycielka z 20-letnim stażem pracy. Jak twierdzi pani Żaneta krzyki A. były na porządku dziennym. – Nigdy wcześniej nie pracowałam w przedszkolu, nie wiedziałam, jak taka praca wygląda, ani jak wygląda tzw. dyscyplina przedszkolna – mówi pani Żaneta.

Według jej relacji nauczycielka A. miała nie tylko krzyczeć na dzieci. – Przystawiała je przed łazienką, bo nie stały tak, jak chciała, więc je szarpała, ciągnęła za ręce. Prosiłam, by przestała, ale nie reagowała. Albo stojącym przed łazienką dzieciom otwierała drzwi i mówiła: „Zobaczcie jak tam ciemno. Zaraz was tam zamknę i zjedzą was pająki” albo „zaraz przyjdzie potwór z Wisłoka” – opowiada pani Żaneta.

– Moją córkę straszyla, że zamknę ją w wielkim pudle i wyśle daleko od mamy. Kilkukrotnie szarpała za rękę dziewczynkę, która jeszcze wtedy miała pampersa i prowadząc ją do mnie, powiedziała: „Proszę bardzo, do przebrania”. Powiedziałam, by nie szarpała dziecka. Odwróciła się na pięcie i wściekła poszła do drugiej sali. To samo zrobiła z moją córką. Kiedy zaczęła ją ciągnąć, ona uciekła do mnie na ręce. Już mi z rąk nie schodziła, tak się jej bała – mówi matka.

Żaneta zaczęła zwracać uwagę nauczycielce na jej zachowanie. – Mówiłam, wiesz, że nie można dzieci szarpać. Daj sobie spokój. To są małe dzieci. Jak powiedzą o tym w domu rodzicom, będziesz miała problemy. A ona na to: „Już powiedzą! One wiedzą, że mają nic nie mówić” – relacjonuje pani Żaneta.

Tym, co miało maluchy powstrzymać przed wyjaśnianiem rodzicom, co dzieje się w przedszkolu, było

straszenie przez nauczycielkę, że nie będą się bawić w przedszkolu, bo im na to nie pozwoli.

Zdarzało się, że dzieci w reakcji na krzyki A. wymiotowały lub sikały w majtki. Gdy M. wymiotowała ze strachu, nauczycielka mówiła, że wymiotuje, bo tęskni za mamą. – A matka M. powtórzyła mi słowa, które córka powiedziała jej w domu: „Mamo ja nie chcę być pięciolatkiem, bo pani A. krzyczy na pięciolatki” – opowiada pani Żaneta.

Zwykle takie krzyki na dzieci miały miejsce pod nieobecność rodziców. Ale zdarzały się nawet podczas przedszkolnych uroczystości. – Na jednej np. szamotała dzieckiem na oczach matki. Matka się wściekła. Poszła na skargę do dyrektorki, ale potem zadzwoniła do mnie, że dyrektora powiedziała jej, żeby nie szargała reputacji szkoły. Że ma zaprzestać oskarżać A. o takie czyny, w innym wypadku założy jej sprawę cywilną – relacjonuje pani Żaneta.

Nie tylko pomoc nauczyciela i maluchy słyszały krzyki nauczycielki. Pani Żaneta była świadkiem, jak na niewłaściwe zachowanie nauczycielki zwracali uwagę inni pracownicy szkoły. – Któregoś dnia do sali przyszła jedna z pracownic obsługi. „A. nie krzycz tak, bo konserwator, który pracuje na zewnątrz, pyta, co tam się dzieje, że znowu wrzaski słyszą na całą okolicę”. A. odpowiedziała jej: „To niech sobie przyjdzie do 20 dzieci, niech sobie siedzi tu z nimi. Zobaczymy, czy nie będzie wrzeszczał” – relacjonuje pomoc nauczyciela.

Innym razem pani Żaneta stała na korytarzu przed drzwiami przedszkola. Przechodziła jedna z nauczycielek i zapytała „Co? Znowu krzyki w przedszkolu?”. – Odpowiedziałam, że tak. Znowu. Ta pani machnęła ręką i powiedziała: „Tu zawsze tak jest”. Drzwi przedszkola są vis a vis pokoju nauczycielskiego, obok jest łazienka. Wszystko słysząc – mówi pani Żaneta.

Po kolejnych incydentach w końcu zdecydowała się nakręcić filmik. To był październik, poniedziałek.

– Wiedziałam, że będzie krzyczeć na dzieci, bo robiła to codziennie i nie tylko na zajęciach również w czasie zabawy, czy w kolejce do ubikacji – wyjaśnia.

Nagranie trwa kilkadziesiąt sekund. Słychać na nim rozmowy dzieci, ale też głośny płacz i zawodzenie. Trudno w chaosie odgadnąć, czy to płacz jednego, czy wielu dzieci. Początkowo kamera skierowana jest na stolik, przy którym dzieci coś rysują. Za chwilę widzimy nauczycielkę podchodzącą do innego stolika, przy którym siedzą cztery dziewczynki. Nauczycielka pochyla się i coś nerwowo zapisuje. Jedną z dziewczynek głośno płacze i w spazmach zwraca się do pomocy nauczyciela: „Pani Żaneto, ja chcę już do domu”. Ta odpowiada spokojnym głosem: „Dobrze, mama zaraz przyjdzie”.

Nauczycielka A. mówi jednak podniesionym głosem: „Pani Żaneta nie ma tu nic do powiedzenia!”, a kiedy dziecko płacze jeszcze głośniej, energicznie gestykulując, krzyczy: „A jak za chwilę się wścieknę, to nie będzie zabawy! Już spokój dziewczyny”.

To jednak nie uspokaja dziecka, jego płacz się wzmacnia. Mimo, że trzy pozostałe dziewczynki z ołówkami w rękach starają się uzupełniać ćwiczenia, nauczycielka z impetem zamyka książki i zbiera je ze stolika: „Dobrze! Nie ma. Do widzenia”.

Pani Żaneta mówi: – To nie była jednorazowa sytuacja. Uważam, że ta nauczycielka nie powinna mieć kontaktu z dziećmi. Musiałam mieć dowód, więc nagrałam film.

Po tym, co się wydarzyło, matka dziewczynki, która płakała na nagraniu, wysłała do pani Żanety wiadomość: „Napisz mi co się stało w poniedziałek, że A. nakrzyczała na R., bo R. nie chce chodzić do przedszkola. Ja żadnej wojny nie robię, tylko muszę wiedzieć, jak R. przekonać, bo dziś ledwo ją przekonałam, ryczała cały poranek”.

Pani Żaneta nie zdecydowała się pójść z filmem do dyrektorki. – Wiedziałam, że nie jest po stronie dzie-

Stojącym przed łazienką  
dzieciom otwierała drzwi  
i mówiła: „Zobaczcie jak  
tam ciemno. Zaraz was tam  
zamknę i zjedzą was pająki”  
– opowiada pani Żaneta



ci tylko A. Bo przecież rodzice zgłaszali jej wcześniej skargi na nauczycielkę, a i tak sprawy były uciszane. Najpierw film pokazała pedagogce szkolnej:

– Wyjaśniłam, że nagrałam, bo wrzeszczenie na dzieci zdarza się A. bardzo często. Przyznała, że tak nie może być, że za takie zachowanie nauczycielka może stracić pracę. Obiecała porozmawiać z A.

Pedagożka wraz z inną nauczycielką, namawiały Żanetę, by film pokazała dyrektorce, bo jak sprawa sama wyjdzie na jaw, to również na nią spadnie odpowiedzialność. – Mówiły, że wtedy będą pytania, gdzie była pomoc, czemu nie reagowała? Odpowiadałam, że reagowałam wiele razy, ale zawsze odpowiadała w ten sam sposób: że nie mam nic do powiedzenia, bo ona tu rządzi, nie ja. A ja jestem tu tylko „przynies, wynieś, pozamiataj”. Byłam od zmieniania pamperśów. To wszystko – kwituje pani Żaneta.

Dzień po tym, jak Żaneta nagrała nauczycielkę, podczas zajęć doszło do kolejnego incydentu. Pomoc nauczyciela tak go relacjonuje: – Otwierałam dzieciom podręczniki na wskazanej stronie, bo od tego jestem. A. się to nie spodobało, zaczęła krzyczeć do dzieci: „Jak tak bardzo wolicie panią Żanetę, to ja idę do domu! Mam iść? Mam iść? Pytam się was!”. Jedna z dziewczynek, która najbardziej emocjonalnie reagowała na krzyki nauczycielki, przytaknęła. Na co A. zareagowała histerycznie. „Widziałas to? Potwierdziła, że nam iść do domu”. Złapałam ją za ramiona, potrząsnęłam: „A., opanuj się”.

Pani Żaneta zdecydowała się w końcu pójść z nagraniem do wójta, a ten odesłał ją do dyrektorki.

Kiedy film pokazała dyrektorce, ta zakazała jej w pracy używać telefonu. – Zostałam zaatakowana: dlaczego nie pomogłam A. okiełznać dzieci, tylko ją nagrywałam?

Odpowiedziałam, że wiele razy zwracałam jej uwagę, wiele razy ze łzami w oczach prosiłam, że to malutkie dzieci, żeby tego nie robiła, bo nie mogą na to patrzeć. Mówiła wtedy, że to wina dzieci. Na dzieci wymiotujące ze strachu albo sikające w majtki machała ręką i wołała sprzątaczkę, żeby sprzątała.

Po ujawnieniu nagrania zaczęły się problemy w pracy pani Żanety. Napięcie między nią a nauczycielką A. rosło. – To było dla mnie bardzo trudne, bałam się, że nie wytrzymam tego psychicznie – mówi pani Żaneta.

## WSZYSCY BYLI ODWRÓCENI

Nagranie filmu, na którym nauczycielka krzyczy na dzieci, obróciło się przeciwko pani Żanecie. Kiedy po kilkudniowej opiece nad dzieckiem wróciła do pracy, przeciwko sobie miała już wszystkich: nauczycielkę, z którą pracowała na co dzień, innych pracowników szkoły i rodziców. – Nikt już ze mną nie rozmawiał. Wszyscy byli oburzeni, jak mogłam nagrać A. Jak mogłam w ten sposób zniszczyć komuś życie? A ona dzieciom, mojej córce i mi nie zniszczyła życia? – pyta pani Żaneta.

Nawet rodzice, którzy wcześniej mówili jej lub pisali SMS-y o problemach swoich pociech z chodzeniem do przedszkola, porannych płaczach, teraz twierdzili, że krzyki nauczycielki nie miały żadne-

• **Szkoła Podstawowa i przedszkole w Bratkówce koło Krosna, maj 2025 roku**

FOT. PATRYK OGO-RZAŁEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

go wpływu na ich dzieci. Zaczęły się za to skargi na panią Żanetę, że nie zajmuje się dziećmi, tylko cały czas zajęta jest telefonem i własną córką.

Pokazuje wiadomość od jednej z mieszkanek: „Jak wam nie wstyd Żanetko?”. – To nam ma być wstyd? – zastanawia się. – Jedna ze znajomych podsumowała całą sytuację zdaniem: Szkoła chciała zamieść sprawę pod dywan, tylko dywanu zabrakło – kończy pani Żaneta.

Od 17 grudnia jest na zwolnieniu chorobowym. – Jestem pod opieką psychiatry. Córka chodzi do psychologa, będzie miała terapię. Poza domem nie robi kroku sama, nie schodzi mi z rąk, trzyma się kurczowo za szyję. Wcześniej nic takiego się nie działo, dopiero po tym, co przeszliśmy w przedszkolu – mówi.

Kiedy jej już nie było w pracy, w szkole odbyło się zebranie, na które została zaproszona część rodziców. Poszedł na nie partner pani Żanety. Za nauczycielką opowiedzieli się nawet rodzice dzieci przez nią zastraszanych.

Jeden z rodziców: – Nie wszyscy przed spotkaniem widzieli film. Został więc pokazany. Wyglądało na to, że nie zrobił wielkiego wrażenia na rodzicach. Ktoś powiedział, że jest sceną wyrwaną z kontekstu, ktoś inny, że to zdarzenie incydentalne. Kiedy dyrektorka zapytała, kto lubi przedszkole, podniósł się las rąk. Nauczycielka przyznała się do winy, a straszenie dzieci obróciła w żart.

Partner pani Żanety podkreśla, że to jednak nie była jednorazowa sytuacja, bo kiedy dzwonił do niej, to za każdym razem słyszał krzyki A.

– Film jest jeden, bo dostałam zakaz używania telefonu. A. nawet po nagraniu straszyla dzieci pajakami, już nie krzycząc, a mówiąc do ucha wybranym, szeptem, że jak będą niegrzeczne, to zamknie w piwnicy i pajaki je zjedzą – twierdzi pani Żaneta. Kontaktujemy się z rodzicami, by zweryfikować informacje przekazane nam przez pomoc nauczyciela.

Dla niektórych to, co wyszło na jaw po opublikowaniu nagrania, jest zaskoczeniem.

Kiedy jednak analizują zachowania swoich dzieci, przyznają, że jednak coś mogło być na rzeczy. Ktoś zauważył, że jego dziecko zaczęło się jękać, ktoś że moczy się w nocy, inni, że przez pewien czas zupełnie nie opowiadało, o tym, co dzieje się w przedszkolu.

– Może dzieci lubiły przedszkole, bo są tam inne dzieci i mogły się z nimi bawić, a z tego, co robiła nauczycielka, nie zdawały sobie sprawy i myślały, że to tak ma być – zastanawia się jeden z moich rozmówców z Bratkówki.

Inny z rodziców relacjonuje swoją rozmowę z córeczką. Zapytał, jak lubi panie z przedszkola, dziewczynka pokazuje 4 albo 5 paluszków, ale już na pytanie o panią A. tylko jeden. Dlaczego tak mało? – Bo pani krzyczy – wyjaśnia dziecko. Jak bardzo krzyczy? Znowu pięć paluszków.

Po ujawnieniu nagraniu z przedszkola jedna z matek poprosiła psychologa, do którego chodzi z dzieckiem, by zapytał, co się dzieje w przedszkolu. Psycholog odegrał scenkę z pluszakami. Dziecko było misiem – panią A., psycholożka – dziećmi, innymi maskotkami. Miś wysyłał maskotki do kąta i krzyczał: bądźcie cicho, bo jak nie, to zamknę was w piwnicy, przyjdzie

z Wisłoka potwór, który zjada dzieci. Nie wolno wam mówić, co się dzieje w przedszkolu, bo nie będziecie się bawić zabawkami. Będziecie się cały czas uczyć.

– Moje dziecko ma teraz niechęć do nauki – mówi matka.

Wspomina sytuację sprzed jakiegoś czasu. Zaczęła terapię psychologiczną z dzieckiem i postanowiła poinformować o tym nauczycielkę: – Ledwie zamknęłam za sobą drzwi, to usłyszałam, jak pani A. mówi: „jej nie trzeba psychologa, jej trzeba w dupę przyłożyć”.

Pytam rodziców o przemoc fizyczną. Tylko jeden z rodziców wspomina sytuacje z oddawania dziecka do przedszkola. Nie chciało wchodzić do sali, rozstawać się z rodzicem. Pani A. wyrywała je siłą. Po zwróceniu uwagi, że rodzic sobie tego nie życzy, przestawała na jakiś czas, po czym sytuacja znowu się powtarzała.

– Ale część rodziców w ogóle na to nie reagowała. Pozwalała na to nauczycielce – zwraca uwagę mój rozmówca.

Są i tacy, którzy przyznają, że o tym, że pani A. krzyczy na dzieci, wiadomo było od dawna: – Każdy to wiedział, ale nikt nic nie robił. Mówiły o tym starsze dzieci, które skończyły przedszkole. Nauczycielka miała swoje ofiary, które zawsze były gorzej traktowane, krzyczała na nie częściej niż na innych, wysyłała do kąta.

Pojechałam do Bratkówki, zapytać pracowników, czy słyszeli krzyki nauczycielki i jeśli tak, dlaczego nie reagowali? Nie chcą rozmawiać, zaprzeczają, a ci, z którymi miałam kontakt wcześniej, nazwisko po nazwisku wyliczają osoby ze szkolnej społeczności: ktoś ma obiecane stanowisko dyrektorskie, po tym, jak obecna dyrektorka odejdzie na emeryturę, ktoś jest schorowany i nie ma żadnej innej perspektywy pracy, komuś już niewiele zostało do emerytury i chce do niej spokojnie dopracować, a część rodziców boi się konfliktować ze szkołą, bo ich dzieci jeszcze przez kolejne lata będą się tu uczyć.

Moi rozmówcy mówią też otwarcie o strachu przed społecznym ostracyzmem.

## SPRAWA ZAJMUJE SIĘ PROKURATURA

Po tym, jak partner pani Żanety złożył skargę do szkoły o możliwości popełnienia przestępstwa, dyrektorka zawiadomiła policję. Śledztwo w sprawie psychicznego i fizycznego znęcania się w okresie od 6 listopada 2024 roku do 10 lutego 2025 roku nad małoletnimi podopiecznymi w oddziale przedszkolnym w Bratkówce, tj. o czyn z art. 207 par. 1a kodeksu karnego nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Krośnie.

– Postępowanie przygotowawcze jest w fazie rozwojowej, nikomu jeszcze nie przedstawiono zarzutów. Obecnie gromadzony jest materiał dowodowy w sprawie, w tym, trwają przesłuchania świadków w sprawie – informuje Marta Kolendowska-Matejczuk, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krośnie.

Sprawa została zgłoszona także do komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli przy wojewodzie. Miała się rozpocząć 19 maja, ale została zawieszona w związku z tym, że zajmuje się nią prokuratura, a nauczycielka jest na zwolnieniu lekarskim.

W obronie nauczycielki A. rodzice napisali list do dyrektorki szkoły. Chwalili w nim panią A. za skuteczne nauczanie i dobre wychowanie dzieci, które dzięki niej poznają świat i uczą się wierszy, często z przedszkola przynoszą do domu ciekawostki, którymi dzielą się z rodziną, zapewniali o przywiązaniu maluchów do niej i zażądali, by pani Żaneta przeprosiła. Pod listem podpisało się 12 osób.

Pytam dyrektorki, czy ona także uważa, że pani Żaneta, która w obronie dzieci ujawniła film z niewłaściwym zachowaniem nauczycielki, powinna przeprosić. Jolanta Mikus odpowiada, że należą się one na pewno rodzicom, bo pomoc nauczyciela bez ich zgody rozpowszechniała film z wizerunkami dzieci.

Za sytuację nagrałą na filmiku, dyrektorka ukarała nauczycielkę naganą z wpisem do akt osobowych.

– Ten film był negatywny. Takie sytuacje nie mogą mieć miejsca w oddziale przedszkolnym. Nauczyciel nie może krzyczeć na dzieci – mówiła „Wyborczej” w kwietniu, podczas rozmowy telefonicznej. Do pozostałych zarzutów się nie odnosi, chce poczekać na rozstrzygnięcie sprawy przez komisję dyscyplinarną w kuratorium i prokuraturę.

Poprosiliśmy panią A. o rozmowę, ale odmówiła. Nie tylko pani Żaneta już nie pracuje w przedszkolu. Na długotrwałym zwolnieniu chorobowym jest też A.

Rodzice mówią, że od kiedy jej nie ma dzieci chętniej chodzą do przedszkola, opowiadają, co się działo w ciągu dnia. Ale są też bardziej hałaśliwe i rozbrykane. – Widać, że czują się swobodniej – kwituje jeden z rodziców. ●

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r. poz.572 tekst jednolity) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 12 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o *inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U. z 2024 r. poz.1286 tekst jednolity).

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

**zawiadania o wydaniu 22 maja 2025 r. decyzji Nr 8/BS/2025 znak: WI-II.7840.30.24.2024.MBB, o zatwierdzeniu projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego oraz udzieleniu pozwolenia na budowę i rozbiorke** inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: **Przebudowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN 400 relacji Sędziszów – Tarnów Mościce wraz z odgałęzieniami na terenie miasta Tarnowa.** na wniosek inwestora: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, działającego przez pełnomocnika, doręczony 12 grudnia 2024 r. (uzupełnionego 23 stycznia i 27 lutego 2025 r. na wezwanie z 23.12.2024 r. i 3 lutego 2025 r. wydane na podstawie art. 64 § 2 k.p.a oraz 9 maja 2025 r. na postanowienie z 7 marca 2025 r. wydane na podstawie art. 35 ust. 3 *Prawa budowlanego*).

Miejsce wykonywania robót budowlanych:

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim,  
**POWIAT TARNOWSKI, GMINA LISIA GÓRA**  
**jednostka 121603\_2** Lisia Góra:  
**obręb 0003 Brzozówka, działki nr:** 16/3, 603/3, 603/4, 603/5, 604/1, 605/3, 608/1, 620/2, 621/3, 621/4, 626/2, 627/2, 631/4, 631/5, 632/7, 642/2, 643/2, 644/5, 664/5, 667/3, 667/4, 668/1, 668/2, 669/1, 669/2, 670, 671, 673;

**obręb 0011 Zaczernie, działki nr:** 138/4, 1142, 1144, 1145/1, 1145/2, 1152, 1153/2, 1154, 1157/2, 1159/2 (1159/5, 1159/6), 1160 (1160/1, 1160/2), 1161, 1164, 1165, 1166, 1168/1, 1175/2, 1179/2, 1180, 1183, 1184, 1194, 1195, 1196, 1205, 1206/1, 1216, 1217, 1218, 1219, 1222, 1223, 1232, 1233, 1234, 1235, 1239, 1240, 1244, 1245, 1246, 1247/19, 1250/1, 1250/2, 1251, 1254, 1255, 1256/2, 1257, 1258/2, 1258/5, 1263, 1264/1, 1271, 1272, 1273, 1274, 1276, 1277, 1288, 1289, 1295, 1296, 1297, 1298, 1299, 1308/3, 1309, 1310/2, 1311/2, 1312, 1313, 1321, 1322, 1326, 1327, 1328/6, 1329/5, 1330/4, 1331, 1332, 1333, 1337, 1338, 1341, 1342, 1343, 1352, 1353, 1354, 1361, 1362, 1367, 1368/1, 1368/2, 1372, 1375, 1377, 1378, 1379, 1380, 1381, 1383, 1394, 1395, 1396, 1407, 1408, 1409/4, 1410/3, 1411, 1412/6, 1418, 1428, 1429, 1431, 1437, 1438, 1441/5, 1443, 1519/4, 1522, 1523/4, 1523/5, 1523/6, 1524/3, 1524/5, 1524/6, 1524/7, 1524/11, 1526/5, 1552, 1553, 1566, 1568, 1569, 1570, 1578/4, 1879, 1880.

GMINA TARNÓW

jednostka ewidencyjna 121609\_2 Tarnów Gmina:

**obręb 0011 Wola Rzędzińska, działki nr:** 45/2, 45/3, 59/2, 70/1, 73, 83/2, 85/1, 87, 103, 109/2, 110, 111/2, 112/2, 119, 154/1, 156/2, 157, 163, 164/2, 164/3, 164/4, 169, 170/4, 170/5, 174, 175, 177/1, 179, 182/1, 182/2, 183, 185/1, 186/1, 186/2, 189, 190, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200/1, 201, 202, 203, 204, 205/5, 211, 212/4, 214/1, 216/2, 219/1, 219/2, 220/1, 220/2, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 235, 237/3, 239/1, 239/2, 241, 242, 245, 246/1, 247/1, 248, 253, 254, 255, 256/1, 258, 259/2, 263, 264/2, 265/1, 639, 647/1, 652/1, 769, 772, 776, 778, 786, 787/2, 787/3, 787/5, 787/6, 793, 795, 799, 800, 801, 802, 807/1, 808/4, 808/32, 808/33, 808/18, 808/22, 809/3, 809/4, 809/8, 809/17, 809/49, 809/50, 810/5, 810/6, 813/1, 820/2, 840, 846, 847, 849/1, 850/2, 851, 862/4, 863, 869, 874, 879/2, 881, 883/2, 883/3, 883/4, 884, 886/12, 886/13, 897/7, 898/1, 900, 902, 903/2, 904/7, 906, 907/1, 908, 910/2, 915/1, 915/2, 916/1, 920/13, 920/14, 920/15, 920/16, 920/17, 920/18, 923/12, 923/13, 924/1, 934, 944, 945, 955, 961, 964/2, 967, 972/1, 973/2, 976, 978/4, 987, 988, 989, 1004/4, 1009, 1010, 1020/5, 1020/6, 1028, 1030, 1032, 1039, 1041/5, 1054, 1063, 1065/2, 1079, 1082, 1085, 1086, 1091/10, 1091/11, 1092, 1098/12, 1099, 1135, 1138, 1146/17, 1146/18, 1146/19, 1147/3, 1148/16, 1150/3, 1162, 1178/6, 1185/1, 1186/3, 1186/5, 1188/5, 1222/1, 1229/1, 1230/2, 1231/2, 1232/2, 1233/5, 1235, 1248, 1249, 1250, 1257/28, 1258/2, 1258/3, 1271/4, 1272/2, 1273/1, 1278/1, 1279/3, 1280/2, 1281, 1294, 1305/11, 1315, 1321, 1322, 1323, 1328, 1330, 1331/7, 1352, 1363/1, 1364, 1366/4, 1396, 1397, 1398, 1399/4, 1399/5, 1401/1, 1404/2, 1404/3, 1421, 1446/1, 1446/2, 1447/1, 1461/3, 1463/2, 1727/27, 2772/66, 2772/81, 2772/93, 2772/98, 2812, 2959, 2960, 2965/10, 3075/3, 3076/1, 3096/1, 3097/1, 3108/1, 3108/2, 3109, 3110/1, 3112/14, 3114/7, 3114/20, 3115, 3117, 3188/3, 3188/8, 3223/1, 3224/3, 3225/3, 3230/1, 3231/6, 3232/6, 3233/7, 3242, 3243, 3245/1, 3248/1, 3249/6, 3249/7, 3258, 3259, 3261, 3262/1, 3264/4, 3265, 3266, 3278, 3280, 3281, 3283/1, 3283/2, 3284/6, 3285/8, 3285/11, 3286/6, 3523, 3524, 3525, 3526, 3527, 3528/6, 3560/2, 3561, 3562, 3563, 3572, 3575, 3578/4, 3578/12, 3580, 3583, 3587/2, 3588, 3590, 3591, 3592, 3594/5, 3595/2, 3596/3, 3597, 3601, 3604, 3605, 3607, 3614, 3618, 3619, 3620, 3621, 3622, 3626/13, 3626/14, 3626/15, 3628, 3629, 3630/3, 3957, 4173, 4174, 4176, 4178/1, 4178/2, 4179/2, 4180, 4181, 4182, 4183, 4184, 4187, 4276, 4311, 4314, 4321, 4325, 4329/1, 5293/1, 5293/2, 5304, 5317, 5324, 5325, 5339/1, 5339/2.

GMINA SKRZYSZÓW

jednostka ewidencyjna 121608\_2 Skrzyszów:

**obręb 0001 Ładna, działki nr:** 353, 429/1, 431/1, 432/1, 433, 437, 439/1, 440/1, 441/5, 441/7, 441/8, 442/1, 442/2, 443, 472/1, 472/2, 473/1, 473/2, 476/1, 476/3, 476/8, 494/8, 531/1, 532/4, 533/1, 534, 535, 550, 551, 557, 559, 560/7, 561, 562, 564/4, 565/7, 566/5, 567/7, 574, 577, 581/2, 581/3;

**obręb 0003 Pogórska Wola, działki nr:** 1077, 1078/1, 1079, 1081, 1083/3, 1083/4, 1083/5, 1083/10, 1085, 1087, 1089, 2223/2, 2223/4, 2225/2, 2226, 2228/1, 2833, 2907, 2908.

POWIAT TARNÓW, GMINA MIASTO TARNÓW

jednostka ewidencyjna 126301\_1 M. Tarnów:

**obręb 0002, działki nr:** 91/1, 91/2, 91/3, 92/4, 103/4, 104/16, 104/17, 104/18, 104/27, 104/28, 104/29, 104/30, 104/31, 104/34, 104/39, 105/3, 106/10, 106/16, 107, 108/3, 108/5, 110/2, 111/3, 111/8, 112/2, 113/2, 114, 115/4, 116/4, 117/5, 118/1, 119/4, 120/1, 121/1, 122, 123, 124/6, 125, 130, 131/1, 132, 133/1, 133/3, 135/2, 137/9, 143/1, 143/3, 160;

**obręb 0003, działki nr:** 38/7, 39, 40/2, 50/10, 50/11, 142, 143/4, 146, 148, 151, 153, 155/1, 157, 160/1, 161, 163, 165/1, 165/2, 166, 168, 169, 171/4, 171/5, 172/1, 172/8, 172/9, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 194/32, 201, 210/8, 211, 283, 284, 285, 286, 287, 288;

**obręb 0004, działki nr:** 319, 322/7, 323/1, 325/4, 326/1, 327, 331/1, 331/2, 332, 337, 338, 346, 347, 348, 351, 352, 356, 357, 361/1, 362, 365, 366, 367, 369/1, 370, 371/12, 372/11, 373, 374, 376, 377, 447/6, 447/12, 525, 527/1, 527/2, 528, 533/8, 533/14, 534/7, 534/12, 536/7, 536/16, 928, 987;

**obręb 0005, działki nr:** 131, 132, 134, 136, 139, 142, 143/3, 146, 147, 148, 152, 153, 156/1, 165, 166/1, 169, 174, 178, 181, 182, 183/1, 192, 193, 194, 195/1, 195/2, 195/3, 195/4, 196, 200, 201, 202, 203/2, 204/2, 206, 207, 208, 211, 212/2, 213, 216, 217, 219/4, 219/5, 220/6, 223/1 (223/4, 223/5, 223/6), 223/2, 223/3, 224/1, 224/2, 225/1, 230/1, 230/2, 231/1, 231/2, 231/3, 234/1 (234/3, 234/4, 234/5, 234/6), 235/4, 235/5, 235/7, 235/8, 236, 261/3, 267, 269, 273/4, 274, 280/1, 281, 283, 293, 294, 296/2, 299, 301/1, 306, 307, 308/3, 309, 315, 316/2, 321, 325, 329, 335/1, 336, 352, 355, 357, 361/4, 362, 372, 377, 381, 382/22, 382/24, 382/25, 382/60, 383;

**obręb 0006, działki nr:** 46/2, 62/4, 66/9, 66/10, 72, 91, 94, 97, 101/2, 103, 104, 105/3, 109, 110, 111, 112, 116, 117, 121/1, 121/2, 122/2, 128, 132, 135/1, 135/2, 137, 138/1, 140/2, 143/1, 146, 147/1, 149, 152, 153, 154/1, 156/1, 156/4, 157/1, 158/8, 172/3, 172/4, 173, 174, 177, 181, 182/1, 182/2, 183, 185, 187/2, 188, 189, 191, 196/1, 196/2, 198, 200, 201/1, 201/2, 202, 205, 208, 210, 215, 218/2;

**obręb 0007, działki nr:** 212, 213, 214, 222, 223/1, 225, 228, 229, 230/1, 230/2, 233, 234/1, 234/2, 237, 238, 383, 384/28, 384/29, 385/32, 385/33, 385/34, 386/9, 386/19, 491;

**obręb 0008, działki nr:** 173, 174, 175/10, 236/6, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 315/2, 316, 317/1, 318/1, 319/1, 320/1, 320/2, 378/16, 379/22, 379/29, 380/7, 380/22, 380/26, 381/2;

**obręb 0009, działki nr:** 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211/2, 211/3, 220, 221, 227, 228, 431/1, 432/1, 433, 450/9;

**obręb 0018, działki nr:** 1, 11, 16, 22, 28, 29, 30;

**obręb 0019, działki nr:** 3/4, 3/12, 4/2, 4/3, 4/4, 5/7, 5/8, 6/8, 7/12, 7/20, 8/5, 9/3, 10/9, 11/13, 11/14, 12/8, 13/8, 14/20, 15/13, 16/16, 16/19, 17/21, 18/13, 18/14, 20/1, 20/8, 20/9, 20/10, 21, 22/8, 22/9, 22/10, 22/11, 22/12, 24, 25/2, 25/3, 25/4, 25/5;

**obręb 0020, działki nr:** 3/3, 5/2, 5/5, 5/6, 7/3, 8/5, 13, 14/2, 15, 16, 17, 18, 19, 20/4, 24, 25;

**obręb 0022, działki nr:** 16, 18/2, 19;

**obręb 0039, działki nr:** 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28/5, 38, 39, 41/2, 41/3, 42, 44, 45/1, 46, 47, 48;

**obręb 0040, działki nr:** 20, 21/4, 22/3, 23/3, 24/2, 29, 36/5, 37, 40;

**obręb 0043, działki nr:** 70/1, 70/3;

**obręb 0044, działki nr:** 60/2, 61, 62, 63;

**obręb 0045, działki nr:** 70, 71, 72, 73, 74, 79, 80, 81, 82, 84, 85, 86, 102, 103;

**obręb 0046, działki nr:** 3/3, 4/1, 5, 6/3, 6/4, 6/6, 7, 8, 21;

**obręb 0051, działki nr:** 1/1, 2/1, 26/1, 28/1, 29/1, 29/2, 49/3, 50/1, 51/1, 52/1, 88/1;

**obręb 0052, działka nr:** 18;

**obręb 0053, działki nr:** 3/2, 10, 11, 12, 16, 20/2, 21, 22 (22/1, 22/2), 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29;

**obręb 0065, działki nr:** 19/4, 31, 32, 82, 88/2, 88/3, 107/1, 107/4, 110/6, 110/9;

**obręb 0066, działki nr:** 14, 15, 21/2, 22/1, 22/3, 26/6, 27/2, 27/5, 76/6, 76/10, 76/11, 99/7, 99/10, 99/12, 109/5, 109/6, 109/10, 109/11, 113/2, 117/1, 117/2, 121/6, 136/4, 136/5, 136/7, 136/8, 137;

**obręb 0079, działki nr:** 39/12, 45/1, 136/5, 328, 329;

**obręb 0100, działki nr:** 4/1, 4/3, 5/8, 6/3, 6/7, 6/8, 7/3, 7/5, 8/2, 8/7, 8/12, 9/1, 10/3, 10/6, 10/14, 10/16, 12/1, 12/3, 13, 14/3, 14/12, 14/16, 14/17, 15/5, 17/1, 18/4, 22/2, 25/4, 25/6, 26, 28/8, 29/1, 29/7, 30/8, 32/2, 32/8, 32/9, 33;

**obręb 0101, działki nr:** 1/7, 5, 6, 15/7, 15/22, 16/6, 16/12, 16/17, 25/13, 25/19, 26/15, 26/19, 27/31, 27/37, 36/10, 36/11, 36/21, 37/11, 38/2, 73/3, 75/9, 76, 77, 81/2, 82, 83/2, 83/37, 83/44, 123, 127/4, 128/2, 129, 132/19, 132/21, 147/1, 147/65, 147/66, 149, 150/28, 150/31, 164/32, 164/59, 164/64, 164/68, 164/69, 166/12, 166/13, 166/21, 166/26, 166/27, 166/28, 166/30, 166/31, 166/32, 174/1, 175, 189/8, 189/9, 189/10;

**obręb 0102, działki nr:** 2/11, 2/12, 3/8, 3/21, 3/22, 64/3, 65/3, 65/15, 65/16, 65/21, 65/22, 69/8, 69/9, 69/17, 69/18, 72/18, 72/21, 72/46, 72/47, 78/4, 78/23, 78/24, 82/2, 82/8, 83/8, 151/35, 163/9, 164/1, 165/5, 165/7, 165/9, 166/3, 166/5, 166/6, 167/1, 168/3, 168/4, 168/5, 176/12, 176/13, 176/14, 178/30, 178/71, 178/72, 240/17, 241/20, 246/2, 277/5, 308/11, 319/6, 319/7, 319/8, 331/6, 331/7;

**obręb 0103, działki nr:** 66/1, 66/3, 66/4, 67/1, 67/6, 70/10, 73/15, 73/29, 81/9;

**obręb 0104, działki nr:** 2/34, 2/35, 2/49, 14/4, 41/10, 42/11, 43/9, 43/13, 51/22, 52/10;

**obręb 0105, działki nr:** 2/1, 54/2, 54/3, 104/7, 104/8, 105/7, 106/1;

**obręb 0106, działki nr:** 71/17, 104/11;

**obręb 0107, działki nr:** 13/1, 51, 52/1, 77/2, 77/36, 161/12, 166/4, 166/15, 174/18, 190/12, 190/14, 360/3;

**obręb 0108, działki nr:** 3/13, 3/14, 5/9, 5/11, 5/13, 5/14, 5/15, 7/9;

**obręb 0109, działki nr:** 4/2, 6/6, 6/22, 8/6, 9/1, 10/6, 11/6, 11/11, 12/13, 12/14, 13/7, 13/8, 14/8, 15/6, 17/32, 19/45, 19/46, 19/47, 21/23, 22/9, 28/1, 115/25, 139/2, 140, 157/2, 366/2, 374, 375;

**obręb 0112, działki nr:** 3/6, 4/8, 6/3, 7/2, 8/2, 9/9, 14/2, 21/4, 21/7, 21/8, 22/1, 26/5, 27/2, 30/3;

**obręb 0147, działki nr:** 1/8, 1/9, 2/4, 4/14, 4/16, 5/3, 5/9, 5/21, 5/23, 6/1, 6/2, 25/2, 27/3, 28, 36/2;

**obręb 0151, działki nr:** 1/11, 4/14, 11/2, 21/14, 32/6, 43/27, 54/19, 61/68, 65/15, 67/8, 68

# Jaki KOŃ (Karol Nawrocki) jest każdy widzi!

**Jeśli jesteś:**

1. za tym, aby Polska liczyła się w Europie i świecie, abyśmy byli szanowani poza granicami kraju przez obywateli innych państw,
2. za przywróceniem poczucia bezpieczeństwa i gwarancji ustroju demokratycznego w Polsce,
3. za przynależnością do cywilizacji Zachodniej Europy,
4. za rozliczeniem złodziejstwa, kumoterstwa, kombinatorstwa i rozkradania naszej Ojczyzny przez tzw. „nową elitę” Kaczyńskiego podzieloną pomiędzy PiS, Solidarną Polskę, Bielana i tzw. „plankton” przez „Prezesa wszystkich Polaków” jako łupy dla ludzi Zjednoczonej Prawicy wspierających PiS po wygranych wyborach w 2015 i 2019,
5. za elementarną uczciwością elit,
6. za przywróceniem w Polsce demokratycznego porządku prawnego, podstawowych zasad uczciwości i sprawiedliwości, przestrzegania konstytucji,
7. za tym, aby nowy Prezydent nie ułaskawiał taśmowo przestępców ze Zjednoczonej Prawicy,
8. za tym, aby rozliczono winnych za bezprawną i poza konstytucyjną zmianę ustroju Polski z demokratycznego porządku prawnego gwarantowanego przez Art. 2 Konstytucji na ustrój, w którym rządzi jeden nieomylny, wszystko wiedzący człowiek wydający w TVP wyroki o winie i niewinności jego kumpli, sympatii czy odkryć towarzyskich,
9. aby decyzje o inwestycjach rozwojowych były podejmowane w interesie Polski i Polaków, a nie w celu wyciągania dla elit rządowych setek milionów PLN poprzez tworzenie patologii społecznych (polityczno – biznesowych), licznych fundacji, spółek itp., które będą drenowały budżety państwa, województw, powiatów, funduszy celowych czy też Spółek Skarbu Państwa,
10. za tym, aby nie rządził w Pałacu Kaczyński poprzez swoją kukiełkę Nawrockiego,
11. aby Polska pozostała w Unii Europejskiej i była wśród pięciu głównych decydentów,

to głosuj na kandydata Koalicji 15 października, a nie na cwaniaka, kłamcę i kombinatora popieranego przez zdemoralizowaną prawicę (nie dotyczy to Konfederacji, z której poglądami się nie zgadzam, ale (poza postem Braunem) ich szanuję jak każdego innego człowieka zgodnie z przykazaniami boskimi.

Trudno jednak kochać kombinatorstwo, cwaniaków, ludzi bezwzględnych, nieuczciwych czy wręcz przestępców używających np. Pegasusa do walki politycznej, a także ich kumpli, kochanki, przyjaciół itp. tzw. ośmiornicę oraz ich objawienie w postaci umytego, ogolonego, ubranego w nowe garnitunki tzw. kandydata obywatelskiego. Oszusta takiego formatu jak Kaczyński tylko o 1000 razy gorszym charakterze i przeszłości.

**Nie dajcie się Państwo zwieść obietnicami ludzi zdeprawowanych czy wręcz zdegenerowanych do cna!**

**Ich słowa, obietnice, zobowiązania mają taką samą wartość jak zużyty papier toaletowy.**

**Nikt nie dam Wam tyle co kłamca, oszust Wam obieca.**

Znając przeszłość p. Nowackiego – znajomości z przestępcami, niezapłacony apartament w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku ca 100.000 zł, czy wreszcie jego składane publicznie oświadczenia, że ma jedno, kiedy ma 2 (słownie: dwa) mieszkania (oraz trzecie zapisane w testamencie) oraz w jaki sposób wszedł w posiadanie mieszkania od p. Jerzego. Każdy kto zabierał w tej sprawie głos powinien wykazać daleko idącą powściągliwość, jeśli nigdy więcej nie chce wysłuchiwać kłamstw, dyrdymałów na temat nieskazitelnej sylwetki kandydata na prezydenta, a de facto oszusta<sup>1</sup> oraz innych kłamców z PiS-u świadomie kłamiących o jego uczciwości, aby tylko mógł ich ułaskawiać za ich przekręty, które co chwila wychodzą po ich 8 latach władzy.

Dzisiaj kandydat Nawrocki jest uczciwy tylko w oczach Kaczyńskiego i PiS-u, który go forsuje, aby zapewnić swoim członkom bezkarność za wszystkie przekręty i popełnione przestępstwa w ciągu 8 lat ich rządów.

**Głosując na Nawrockiego głosujemy na Kaczyńskiego,** bo de facto to on będzie prezydentem a Nawrocki będzie tylko marionetką w jego rękach. PRZYKŁADNY OBYWATEL, ale chyba tylko dla członków PiS-u jak mataczyć, kombinować, okradać samorządy i państwo unikając płacenia podatków oraz unikanie zapłaty kwoty wolnorynkowej za mieszkanie ze szkodą dla samorządu miasta Gdańska, co jasno wynika z kręctw w tłumaczeniach Nawrockiego oraz samego aktu notarialnego.

Jeśli ktoś nie zapłacił kwoty wynikłej z aktu notarialnego (120.000 PLN) to nie może składać kłamliwego oświadczenia sprzecznego z faktami.

Jeśli tak jak p. Nawrocki mówił o tym, że płacił częściowo to powinien sporządzić z p. Jerzym nowy akt notarialny zatytułowany zmiana warunków sprzedaży lub umowy przyrzeczenia, lub przedwstępnej, w którym określono by kwoty i sztywne terminy ich zapłaty aż do wyczerpania kwoty 120 000 zł oraz należne odsetki i sposób ich

naliczania, za kwoty które byłyby płacone później niż sporządzony akt notarialny.

**P. Nawrocki jako prezes IPN powinien znać prawo obowiązujące w Polsce i bezwzględnie się do niego stosować, i jako człowiek na stanowisku publicznym nie ma prawa kłamać, mataczyć, oszukiwać i podawać ca 15 wersji sprzecznych ze sobą na temat ewidentnego przekrętu z mieszkaniem p. Jerzego.**

Osoba, która ma:

- kuriozalne tłumaczenie na temat wynajmu apartamentu Muzeum II Wojny światowej,
- szemrane kontakty ze środowiskiem przestępczym i faszystowskim,
- wyłudzenie mieszkania komunalnego od Pana Jerzego i de facto 102 tys. z miasta Gdańska, nie powinna w żadnym przypadku kandydować na stanowisko pierwszej osoby w państwie tj. Prezydenta RP. Jeśli dzisiaj robi on takie interesy (przekręty) to co będzie wyrabiał jak, nie daj Bóg, zostanie Prezydentem RP i będzie miał zdecydowanie większe, wręcz nieograniczone, możliwości kombinowania!

**Zastanówcie się Państwo poważnie nad tym.**

Czy Kaczyńskiemu marzy się władza absolutna taka jaką ma Putin?! Wg mnie tak. Osiem lat jego rządów, zniszczenie demokracji i wprowadzenie rządów autokratycznych z zapędami totalitaryzmu najlepiej to zobrazowało. Wartości PiS to nieomylnie wodza, naczelnika państwa, zbawiciela itd., itp. KASA, FORSA, wziętki, grabienie spółek Skarbu Państwa, różnego rodzaju funduszy celowych, kasy unijnej 90 mln Euro do zwrotu tylko za grabienie jednego funduszu wg zasady tworzenia tzw. nowej elity „Bo im się to po prostu należało”.

Nietolerancja w stosunku do osób inaczej myślących, ściganie ich poprzez służby specjalne wyposażone w Pegasusy. Sądzenie nienawiści przez jedynie słuszną partię oraz TVP INFO, TVP1 i 2 gdy rządził PiS. Kłamstwo i oszukańcza, podła, obrzydliwa propaganda. (Proszę sobie przypomnieć „paski” na dole ekranu w czasie dziennika TVP1 oraz programów informacyjnych TVP INFO.

Bezkarność dla wszystkich wysokiego szczebla polityków PiS-u i ich popleczników za wszelkie przekręty jakich dokonywali. A jak już ich osądzili i skazali to wkraczał A. Duda ze swoimi ułaskawieniami (Kamiński, Wąsik). Dokładnie to samo będzie robił Nawrocki tylko w zdecydowanie większej skali mówią ci co znają dobrze p. Nawrockiego i nie boją się o nim publicznie mówić cyt. „Będzie on jako ewentualny prezydent 1000 razy gorszy od Dudy”. Zastanówcie się Państwo, po co nam to?

PiS-owcy zapomnieli o swoim sztandarowym hasle, że aby w Polsce było wszystkim obywatelom dobrze cyt. „wystarczy po prostu nie kraść” (Beata Szydło).

Uświadommy to sobie, że Nawrocki reprezentuje reżim, który niszczył praworządność, prawa kobiet, prawa mniejszości i za nic miał Konstytucję, którą w 88 artykułach nagminnie łamał do spółki z Prezydentem.

Pan Karol Nawrocki jako „wielki polityk” rozmawiał z Trampem przez ca 10 sekund w gabinecie owalnym o „CIPACH” ulubiony temat prezydenta USA.

Propaganda PiS-u zrobiła z niego bohatera narodowego, że to on załatwił zniesienie dla Polski embarga na CHIPY. (Świadczy to tylko o determinacji ośmiornicy mafijnej kierowanej przez Kaczyńskiego.)

Zastanówmy się: 3 sek. minimum na jedno zdjęcie (były dwa) czyli 6 sekund, 2 sekundy na wejście i wyjście, 2 sekundy na rozmowę. Już słyszę ten okrzyk Nawrockiego: „Oddawaj CIPY” i wystraszony Tramp natychmiast zniósł embargo na CHIPY. Bravo panie Karolu!!!

Propaganda PiS-u robi z Nawrockiego wielkiego społecznika, który uratował biednego, chorego p. Jerzego przed bezdomnością. Fakt nie śpi on na ulicy, czy też pod mostem, bo przecież przebywa w DPS.

Zastanówcie się Państwo, czy ktoś chciałby mieć coś wspólnego z takim społecznikiem (20% odsetek od pożyczki) czy też fantastyczną opiekę, kiedy K. Nawrocki przez wiele miesięcy nie miał pojęcia co się z p. Jerzym dzieje.

Nie mówię tu już o kilkudziesięciu różnych wersjach jak to Wielki Społecznik z dobroci i tylko z dobroci serca przejął mieszkanie, aby do końca życia opiekować się schorowanym człowiekiem. Co za obrzydliwa hipokryzja. Co za obrzydliwy facet!

Tylko kilka tych przykładów pokazuje cechy charakteru „społecznika” Nawrockiego znanego pod pseudonimem Tadeusz Batyr lub 20%.

Wg mnie dyskwalifikuje go to jako uczciwego człowieka, a wybrać go na Prezydenta będzie urągano powadze tego Urzędu i zapowiada dalsze awantury w tyłu Kaczyńskiego i PiS-u.

**Pozwolę sobie zacytować Martina Lutera Kinga:**

1. „Kraj zacznie umierać wtedy, gdy zignorujecie prawdę, która do was dociera...”
2. „Jedna niesprawiedliwość zagraża sprawiedliwości w ogóle.”
3. „Wystarczy, by przyzwoici ludzie pozostali bierni, a zło zapanuje.”

**Dlatego apeluję do ludzi przyzwoitych: idźcie gromadnie na wybory.**

**NIECH ZŁO NIE ZATRIUMFUJE W POLSCE!**

**Pałac Prezydencki to nie jest melina dla bandytów do załatwiania szemranych interesów!!!**

Zatroskany Obywatel RP

J. Sobieraj  
(bezpartyjny)

Reprezentacja Polski

# Dzisiaj dla Polski zagram, a jutro nie. Prawo Lewandowskiego

Kapitan piłkarskiej reprezentacji kraju jest zdrowy, ale nie przyleci na zgrupowanie i nie zagra w czerwcowych meczach – towarzyskim z Mołdawią oraz kluczowym w eliminacjach mundialu z Finlandią.

Stec



„Biorąc pod uwagę okoliczności oraz natężenie sezonu klubowego, wspólnie z trenerem zdecydowaliśmy, że tym razem nie wezmę udziału w czerwcowym zgrupowaniu Reprezentacji Polski. Gra w biało-czerwonych barwach zawsze była dla mnie spełnieniem marzeń, ale czasem organizm dalej sygnal, że trzeba na chwilę odetchnąć” – poinformował w portalach społecznościowych Robert Lewandowski (zachowujemy pisownię oryginalną) w przededniu ogłoszenia powołań, które poznaliśmy we wtorek.

Trener Michał Probiez wyraził zrozumienie dla wyboru piłkarza, zwracając uwagę, że w bieżącym sezonie przebywał na boisku blisko 4000 minut. Mówił szczerze? Zachował dyplomatyczną wstrzeźliwość z myślą o przyszłej współpracy z gwiazdorem? Tego nie wiemy, wiemy natomiast, że Lewandowski, który w ostatnich tygodniach, po wyleczeniu kontuzji, grał niewiele, postanowił wcześniej zacząć wakacje – Barcelona nie wystąpi w rozpoczynających się w połowie czerwca klubowych mistrzostwach świata w USA.

Gdyby na zgrupowanie kadry przyleciał i zrezygnował z udziału w chorzowskim sparingu z Mołdawią, lecz zagrał z Finlandią, miałby sporo czasu na odpoczynek. Spotkanie w Helsinkach odbędzie się ponad dwa tygodnie od ostatniej kolejki ligi hiszpańskiej, w której strzelił dwa gole. Czyli żyje.

Tyle mamy faktów, reszta to interpretacje, opinie. Głównie gniewne, wyrażane przez kibiców w internecie, oraz mniej lub bardziej krytyczne, formułowane przez przedstawicieli środowiska. Rejterada reprezentacyjnego rekordzisty wszech czasów (158 meczów, 85 goli) nie podoba się m.in. Zbigniewowi Bońkowi – bodaj najbardziej słyszalnej osobowości w naszym futbolu – który wypowiada



• Robert Lewandowski FOT. JAVIER ZORRILLA/PAP/EPA

się łagodnie, ale przypomina, że gdy on musiał wybierać między grą dla zagranicznego klubu a grą dla kraju, to zawsze stawiał na Polskę. Tymczasem Lewandowski – to już dopowiedzenie autora niniejszego tekstu – nie musiał rezygnować z meczu Barcelony. Skróciłby tylko urlop.

Problem z komentarzem „Zibiego” oraz wszystkich innych oburzonych, wzmożonych patriotycznie, polega na tym, że aktualny wicekról strzelców ligi hiszpańskiej stanowi zjawisko osobne, którego sytuacji nie sposób porównywać do nikogo wśród rodaków – ani biegających po murawie w przeszłości, ani wciąż aktywnych. Bońkowi zdarzyły się tylko trzy sezony z przynajmniej 40 meczami rozegranymi w klubie, a Lewandowski ma ich za sobą już 16, w tym wszystkie spędzone za granicą. Co więcej, w minionym roku uczestniczył on w aż 52 spotkaniach – to jego prywatny rekord, tyłu występach nie uzbierał jeszcze nigdy, ani w Barcelonie, ani w Bayernie Monachium, ani w Borussii Dortmund, ani w Lechu Poznań.

A przecież z weterana przeobraża się powoli w oldboja, w sierpniu będzie obchodził 37. urodziny. Bońek w jego wieku był już od blisko pięciu (!) lat na emeryturze.

To wszystko okoliczności, których nie można zignorować. Wy-niszczająca psychofizycznie in-

**Kadra pod przywództwem Probieza to historia tak nijaka i nieperspektywiczna, że trudno byłoby dziwić się komukolwiek, kto przyjeżdża na zgrupowania z kwaśną miną, raczej z obowiązku niż z entuzjazmem. Niewykluczone, że dla innego trenera łatwiej byłoby zdobyć się na poświęcenie**

tensywność rozgrywek na szczytach futbolu stała się jednym z naczelných tematów, zrzeszające graczy związki zawodowe grożą nawet strajkiem, wielkie drużyny są rozkładane przez seryjne kontuzje, a Lewandowski, powtórzmy, jest zdecydowanie najstarszy wśród napastników ze światowego topu. Może jeśli odetchnie dzisiaj, to pogra dla kraju dłużej?

Powyższe akapity nie powstały z chęci „wstawiania się” za najwybitniejszym polskim piłkarzem, lecz dla nadania kontekstu. Wybieranie meczów, w których się zagra, musi wywoływać kontrowersje, zwłaszcza gdy dotyczy kapitana, ponoszącego szczególną odpowiedzialność za zespół.

Byłoby zresztą interesujące sprawdzić w alternatywnej rzeczywistości, co by się stało, gdyby Probiez zareagował asertywnie, nie spełnił prośby lidera drużyny i go powołał. Czy Lewandowski próbowałby symulować kontuzję? Przyleciałby nadąsany, podtrul atmosferę na zgrupowaniu? A może zachowałby się profesjonalnie i lojalnie?

Sporo dowiedzielibyśmy się wreszcie o kondycji reprezentacji, gdybyśmy znali przebieg rozmowy obu pa-nów. Piłkarz negocjował, naradzał się wspólnie z selekcjonerem, czy po prostu zakomunikował, że nie życzy sobie powołania, tonem człowieka oczekującego specjalnego traktowania? Kadra pod przywództwem Probieza to historia tak nijaka i nieperspektywiczna, że trudno byłoby dziwić się komukolwiek, kto przyjeżdża na zgrupowania z kwaśną miną, raczej z obowiązku niż z entuzjazmem. Niewykluczone, że dla innego trenera łatwiej byłoby zdobyć się na poświęcenie.

Harmider wokół absencji Lewandowskiego brzmi o tyle wątpliwie, że w reprezentacji Polski od dawna nie obowiązują żadne standardy.

Przecież wykładowczyni nieistniejącej już Wyższej Szkoły Edukacji i Nauk Społecznych w Łodzi publicznie zarzuciła kapitanowi drużyny narodowej, że kupił dyplom, że „zdał” u niej dwa egzaminy – takie, na których go nie było. Minął rok, ale nie została pozwana, choć rzuciła oskarżenia dyskwalifikujące oskarżonego. Przecież niedawno pasowaliśmy na selekcjonera kadry człowieka, który 711 razy łączył się telefonicznie z „Fryzjerem”, hersztem mafii ustawiającej mecze ligowe. Przecież oburzenia nie wywołało wpuszczanie do reprezentacji asystentów trenera i zawodników prawomocnie skazanych za korupcję. Tolerowane patologie można by wyliczać dłużej. Zasady nie istnieją, szefowie polskiej piłki nie chorują na moralnego kaca, opuszczenie meczu czy dwóch to nawet nie wykroczenie, to właściwie drobniąg. Co na dobrą sprawę nie powinno zaskakiwać w kraju, w którym o prezydenturę ubiega się fan kibolskich ustawek i kryminalistów. ●

Rafał Stec

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34372650

34378772

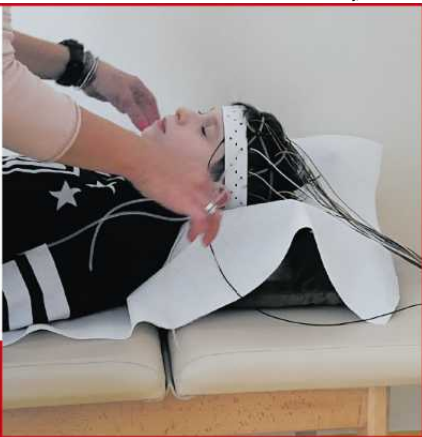
Fundacja Miei Serce zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznego

## MIKOŁAJA BARNAŚ

u którego zdiagnozowano afazję percepcyjno-motoryczną. Chłopiec ma poważne trudności z czytaniem, pisanie i koncentrację. Uczęszcza na zajęcia logopedyczne, psychologiczne oraz integrację sensoryczną. Wskazaniem jest mikropolarizacja mózgu która wspomogł rozwój mowy, koncentracji i wyciszy. Dla Mikołaja ważne są kolejne terapie neurologiczne i systematyczne zajęcia, mamę chłopca już nie stać na dalsze leczenie syna, dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o każdą nawet najdrobniejszą wpłatę.

Fundacja Miei Serce 20 1020 2472 0000 6202 0364 1610

Tytułem: Mikołaj Barnaś – Subkonto nr 102088602



## wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa  
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);  
E-mail: redakcja@wyborcza.pl

Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl  
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.  
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl  
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik  
PIERWSZY ZASTĘPCA REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski  
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wielinski  
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Urko  
GRAFICY: Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebiada, Paweł Lubowicz, Agata Luszcz, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski  
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek, Natalia Michalska  
KOLPORTAŻ: Michał Szalański  
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455  
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW  
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta\_wyborcza  
LICENCJE NA TREŚĆ: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10 00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11  
PREZES ZARZĄDU: Wojciech Bartkowiak  
CZŁONKOWIE ZARZĄDU: Mikołaj Chrzan, Joanna Kwas  
REKLAMA

Dyrektor sprzedaży: Marta Gądek  
Biuro reklam i ogłoszeń: ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44  
DRUK: Wyborcza sp. z o.o. ISSN 0860-908X  
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

